



zecz

KROTOSZYŃSKA

reklamy
w **3 gazetach**
KROTOSZYN • JAROCIN • OSTRÓW
RAZEM !!!
21 000 egzemplarzy

Nr 20 (683)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

Red. wydania: S. Pośpiech

13 maja 2008 r. Rok XVII

Indeks 374997

ISSN 1231-7691

Cena 2.20 zł (0% VAT)

www.zecz.krotoszynska.pl

Próba przemytu **4** na lotnisku

Obaj mieszkają w niewielkiej wsi naszego powiatu. Zostali zatrzymani przez służby graniczne na lotnisku w podkrakowskich Balicach. Samolotem do Newcastle chcieli przewieźć nielegalnie nabyte papierosy z rosyjską akcyzą i spirytus w nieoryginalnych butelkach. Zostali przesłuchani i grozi im grzywna. Towary, które posiadali zostały nabyte w sposób niedozwolny. Była to po prostu próba przemytu.

Konflikt z powodu **7** ściętych drzew

Społeczność Kobyliny podzieliły... drzewa z cmentarza. Na mocy decyzji miejscowego proboszcza, zaakceptowanej przez urzędników, ogołoco no je z gałęzi, a jedno wycięto. Po interwencji kilku kobylinian wycinkę wstrzymano, ale ks. Jan Wróblewski zamierza ją kontynuować. Tłumaczy, że rozróżnione gałęzie zagrażają bezpieczeństwu odwiedzających groby. Czy naprawdę tego problemu nie można było załatwić w sposób niekonfliktowy?

Gwiazdy rocka **13** – gwiazdy żużla

Troje uczestników naszego konkursu dostanie za darmo bilety na koncert legendy rocka – grupy Scorpions w Ostrowie, organizowanym 17 maja przez Klub Motorowy Ostrów. Tuż przed występem na scenie pojawią się gwiazdy sportu – byli indywidualni żużlowi mistrzowie świata.

PIJANI SZALEJĄ NA DROGACH

Pomimo ciągłych apeli policji i mediów czarna passa na drogach trwa. Przed tygodniem donieśliśmy o wypadku czerwonego ferrari. Przed kilkoma dniami po drogach naszego powiatu jeździły dwa samochody ciężarowe, stwarzając śmiertelne niebezpieczeństwo. Kierowca TIR-a na drodze Zduny – Krotoszyn był kompletnie pijany – miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie! Drugi (1,3 promila) uczestniczył w śmiertelnym wypadku w Sulmierzycach.



Doprowadzony na komendę pirat drogowy, który wjechał do rowu w Perzycach, w wydychanym powietrzu miał ponad 3 promile alkoholu

REKLAMA

SALON MEBLOWY WIESŁAW ZAJĄCZEK
KROTOSZYN, UL. ZDUNOWSKA 201
TEL. 062 722 62 14

meble

_chodniki
_wykładziny
_dywany

SOFTON
Krotoszyn, ul. Ochłowska 15
pnl. - pt. 9⁰⁰ - 17⁰⁰, sob. 11⁰⁰ - 14⁰⁰
tel. 062 725 28 63, 0606 439 207

Aparat Nikon coolpix L18 8MP - 439 zł
Zestaw komputerowy - już od 699 zł
Urządzenie wielofunkcyjne BROTHER DCP-135, drukarka, skaner, kopiarka - 233 zł
Programy do nauki języków obcych oraz gry dla dzieci od lat 4 - 50%
NAJTAŃSZE PREZENTY KOMUNIJNE

KACZMAREK

auto-części i stacja kontroli pojazdów

SPRZEDAŻ MONTAŻ
TŁUMIKI, KATALIZATORY HAKI HOŁOWNICZE

CZYNNIE: PON. - PT. 8⁰⁰-18⁰⁰, ZDUNY, UL. ŁACNOWA 48, TEL. 062 721 50 63, 0602 631 703

Dowcipnie podpisane!



Fotografię, o której podpisanie prosiliśmy, zrobiono na zjeździe powiatowym Polskiego Stronnictwa Ludowego w Krotoszynie. Widać na nim Sławomira Szyszkę, działacza rolniczego – szefa lokalnego związku plantatorów buraka cukrowego.

Autorem najzabawniejszego podpisu jest Daria Marcisz z Rozdrażewa. Gratulujemy i zapraszamy w piątek do redakcji po odbiór nagrody.

Jak zapewne Państwo zauważyli już dwa tygodnie temu z naszych łamów zniknęła rubryka *Dowcipnie podpisz*. W dzisiejszym wydaniu po raz ostatni ogłaszamy zwycięzcę konkursu i żegnamy się z nim. (popl)

Wywiad tygodnia

z **Maciejem Piękniewskim** z toruńskiej firmy zajmującej się konserwacją zabytków, prowadzącej prace w Urzędzie Miejskim w Krotoszynie.

Nie pierwszy raz firma Pana i małżonki pracuje w Krotoszynie...

Z Krotoszyń współpracujemy od dwudziestu lat. Można powiedzieć, że to nasze ulubione wielkopolskie miasto. Jakiś czas temu prowadziliśmy też prace w stosunkowo nieodległym pałacu w Dobrzycy.

Państwa dziełem jest fachowe konserwatorskie odnowienie tzw. sali reprezentacyjnej Urzędu Miejskiego, poniekąd odkrycie jej na nowo. Wcześniej mało kto wiedział, co kryje się pod warstwami farb i tynku.

To było bodaj 10 lat temu. Odkryliśmy tam ciekawe przedwojenne polichromie, częściowo zaklejone, częściowo zamalowane. Naszym zadaniem było ich odsłonięcie i zrekonstruowanie. Wówczas prace trwały kilka lat. Długo, ale tylko dlatego, że w tamym czasie miała miejsce reforma administracyjna, a dodatkowo zmieniała się forma finansowania prac przy ochronie zabytków.

Tym razem przyszła kolej na salę sesyjną i drugą, usytuowaną obok.

Już w zeszłym roku zrobiliśmy badania, tak zwane odkrywkę. Okazało

się, że niektóre elementy sztukatorskie pochodzą z początku ubiegłego wieku, czyli czasu, w którym wybudowano gmach.

Czy teraz zrobiono odkrycia na miarę poprzednich?

Raczej nie. Wprawdzie to poniekąd dalszy ciąg kolorowych odkryć w tym budynku, ale już nie tak wspaniałych, jak te dotyczące wyremontowanej już sali reprezentacyjnej. Jedną z sal, którymi się obecnie zajmujemy, ma nieźle zachowane, eklektyczno-secesyjne dekoracje. Niestety, wilgoć zmieniła ich barwę na zielonkawą, bo stop użyty do zdobienia skorodował. Detale były jednak dość dobrze zachowane. W sali sesyjnej należało przeprowadzić liczne prace, mające na celu jej unowocześnienie i lepsze przystosowanie do pełnionej funkcji. Mam na myśli między innymi nową instalację elektryczną i wentylacyjną, połączenia z internetem. Wcześniej jednak odsłaniliśmy wszystkie ozdoby. Niektóre trzeba było uzupełnić, inne na pewien czas odjąć, aby potem na nowo umieścić tam, gdzie powinny być. Wszelkie roboty – nazwijmy je technicznymi – prowadzono pod nadzorem konserwatorskim.

Romana Hyszko



Komentarze do naszych tekstów i tego, co niesie życie

PARKING PRZY PARAFII

Łamanie przepisów nie wolno tłumaczyć żadną inicjatywą. Pozwolenia na budowę są wymagane i nie ma od tego odstępstwa. Uważam, że w tym przypadku powinien zostać wydany nakaz rozbiórki. To jedyne sprawiedliwe rozwiązanie tej kwestii.

Metatron

Czy ktokolwiek w Zdunach zauważył, co ks. Nowak kazał ułożyć z czerwonej kostki brukowej na parkingu? Podpowiem: 2008 ks. A. Nowak – to jest dopiero skandal! Trzeba dobrze się przyrzec, bo napis jest dość spory. Parafianie dają datki na parking, a ks. Nowak pomnik sobie stawia, i to za nasze pieniądze!

zdunowiak

BRAWURA I ALKOHOL...

Takich potencjalnych morderców powinno się publicznie napiętnować, aby przez długie lata bali się spojrzeć ludziom w oczy. Najlepsza byłaby publiczna kara chłosty na rynku i publiczne chodzenie z napisem na plecach: *Jestem pijakiem i potencjalnym zabójcą na drodze*. Strach pomyśleć, gdyby tamtędy przechodziła jakaś matka z dzieckiem lub rodzina jechała samochodem na majówkę. Ale jak znam życie, to sprawa ucichnie, w czym pomogą pieniądze i znajomości pana B.

xxx

Ta nasza policja... – ciekawe, czy poinformuje o następstwach tego wypadku i czy poda, jaką karę dostał ten pseudokierowca. Myślę, że powinien pracować za darmo pod kontrolą, zamiatać ulice przez 1 rok od 7.00 do 15.00 z przerwą 15 min.

uczciwy obywatel

Moim zdaniem to ludzka głupota. Nie dość, że pijany, to jeszcze wsiada za kierownicę. Mógł zabić nie tylko siebie, ale także niewinnych ludzi. Na szczęście nic się nie stało, a temu człowiekowi powinni odebrać prawo jazdy, ukarać wysokim mandatem, a nawet ukarać więzieniem!

Edyta, mieszkanka Zdun

On się nie wyczołgał, tylko normalnie wyszedł.

Świadek

BRACIA KRZYŻANOWSCY

Gratuluję naszym młodym mecenasom, że potrafili wykorzystać tę okazję do pokazania się starym wygom tego hermetycznego zawodu. Przy okazji pomogli tym, którzy prawdopodobnie na takie traktowanie nie zasługiwali, a rodziny zostały same. Nie ma nic gorszego od wojny domowej. Skoro tam wysyłamy chłopaków, którzy narażają swoje życie, nie na defiladach, ale w akcjach zbrojnych, to badanie takich spraw powinno być rozropne, nie pod potrzeby mediów.

Nilby krotoszyński

Przy okazji, może i o to chodzi, wyprobowując swoje nazwiska, sprytnie posuniecie.

tadek

(...) Czasy, w których szukano żołnierzy na wyjazd za granicę, się skończyły. Jesteśmy w NATO, gdzie obowiązują zupełnie inne procedury. Jadą całe, zwarte oddziały, nie zbieranina przypadkowych żołnierzy. Jeżeli ktoś nie chce jechać, to niestety MON dziękuje mu za współpracę. O takich wyjazdach decydują politycy, a nie wojskowi.

korab

MAHLE – LIDER EKSPORTU

Gratuluję sobie, że pracuję w tak dobrze prosperującym zakładzie! Żeby tylko płace pracowników szły tak w górę, jak ogólny przychód firmy.

MAHLarz

Z jednej strony cieszę się, że pracuję w tak dobrym zakładzie, z drugiej strony – co ja z tego mam, ano mam pracę i... na tym koniec, co z tego ma moje miasto, ano nic, jak jadę do pracy dziurawą Raskowską, którą tiry zniszczyły, a potem nie mam gdzie zaparkować swojego kilkuletniego forda, którego robotnik w Mahle Niemcy już nie chciał, a mnie na nic lepszego nie stać, to sobie myślę, że...

krotoszyński

PIZZA&CAFFE KRIS-MAR

ZAPRASZA NA:

- pizzę z pieca opalanego drewnem,
- not-dogi
- i kielbasę z pieca,
- sałatki,
- tortille,
- kebab,
- hamburgery,
- zestawy z frytkami,
- desery lodowe, ciasta.

Krotoszyń, ul. Benicka 24
Ciepła: pn. - sob. 14⁰⁰ - 23⁰⁰,
niedziela 12⁰⁰ - 23⁰⁰

Tel. 0665 467 324

Organizujemy imprezy okolicznościowe do 40 osób.

Oferta dla biznesu

- redagujemy teksty do ulotek, folderów, katalogów,
- piszemy teksty sponsorowane do gazet i wydawnictw,
- profesjonalna adiustacja (sprawdzenie pod względem językowym) tekstów przeznaczonych do publikacji różnych typów
- całościowa redakcja wydawnictw poświęconych tematom lokalnym, okolicznościowym, rocznicowym



Redakcja „Rzeczy Krotoszyńskiej”
Ul. Sienkiewicza 2a
Tel. 062 722 71 42
e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl

Tę rubrykę redagujemy, wykorzystując listowne, telefoniczne i wybrane Internetowe opinie Czytelników. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za ich treść.

Zginął na miejscu

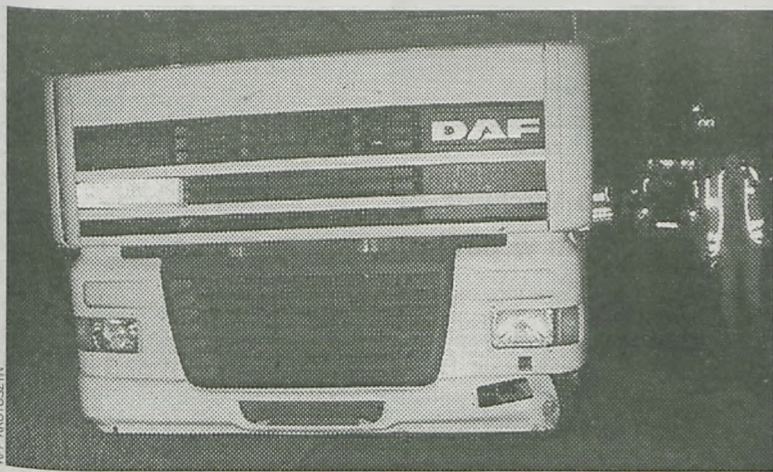
W niedzielny wieczór na drodze wylotowej z Sulmierzyc w kierunku Milicza doszło do tragicznego wypadku. Młody ostrowianin jadący motocyklem yamaha wpadł wprost pod tira. Zginął na miejscu.

Do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło tuż przed godz. 21.00. Z niewyjaśnionych przyczyn na łuku drogi w Sulmierzycach 21-letni Tomasz F. zjechał na lewy pas ruchu. Z przeciwka nadjeżdżała ciężarówka z naczepą. Rozpędzony motor wjechał w nią, uderzając w pojazd po stronie kierowcy. Zmasakrowany *ścigacz* znalazł się w rowie, a jego elementy i kierowca – na jezdni.

Do akcji ratowniczej skierowano dwie jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z Sulmierzyc, strażaków zawodowych z Krotoszyna oraz pogotowie ratunkowe. Przybyli na miejsce zdarzenia lekarze

stwierdzili zgon motocyklisty. Działania strażaków ograniczyły się więc do ogrodzenia i oświetlenia miejsca wypadku, usunięcia z drogi resztek motocykla oraz płynów, które wyciekły podczas wypadku. Droga powiatowa Sulmierzyce – Milicz była zablokowana przez ponad cztery godziny.

Wypadek jest o tyle kontrowersyjny, że kierowca TIR-a, w którego uderzył mieszkaniec Ostrowa, był nietrzeźwy. Prowadzący ciężarówkę Mirosław S. – mieszkaniec Odolanowa, miał 1,3 promila w wydychanym powietrzu. Został zatrzymany przez policjantów i odpowie za prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu. **(mik)**



Motocyklista uderzył czołowo w tę ciężarówkę

Grodzka przypomina

Krotoszyńska Fundacja Grodzka informuje uczestników wycieczki do Czech, że autobus wyjedzie w najbliższy piątek o godz. 7.00 z Małego Rynku w Krotoszy-

nie. Przypomina też o konieczności posiadania przy sobie ważnego dokumentu tożsamości.

(es)

Porównaj ceny paliw i wygraj w naszym konkursie

Ceny paliw na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich, zaktualizowane 12 maja.

	Pb 95	Pb 98	ON
Benice, Roman Kala, ul. Okrężna 20	4,25 zł	—	4,35 zł
Jarocin, Alex, ul. Zaciszna 2	4,39 zł	—	4,33 zł
Jarocin, PKN Orlen, ul. Poznańska 26a	4,38 zł	4,49 zł	4,27 zł
Krotoszyn, Intermarche, ul. Tartaczna	4,29 zł	4,36 zł	4,15 zł
Krotoszyn, Bliska, Chwaliszewska	REMONT STACJI		
Krotoszyn, Robstal, ul. Magazynowa	4,39 zł	4,49 zł	4,37 zł
Krotoszyn, Statoil, ul. Koźmińska 60	4,48 zł	4,60 zł	4,39 zł
Ostrów Wlkp., Statoil, ul. Raszkowska 70	4,28 zł	4,58 zł	4,28 zł
Milicz, PKN Orlen, pl. ks. Waresia	4,49 zł	4,74 zł	4,44 zł



Właściciela tego pojazdu zapraszamy w piątek do redakcji. Jeśli pokaże egzemplarz tej gazety, odbierze kupon na bezpłatne tankowanie o wartości 50 zł.

Przypominamy, że nasz grasujący po powiecie fotoreporter szuka wyłączone samochodów z naklejkami *Rzecz* umiejscowionymi na tylnej szybie.

(red.)

Rozpędzona śmierć



Na szczęście rajd pijanego kierowcy nie przyniósł ofiar

Pijany mężczyzna za kierownicą TIR-a jechał wężykiem ul. Zduńską w Krotoszynie. Tylko dzięki odpowiedzialności innych kierowców, którzy zaalarmowali policję, pijany mężczyzna trafił do aresztu.

W piątkowy poranek mieszkańiec Zdun za kierownicą busa zauważył stojącą na wysokości skrzyżowania z drogą do Konarzewa ciężarówkę scania. Pojazd ustawiony był w poprzek drogi. Młody zdunowianin zatrzymał się i podszedł do samochodu myśląc, że kierowca zasnął.

Po otwarciu drzwi poczuł intensywny zapach alkoholu. W tej samej chwili kierowca ocknął się z pijackiego snu. Nie czekając na reakcję zdunowianina uruchomił silnik i ruszył w stronę Wrocławia. Młody kierowca busa pojechał za ciężarówką, by uniemożliwić jej dalszą jazdę. Nietrzeźwy kierowca po przejechaniu kilkuset metrów *wężykiem* zakończył swoją ucieczkę w rowie w Perzycach.

O ciężarówce leżącej w rowie powiadomił policję mieszkańiec Środy Wielko-

polskiej, kierowca innego busa. Przybyli na miejsce policjanci zatrzymali Jacka P. – mieszkańca województwa łódzkiego, zawodowego kierowcę w firmie transportowej. Doprowadzony na komendę pirat drogowy okazał się kompletnie pijany – w wydychanym powietrzu miał ponad 3 promile alkoholu.

Za swoje nieodpowiedzialne zachowanie poniesie surową karę. Sąd, który niebawem rozstrzygnie sprawę, może go skazać nawet na 2 lata więzienia oraz zatrzymać prawo jazdy do 10 lat. Ponadto nałożona grzywna może wynieść nawet do 720 tys. zł. Prawdopodobnie wyrok zostanie również podany do publicznej wiadomości, co oznacza, że znajdzie się w gablotach urzędów oraz w środkach masowego przekazu. **Mikołaj Niedbała**

TELEGRAF



Spotkanie z burmistrzem Sulmierzyc. 15 maja, w czwartek, o godz. 19.00 w sali widowiskowej domu kultury sulmierzycanie spotkają się z burmistrzem swego miasta – Idzium Kalinowskim, który omówi wykonanie ubiegłorocznego budżetu i plany na rok obecny. **STOP.**

Święto strażaków. 17 maja o godz. 13.00 Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP zaprasza wszystkich mieszkańców powiatu na krotoszyński rynek, na uroczystość z okazji Dnia Strażaka. Zaplanowano szereg atrakcji: uroczysty raport, przekazanie samochodów specjalistycznych ochotniczym jednostkom z Biadek, Chwaliszewa, Lutogniewa i Roszek. Honorowymi gośćmi będą strażacy z Fontenay Le Comte, francuskiego partnerskiego miasta Krotoszyna. **STOP.**

Festyn w ósemce. 17 maja o godz. 10.00 na boisku Szkoły Podstawowej nr 8 w Krotoszynie rozpocznie się doroczny organizowany przez tę placówkę festyn. W programie m.in. karaoke, konkursy sportowe i naukowe, oraz występy zespołów. **STOP.**

80-lecie OSP. 18 maja OSP Lutogniew będzie świętowała 80-lecie istnienia. Organizatorzy serdecznie zapraszają na tę uroczystość, która rozpocznie się o 16.00, wszystkich sympatyków pożarnictwa. Honorowymi gośćmi będą strażacy z Fontenay Le Comte we Francji. **STOP.**

Godziny otwarcia biura. W maju sulmierzyckie biuro informacji społecznej czynne będzie codziennie od godz. 9.00 do 15.00. Biuro mieści się w domu kultury. **STOP.**

W CZYM RZECZ ?

Panie, ja nie mam prawa jazdy, ale wiem, jak trzeba jeździć – skwitowała pytanie policjanta starsza kobieta, pasażerka samochodu, który w miniony piątek doprowadził do wypadku na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza, Kobylńskiej i Piastowskiej w Krotoszynie. Jak się okazuje, Polacy często wiedzą, jak się coś poprawnie robi, choć nie mają o tym zielonego pojęcia. I broń Boże, żeby poprawiali ich fachowcy.



Ot, kilka przykładów. Prezes Związku Gmin Zlewni Górnej Baryczy doskonale wie, jak pracować powinni dziennikarze. – *Media robią złą robotę, mówiąc o konfliktach wokół zakładu segregacji odpadów* – powiedział niedawno niżej podpisanemu. – Po-

winniście nakłaniać społeczeństwo do takiego rozwiązania, bo jest ono dobre – dodał. A skąd prezes wie, co jest dobre dla innych?

Nieco wcześniej Powiatowy Zarząd Dróg opracował harmonogram swoich prac – bez dat. I znów na nic zdały się wywody mądrych głów, które w encyklopedii napisały, że harmonogram to uszeregowanie czynności w czasie. Według starostwa takie uszeregowanie jest niewykonalne, bo w realizacji planu mógłby przeszkodzić deszcz albo wiatr. I trzeba byłoby odnotować opóźnienie, a tak – nie ma dat, nie ma opóźnień. Genialnie proste.

Czasami sytuacja na naszym podwórku wygląda zgoła odwrotnie – ktoś wie, jak coś zrobić, a mimo wszystko tego nie robi. Tak jak krotoszyńscy policjanci, którzy umieją kierować ruchem (sprawdzili to ostatnio nawet w widowiskowym konkursie),

tymczasem przez dwa dni awarii światła na największym skrzyżowaniu w mieście nie pojawili się ani razu, żeby pomóc zdeorientowanym kierowcom. Albo ekipy *wodociągów*, które wiedzą, jak naprawić zapadniętą studzienkę na ul. Mickiewicza, ale zamiast to zrobić, zalały ją asfaltem.

Wróćmy jednak do *dobrze zorientowanej* pasażerki. – *Przecież on miał nas puścić, ja wiem* – tłumaczyła z pewnością w głosie stróżom prawa. Nieważne, że przepis stanowi inaczej. Ona chce, aby wszyscy uznali jej wersję. Taki sposób patrzenia nie jest obcy naszym władzom i podległym im instytucjom.

Być może ludzie odpowiedzialni za nasz powiat i nasze gminy powinni wziąć sobie do serca starą motoryzacyjną maksymę: *Kto nie umie jeździć, ten zawsze będzie tylko pasażerem* i nieco krytycznie spojrzeć na swoje postępowanie. **Mikołaj Niedbała**

KRYMINAŁKI

8 maja w Zdunach ukradziono z placu 700-lęcia niezabezpieczoną przyczepkę samo-

chodową. Poszkodowany mieszkaniec gminy Zduny oszacował stratę na 2 tys. zł.

WYPADKI

5 maja w Nowej Obrze kierujący volkswagenem passatem mieszkaniec Wrześni nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu citroenowi jumperowi, którym kierował mieszkaniec Ostrowa Wlkp., i doprowadził do zderzenia. Sprawca został ukarany mandatem w wysokości 250 zł.

8 maja w Krotoszynie na ul. Konstytucji 3 Maja kierujący polonezem mieszkaniec powiatu ostrowskiego nie zachował bezpiecznej odległości od pojazdu poprzedzającego, w wyniku czego uderzył w forda escorta, którym jechał mieszkaniec gminy Zduny. Sprawca kolizji został ukarany 200-złotowym mandatem.

8 maja w Krotoszynie na ul. Raszkowskiej kierowca opła omegi nie zachował należytych środków ostrożności i najechał na tył toyoty kierowanej przez krotoszy-

niankę, która zatrzymała samochód przed przejściem dla pieszych. Kierowca opła zbiegł z miejsca kolizji. Policjanci ustalili, że to mieszkaniec Krotoszyna. Ukarano go 500-złotowym mandatem.

10 maja na rynku w Zdunach kierowca autobusu, mieszkaniec Wrocławia, źle wykonał manewr skrętu i doprowadził do zderzenia bocznego z innym autobusem, prowadzonym przez kierowcę z Grudziądza. Nikt nie został ranny. Sprawcę ukarano mandatem w wysokości 100 zł.

11 maja o godz. 18.50 na rynku w Krotoszynie kierowca fordą fiesty, krotoszynianin, nie zachował należytego odstępu od jadącego przed nim busa i uderzył w tył tego pojazdu prowadzonego przez mieszkankę Zdun. Nalożono na niego mandat (100 zł).

NIETRZEŻWI KIEROWCY

5 maja na drodze Baszków – Kobylin zatrzymano baszkowianina, który jechał rowerem będąc w stanie nietrzeźwości – 3,06 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

6 maja w Chachalni zatrzymano kolejne-

go nietrzeźwego rowerzystę. Mężczyzna ten miał 1,56 promila. Złamał postanowienie Sądu Rejonowego w Krotoszynie, zakazujące mu prowadzenia jakiegokolwiek pojazdów. Grozi mu kara pozbawienia wolności przez okres do jednego roku.

INTERWENCJE



Między 6 a 12 maja Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego w Krotoszynie

udzieliła pomocy 11 osobom poszkodowanym w wypadkach, w tym 2, które ucierpiały w zdarzeniach drogowych. Do nagłych zachorowań pogotowie wyjeżdżało 63 razy, a 42 pacjentów przyjęto na leczenie w szpitalu przy ul. Mickiewicza. Z pomocy lekarskiej w ambulatorium w Krotoszynie oraz koźmińskiej i kobylńskiej podstacji pogotowia ratunkowego skorzystało 151 osoby.

STRAŻAŁKI

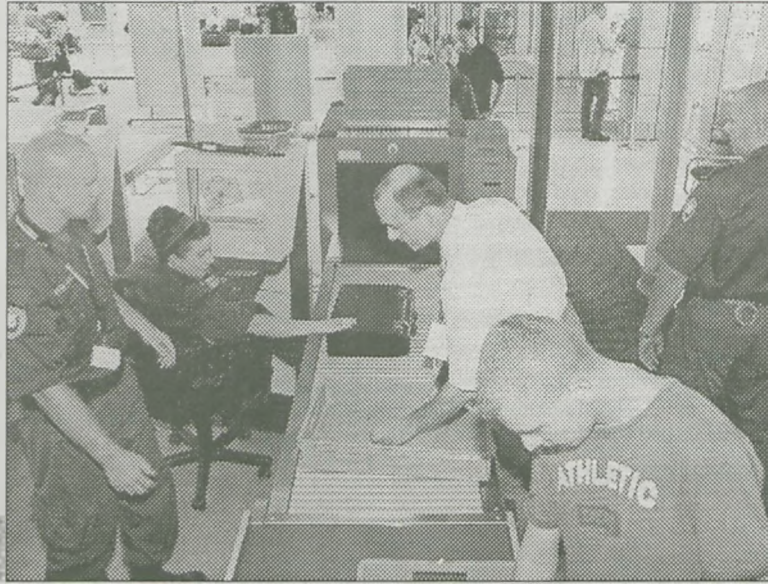
7 maja strażacy zmagali się w Krotoszynie z płonącą trawą i krzakami. Tym razem ognia nie wywołało nieodpowiedzialne zaproszenie czy też wypalanie traw. Przyczyną pożaru była zerwana linia ener-

tyczna. Walka z płomieniami trwała ponad półtorej godziny. Pogotowie energetyczne zadbało o wyłączenie prądu w zerwanej linii.

(mik)



Krotoszynianie zatrzymani na lotnisku



Kontrola bezpieczeństwa na lotnisku w Balicach<None>

Dwóch młodych mieszkańców naszego powiatu zatrzymano w zeszłym tygodniu na lotnisku w podkarpowskich Balicach na próbie przemytu.

Mężczyźni, 25- i 29-letni, mieszkają w sąsiedztwie w niewielkiej wsi naszego powiatu. 6 maja pojechali do balickiego portu lotniczego, skąd samolotem rejsowym mieli odlecieć do Newcastle w Wielkiej Brytanii.

W trakcie kontroli bezpieczeństwa okazało się, że w bagażu podręcznym i głównym próbują przemyścić 200 paczek papierosów z rosyjskimi znakami

akcyzy skarbowej oraz 4 litry spirytusu w nieoryginalnych butelkach. Łączna czamorynkowa wartość zarekwirowanych im przedmiotów wynosi ok. 2 tys. zł. Oczywiście, mężczyźni nie odlecieli zgodnie z planem. Zostali zatrzymani i przesłuchani w ramach postępowania wszczętego w sprawie wykroczenia z art. 65 kodeksu karno-skarbowego. Dopiero po złożeniu wyjaśnień mogli odlecieć za

granicę, ale to nie koniec ich problemu. Prawdopodobnie będą musieli zapłacić grzywnę.

Przypomnijmy: na pokład samolotu nie wolno wносить ani umieszczać w bagażu głównym żadnych płynów. Do tego zobowiązują pasażerów przepisy dotyczące bezpieczeństwa. Nawet gdyby alkohol pochodził z legalnego źródła, butelki z nim i tak zostałyby krotoszynianom odebrane.

Inna rzecz to akcyza. Paczki papierosów miały znaki akcyzowe, ale spoza Unii Europejskiej, bo rosyjskie. Zdaniem straży granicznej musiały zostać uznane za nabyte w niedozwolony sposób. Tylko w przypadku, gdyby pasażerowie udowodnili na podstawie wiz, że przebywali ostatnio w kraju, z którego pochodziły papierosy, a najlepiej przedstawili dowody legalnego zakupu w tamtejszych sklepach, nie byłoby problemu.

Jak nam powiedział major Marek Jaroński, rzecznik prasowy Karpackiego Oddziału Straży Granicznej, zdarzenie z udziałem mieszkańców powiatu krotoszyńskiego nie jest pierwszą w Balicach próbą przemytu do Wielkiej Brytanii alkoholu i papierosów z akcyzą spoza Unii Europejskiej, zakupionych nielegalnie, prawdopodobnie na targowiskach, a pochodzących z przemytu. Serię zapoczątkował w grudniu 48-letni Brytyjczyk z Newcastle, który w swoim bagażu umieścił aż 15.000 papierosów z Ukrainy.

Romana Hyszek

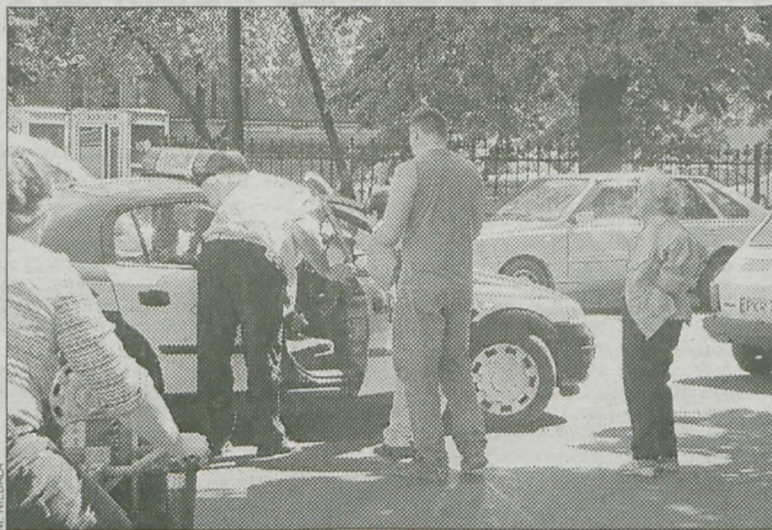
O włos od nieszczęścia

Wyłączona sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza, Piastowskiej i Kobylńskiej w Krotoszynie znów dała się kierowcom we znaki. Tym razem doszło do kolizji, która mogła się okazać tragiczna w skutkach.

W ostatni piątek około południa jadąca od strony targowiska miejskiego fiatem 126 p kobieta nie ustąpiła pierwszeństwa kierowcy volkswagena golfa, który jechał w kierunku sądu. Kierująca maluchem uderzyła w bok golfa. *Miałem szczęście, że opanowałem kierownicę* – mówił kierowca volkswagena. Tylko dzięki jego opanowaniu wybite z toru jazdy auto nie zderzyło się czołowo z jadącym z naprzeciwka samochodem.

Światła uszkodzili prawdopodobnie robotnicy wykonujący nacięcia w asfalcie na ul. Kobylńskiej. Maszyna tnąca musiała uszkodzić jeden z kabli, zlokalizowanych bardzo płytko pod starą cienką asfaltową. Z ponownym włączeniem świateł należało jednak poczekać. Jak się dowiedzieliśmy, możliwe jest funkcjonowanie sygnalizacji bez uszkodzonego obwodu, jednak należy to najpierw przetestować. Taką próbę światła przeprowadza się przy niewielkim ruchu ulicznym – najczęściej późną nocą, gdyż istnieje ryzyko wadliwego działania sygnalizacji. Właśnie z tego względu nie włączono jej w piątkowe przedpołudnie.

Brak sygnalizacji świetlnej pokazał, jak niebezpieczne są zatłoczone w dni targowe ulice Krotoszyna. Piątkowa stłuczka to także dowód zagrożenia stwarzanego przez niedzielnymi kierowców. *Wydawało mi się,*



Policjanci szybko ustalili przebieg zdarzenia

że mam zielone światło – tłumaczyła sprawczyni wypadku. *Panie, miał pan nas przepuścić. Przecież już długo czekaliśmy* – dodawała rozgorączkowana starsza pani, pasażerka malucha. Na nie zdążyły się tłumaczyć poszkodowanego i świadków. *Jakby był grzeczny, to by nas przepuścił* – argumentowała pasażerka. Kwestie znaków drogowych i przepisów nie miały dla niej najmniejszego znaczenia.

Na szczęście, dzięki opanowaniu kie-

rowcy golfa, wszystko zakończyło się stłuczką, która – choć niesie z sobą spore koszty naprawy uszkodzonych pojazdów, okazała się niegroźna dla ludzi. Warto jednak pamiętać, że na drogach możemy spotkać nieodpowiedzialnych, niedoświadczonych i słabo orientujących się w przepisach kierowców. Ich wstyp notujemy w Krotoszynie szczególnie we wtorki i piątki, a więc w dni targowe.

(mik)

Dlaczego fontanna leży?

Gwoli sprawiedliwości powiedzieć trzeba, że jedna stoi. Na samym środku krotoszyńskiego rynku. Obok dorodna zieleń i ławeczki. Ludzie chętnie na nich przysiadają. Niektórzy robią sobie przerwę w zakupach, inni, najczęściej emeryci, przychodzą celowo. – *Zastanawiamy się, kiedy włączą wodę, bo wtedy jest tui przyjemniej, chłodniej, a i na pijące wodę gołąbki miło popatrzeć* – mówi starsza pani.

Kiedy włączą? Na razie nie włączą. Jak informuje Michał Kurek, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej w Urzędzie Miejskim, przedtem potrzebny byłby gruntowny remont, a to kosztowne. I nie bardzo się oplaca, skoro gmina ma w planie wymianę fontanny. Tyle że na to – ze względu na bardzo wysokie koszty – nie godzą się radni.

Mają koźminianie

Ta historia zaczyna się u sąsiadów, w Koźminie Wlkp. Tam zresztą wszelkie nowości mające upiększyć i tak urokliwe miasteczko nad Orlą przyjmowane są przez mieszkańców z radością. Kilka lat temu w Koźminie wymieniono fontannę stojącą na skraju parku, przy jednej z ulic wylotowych. Ma nowoczesną, elegancką formę. Budulcem był granit, woda spływa po kamiennych kulach. Nic dziwnego, że krotoszyńskianie pozazdrościli. Wprawdzie ich fontanna na rynku przed prawie dwudziestu laty była wymieniana, ale daleko jej do urody koźmińskiej. Ponadto techniczne zaplecze znacznie odstaje od współczesnych rozwiązań. Wymaga m.in. zamontowania systemu filtrów porządnego i wyczyszczenia z zalegającego na wszystkich elementach kamiennego osadu.

Na długie lata

Poprzez burmistrza Koźmina krotoszy-

nianie skontaktowali się z białoruskim artystą, autorem parkowej rzeźby. Rozmowy trwały czas jakiś. W końcu Białorusin przyjechał do Krotoszyń, obejrzał fontannę, sfotografował, a potem dostarczył kilka projektów. Jeden zyskał aprobatę burmistrzów i miejskiego architekta. Robotę zlecono. Projekt i wykonanie kosztowały razem 6 tysięcy euro. Razem z kamiennym materiałem gmina wydała na ten cel ok. 48 tys. zł. Pieniądze pochodziły z kwoty zarezerwowanej w budżecie gminy z 2007 r. na rewitalizację starego centrum Krotoszyń.

Od kilku miesięcy rzeźba mająca być podstawą nowej fontanny jest gotowa i czeka na lepsze czasy w wiacie Zakładu Wodociągów i Kanalizacji na ul. Słonecznej. Gotowe są też łączące poszczególne jej elementy lub uzupełniające całość części metalowe, wyko-

nane w warsztacie ślusarskim. Chodzi tu m.in. o górną listwę, z której popłyną strumienie wody, tworząc polyskującą, efektowną ściankę.

Kiedy architekt, autor projektu całości, łącznie z infrastrukturą, zrobił kosztorys inwestorski, ku zdziwieniu krotoszyńskich decydentów okazało

się, że na wszystkie roboty i materiał potrzeba aż 476 tys. zł. To kwota ponaddwukrotnie wyższa od zaplanowanej na rewitalizację na rok bieżący, wynoszącej 200 tys. zł. Kosztorys ujmuje wszystkie materiały i prace – brukarskie, przy elektryce, budowie nowej niecki z podpiwniczeniem na stację uzdatniania wody, pompy i filtry, a także modernizację pobliskiego placu. Gmina planuje bowiem wybudować obiekt, który będzie zdobił rynek przez długie lata.

Potrzeba 250 tys.

Ogłoszono przetarg, otwarto oferty. Zgłosiły się dwie zakłady – miejscowy Krodomek i firma z Wrocławia. Pierwszy zaproponował cenę bliską 420 tys. zł, drugi ok. 730 tys., jednak nawet skorzystanie z oferty tańszej wymaga znacznego zwiększenia budżetu na rewitalizację. Stąd propozycja Joksia, aby radni rozważyli dodanie na fontannę 250 tys. z nadwyżki budżetowej. Już na etapie dyskusji w komisjach stałych Rady Miejskiej okazało się, że nie ma akceptacji dla tego projektu, bo jest zbyt drogi. Dlatego burmistrz wycofał na sesji swój wniosek.

Tak więc rzeźba nadal leży pod wiatą na ul. Słonecznej, nowa fontanna na razie nie powstanie, a w tej istniejącej nie ma wody... **Romana Hyszko**



Te panie lubią wypoczywać przy fontannie

NASZ KOMENTARZ

Krotoszyński rynek, architektonicznie jeden z najpiękniejszych w Wielkopolsce, w ciągu ostatnich lat, dzięki staraniom samorządu, bardzo się zmienił na korzyść. Posadzono drzewka, postawiono ławki, urządzono przyswoity parking, a zieleń na skwerach przy fontannie ładnie wyrosła. Krotoszyńskianie lubią centralny plac swojego miasta,

są z niego dumni. Nowa fontanna na pewno uczyniłaby go jeszcze piękniejszym i stała się swego rodzaju znakiem rozpoznawczym Krotoszyń. Argumentując swój sprzeciw wobec kosztu inwestycji radni podnosili kwestię gminnych dróg, które pilnie wymagają wysokich nakładów. Nasze drogi faktycznie są jak beczka bez dna, ale wydawanie pieniędzy na ich naprawę czy budowę nigdy się nie skończy, choćby dlatego, że wciąż powstają nowe osiedla i nowe ulice.

Szkoda jednak, że władze miasta, planując wymianę fontanny, przed podjęciem decyzji w tej sprawie nie oszacowały kosztów przedsięwzięcia.

Romana Hyszko



Wystarczy połączyć elementy rzeźby i ją zamontować

izecz

SINDBAD

Europejskie Przewozy Autokarowe

EUROBUS

Karta EURO<26 - ubezpieczenie dla młodzieży
Tanie linie lotnicze z Poznania i Wrocławia:
Wizz Air, RYANAIR, Centralwings, Aer Lingus,
PROMY DO SKANDYNAWII:
POLFERRIES, UNITY LINE.

EXTRATOUR Biuro Podróży
ul. Podgórna 1, Krotoszyn
tel./fax 062 725 44 43



Mikołaj Niedbała. Tel. 062 725 33 54

ROZDRAŻEW

Upragniony remont powiatówki

8 maja rozpoczął się remont drogi powiatowej do Rozdrażewa na odcinku od Henrykowa. Oczekiwana przez mieszkańców nowa nawierzchnia będzie gotowa w całości już w najbliższy czwartek.

Odcinek Henryków – Brzoza został już oddany do użytku, ponieważ wykonawca pracował w niedzielę – informuje nas dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg – Krzysztof Jelinowski. Pozostały odcinek drogowcy wykonują przy połowicznym zajęciu jezdni.

Na remont mieszkańcy okolicznych wiosek oraz Rozdrażewa i Krotoszyna czekali już od dłuższego czasu. Najkrótsza droga pomiędzy oboma gminami była dziura-

wa i niebezpieczna. Wszystko wskazuje jednak na to, że niebawem sytuacja ulegnie znaczącej poprawie. – Żywotność dróg wykonywanych obecnie stosowaną metodą wynosi ok. 15 lat – zachwala dyrektor. Wyrownanie profilu jezdni i położenie nowej nawierzchni powinno zapewnić mieszkańcom powiatu bezpieczną drogę na długi czas. Na wymieniony odcinek nałożona została pięciocentymetrowa warstwa asfaltu.

(mik)



Krzysztof Jelinowski zapewnia, że nowa nawierzchnia będzie trwała



Daniel Borski. Tel. 062 725 33 54

SULMIERZYCE

You Can Dance inaczej

Kilkanaście dni temu boisko Zespołu Szkół Publicznych w Sulmierzycach wypełniły dźwięki najnowszych przebojów. Liczne grono dzieci, młodzieży oraz osób dorosłych uczestniczyło w festynie *You Can Dance*.

Na spragnionych wrażeń czekało mnóstwo atrakcji. Poza konkursami tanecznymi do dyspozycji uczestników było stoisko *Playstation Dance*. Imprezę ubarwił występ szkolnej formacji *oD nowa*, którego instruktorem jest Iwona Molecka. Nie mało emocji wzbudziły popisy zapaśników oraz widowiskowy pokaz *Le Parcour* w wykonaniu tancerzy z Odolanowa. Wszyscy mogli potańczyć podczas prowadzonej przez DJ-a *XMenna* zabawy. Dla najmłodszych przygotowano punkt, w którym mogli przyozdobić swoje twarze fantazyjnymi makijażami.

Zdecydowanie największe zainteresowanie wywołał jednak międzyklasowy turniej taneczny, w którym – prezentując przygotowane wcześniej układy – wystąpiły reprezentacje poszczególnych klas szkoły podstawowej i gimnazjum. Poziom konkursu był wysoki, a poza tance-



Występ młodych hiphopowców wzbudził duży aplauz

rzami znakomicie bawiła się także aktywna publiczność. Wylonione na wstępie jury miało nie lada problem z przyznaniem laurów. Ostatecznie trzecie miejsce zajęła klasa II b SP, drugim uhonorowano klasę IV SP, natomiast zwycięzcami ogłoszono uczniów I klasy gimnazjum.

Jak na festyn z prawdziwego zdarzenia przystało, nie brakowało stoisk gastronomicznych. Obsługiwali je rodzice i na-

uczyciele. Zabawę zakończyło losowanie nagród loterii fantowej. Główną była taneczna gra komputerowa *Playstation Dance*.

Wspólna zabawa pokazała, że taniec święci triumfy nie tylko na ekranach naszych telewizorów, ale także w stosunkowo niewielkich społecznościach lokalnych.

(debe)



Sławomir Pałasz. Tel. 062 725 33 54

ZDUNY

Pod znakiem inwestycji

Na ostatniej sesji radni przyjęli jednogłośnie wszystkie uchwały. Najważniejszą było udzielenie burmistrzowi Władysławowi Ulatowskiemu absolutorium za 2007 r.

Zanim doszło do głosowania nad absolutorium, zdunowski burmistrz zaprezentował zebranym najważniejsze informacje o działaniach gminy w ubiegłym roku. Według niego udało się wówczas zrealizować wszystkie zamierzenia.

Dochody ubiegłorocznego budżetu zamknęły się w kwocie 16 030 403,15 zł, wydatki wyniosły 16 980 881,95 zł. Zarówno

po jednej, jak i po drugiej stronie bilansu, w porównaniu z rokiem 2006 zanotowano 9 proc. wzrostu. Zaciągnięty w ubiegłym roku kredyt (1 280 000 tys zł) w całości przeznaczono na inwestycje. – Nie „przejdliśmy” tych pieniędzy – zapewniał burmistrz. Wydatki inwestycyjne wyniosły 2 452 929 zł.

– Ubiegły rok upłynął nam pod znakiem inwestycji i konkursów – mówił dalej burmistrz Ulatowski. Za najważniejsze zadania uznał rozbudowę i modernizację świetlicy w Baszkowie, budowę dróg w Perzycach i na odcinku Bestwin – Rochoy, remont chodników w Zdunach i Bestwinie, modernizację zdunowskiego ratusza oraz remont świetlicy w Konarzewie.

Na skutek ogłoszonych konkursów wybrano nowych dyrektorów Zespołu Szkół i Zdunowskiego Ośrodka Kultury, a w urzędzie gminy zatrudniono dwie osoby.

Wszyscy radni głosowali za absolutorium dla burmi-

strza. Przyjęto również uchwałę w sprawie przekazania gminie w formie darowizny pięciu działek należących dotychczas do starostwa. Działki te stanowią część stadionu. Zdunowianie zamierzają tam wybudować nowy kompleks sportowy w ramach rządowego programu *Boisko w każdej gminie – Orlik 2012*. Starostwo zgodziło się na przekazanie w zamian za pomoc gminy w modernizacji drogi powiatowej Chachalnia – Krotoszyn. O jej fatalnym stanie technicznym i wieloletnich zaniedbaniach powiatu pisaliśmy kilkakrotnie.

Teraz jest szansa, by choć część leśnej trasy (1,4 km na terenie gminy Zduny) doczekała się kapitalnego remontu. Zdunowscy radni przyjęli uchwałę o zaciągnięciu zobowiązań przekraczających granicę ustaloną w tegorocznym budżecie. Chodzi o 1 260 000 763 zł, jakie gmina ma przeznaczyć na pokrycie połowy kosztów przebudowy powiatówki. Drugie tyle dołoży starostwo. Porozumienie w tej sprawie powinno zostać podpisane niebawem.

Gmina zabiegać będzie, aby znalazł się tam zapis, na mocy którego starostwo zobowiąże się do kontynuacji przebudowy drogi – od granicy gminy Zduny na wysokości Perzyc do Krotoszyna.

Sławek Pałasz



Mikołaj Niedbała. Tel. 062 725 33 54

KOŹMIN

Koperty na rynku

Niepełnosprawni zamieszkali na terenie gminy Koźmin będą mieli możliwość spokojnego zaparkowania samochodów w centrum miasta. Na rynku pojawią się koperty przeznaczone specjalnie dla nich.

Sprawa braku miejsc parkingowych dla niepełnosprawnych podniesiona została na ostatniej sesji Rady Miejskiej. W sytuacji chronicznego niedoboru inicjatywa taka jest szczególnie cenna. Władze samorządowe nie potrafią wyjaśnić, dlaczego do tej pory nie wprowadzono takiego rozwiązania. – Sprawa nam umknęła – przyznaje Jarosław Ratajczak, wiceburmistrz Koźmina.

Na szczęście dla niepełnosprawnych władze samorządowe szybko przystąpiły do likwidacji niedopatrzenia.

W najbliższych dniach specjalista wskaże miejsca, gdzie można byłoby wymalować koperty – wyjaśnia Ratajczak. Nie mogą zrobić tego urzędnicy gminni, gdyż miejsca parkingowe dla niepełnosprawnych muszą spełniać określone wymogi, m.in. co do szerokości, długości oraz możliwości wjazdu i wyjazdu. – Nie chcemy, żeby ktoś zarzucił nam nieprzestrzeganie przepisów – dodaje

wiceburmistrz. Ponadto źle umiejscowione koperty mogłyby okazać się bezużyteczne dla sanych zainteresowanych.

Gmina planuje utworzenie dwóch specjalnych miejsc parkingowych, co zdaniem

urzędników powinno wystarczyć. Taką liczbę wynika również ze wspomnianych wcześniej warunków technicznych. Zdaniem burmistrza pomysł może okazać się mało efektywny w praktyce – życie pokazuje, że w wielu miastach są spore trudności z wyegzekwowa-

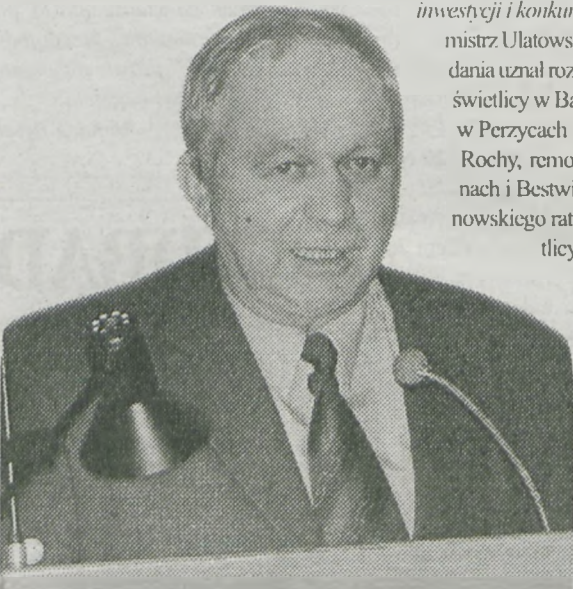
nieniem zakazu parkowania na kopertach przez innych kierowców.

Wiceburmistrz dodaje, iż nie wszystkie rozwiązania adresowane do osób niepełnosprawnych bywają wykorzystywane. Chodzi np. o specjalny przycisk przy głównym wejściu do urzędu gminy, z którego nikt nie korzysta.

(mik)



Wkrótce takie znaki staną w Koźminie



Burmistrz Ulatowski otrzymał absolutorium



Jak ks. proboszcz pielęgnuje drzewa

Na zlecenie ks. proboszcza Jana Wróblewskiego przycięto drzewa na cmentarzu w Kobylinie, a jedno z nich wycięto. Zlikwidowanych miało zostać siedem kolejnych drzew, ale prace wstrzymano, ponieważ przeciwko tym działaniom wystąpiła grupa mieszkańców.

Kilka tygodni temu na cmentarzu przy ul. Strzeleckiej w ruch poszły piły elektryczne. Około dziesięciu drzew pozbawiono gałęzi. Prace miały mieć większy zakres, ale na skutek interwencji kilkorga mieszkańców ks. proboszcz zdecydował się je wstrzymać. Zorganizował spotkanie w celu wyjaśnienia wątpliwości. Uczestniczyli w nim wszyscy zainteresowani kobylinianie i przedstawiciele Urzędu Miejskiego – wiceburmistrz Mirosław Sikora i gminny inspektor ds. ochrony środowiska Wiesław Popiołek.

Z relacji osób, które brały w nim

udział wynika, że momentami dochodziło do słownych sprzeczek pomiędzy zwolennikami obcięcia drzew a ich mniej licznymi przeciwnikami. Słowa krytyki spadły także na urzędników. Zarzucano im zbyt małe kompetencje w dziedzinie ochrony środowiska.

O wycince cmentarnych drzew od kilku tygodni mówi się w całym Kobylinie. Społeczność kobylińska w pewnym sensie podzieliła się z tego powodu. Według naszego rozeznania większość popiera działania proboszcza Wróblewskiego, jest jednak kilka osób bardzo



Tyle zostało z cmentarnych lip i brzoź

niezadowolonych. Protestujący kobylinianie uważają, że oszczędzono nekropolię, pozbawiając brzoź i lip rozrośniętych i zdrowych gałęzi. – *Czy cmentarze muszą wyglądać jak pustynie?* – pyta jedna z protestujących osób.

Przeciwnicy wycinki nie mogą się pogodzić z tym, że prace pielęgnacyjne przeprowadzono teraz, czyli w okresie wegetacji roślin. Inni podnoszą argument, że drzew powinno być jak najwięcej, ponieważ produkują niezbędny do życia tlen. Pretensje zgłasza nawet paru pszczelarzy. Wszyscy stoją na stanowisku, że drzewa należy pozostawić, by rosły bez ludzkiej ingerencji.

Zdaniem ks. proboszcza Jana Wróblewskiego najważniejszą przyczyną obcięcia gałęzi było bezpieczeństwo ludzi odwiedzających miejsca pochówku swoich bliskich. – *Większość mieszkańców pragnie, by było bezpiecznie* – powiedział duchowny. – *Wiem, co to znaczy, będąc w parafii w Sycowie przeżyłem trzy wichury, które powaliły drzewa na cmentarzu* – stwierdził proboszcz. W rozmowie telefonicznej zapowiedział, że prace przy wycince będą kontynuowane. Parafia dysponuje zgodą burmistrza Kobylina na usunięcie jeszcze siedmiu drzew. Ks. Wróblewski uważa, że sprawa ma marginalne znaczenie, po-

nieważ według jego wiedzy tylko trzy osoby sprzeciwiły się.

Jest jeszcze jeden wątek w tej sprawie. Ks. Wróblewski polecił bowiem przycięcie koron drzew rosnących przy kościele pw. Stanisława Biskupa. Jak ustaliliśmy w Urzędzie Miejskim w Kobylinie – bez akceptacji wojewódzkiej służby ochrony zabytków, ponieważ teren jest pod opieką konserwatorską. Prawdopodobnie więc konserwator wyciągnie konsekwencje. To jednak nie martwi kobylińskiego proboszcza, który uważa, że ingerencja wynika wyłącznie z nadgorliwości urzędników.

Sebastian Pośpiech



Gałęzi pozbawiono także drzewa rosnące przy kościele

Nie wiem, czy jest to wyłącznie polska cecha narodowa, ale na pewno dla Polaków charakterystyczna: gorące dyskusje



o sprawach, o których tak naprawdę niewiele wiedz. Przy koniaku i przy denaturacie, w kolejkach i na imprezie, przy grillu i w pracy... Wszędzie.

Ostatni hit to prywatyzacja szpitali. Logiczną reakcją na informację o niej powinno być: *Uf, nareszcie!* Gdyż oczywistym dla człowieka myślącego jest to, że każda normalna firma musi mieć konkretnego właściciela, bo tylko on tak naprawdę ma interes w jej dobrym funkcjonowaniu. Zatem zrobimy teraz test: ilu Czytelników odpowie tak od razu, bez zająknięcia: *Kto dziś jest właścicielem krotoszyńskiego szpitala?* No właśnie

Ci z Państwa, którzy odruchowo odpowiedzieli: *starostwo albo powiat*

– nie mają racji, ale mają logiczną koncepcję. Szpital działa tu i teraz, w nazwie ma przymiotnik *powiatowy*. To faktycznie powiat ma interes w jego utrzymaniu, prawidłowym funkcjonowaniu i rozwoju – bo to właśnie od władz powiatu (co udowadnia Państwa powyższa odpowiedź) mieszkańcy (czyli wyborcy) oczekują przystoitego poziomu świadczeń tejże placówki. A jak skutecznie rządzić czymś, co tak naprawdę do nas nie należy?

Ci zaś z Państwa, którzy zaczęli przebąkiwać o wspólnej własności, o nadzorze społecznym itd. – powinni wstąpić do jednej z licznych partii lewicowych lub lewackich. Albo do ni-
by-socjalistycznego PiS-u, jeśli ktoś

ma awersję do różnych odcieni czerwieni. Potem zaś radzę prześledzić żałosny los tych zakładów pracy, w których wszystko było wspólne, czyli niczyje. Zatem takie, o które nie trzeba dbać, w których rej wodzi miernota, w których nikt się nie boi konkurencji, a petent czy kontrahent przeszkadzają w odpoczynku. Takie, gdzie można kraść i nikogo się nie bać. Bo szefa właściwie nikt tam nigdy nie widział.

Wszyscy ludzie prezydenta (i premiera) szcują ludzi *dziką* wyprzedzą szpitali, przekształcaniem interny w hurtownię, ginekologii w agencję towarzyską, ortopedii w gabinety masażu, IOM-u w dyskotekę, chirurgii – w ubojnię, a pomieszczeń admini-

stracyjnych – w kawiarnię. Mówią o *przekręcie*; sugerują szarym ludziom, że szpitale pójdą w ręce lokalnych biznesmenów, kombinatorów, może nawet gangsterów. Którzy już mają dużo, a będą mieli jeszcze więcej; trzeba im zazdrościć i nie pozwalać na dalsze kombinowanie.

Tymczasem projekt, owszem, przewiduje tworzenie ze szpitali spółek prawa handlowego – ale przecież ze stuprocentowym udziałem samorządu lokalnego! Czyli: władze powiatu byłyby jedynym właścicielem. Następna demagogia: Kaczyński i s-ka straszą naród ograniczeniem dostępności do świadczeń dla osób biednych. Podczas gdy przecież to wcale nie forma własności przesądza

o tym, czy w szpitalu każdy (także biedak) może się leczyć. Gdyż o tym decyduje wyłącznie to, czy dany szpital ma podpisany kontrakt z NFZ. A nie czarujmy się: powiatowa lecznica, która nie podpisze takiego kontraktu, po prostu padnie. Bo nie znajdzie w okolicy aż tylu chorych bogatych na tyle, by za wszystko płacić. Szef Związku Zawodowego Lekarzy tłumaczy to prosto: *Szpitala prywatne mogą leczyć bezpłatnie, jeśli świadczenie nie jest refundowane ze środków publicznych – i szpitale państwowe mogą leczyć odpłatnie, jeśli świadczenie nie jest refundowane przez NFZ.*

A skąd tytuł niniejszego tekstu? Otóż A. Sopliński, poseł reprezentujący w sejmowej Komisji Zdrowia właśnie partię chłopską (bo PSL), powiedział: *Nie odrzucamy pomysłu przekształcenia szpitali w spółki, jeśli rzeczywiście zostanie ono poprzedzone wsparciem zadłużonych szpitali i gwarancjami, że służba zdrowia będzie odpowiednio finansowana.*

I o to chodzi.

Maciej R. Hoffmann

DO GÓRY NOGAMI

Na chłopski rozum

Płatności bezpośrednie

Istnieją następujące rodzaje płatności bezpośrednich:

- **jednolita** (do gruntów rolnych, na których praktykowana jest dobra kultura rolna – grunty orne, pastwiska, łąki, sady i uprawy wieloletnie),
 - **uzupełniająca** (do wybranych grup upraw),
 - **energetyczna** (do pól, na których uprawiane są rośliny energetyczne),
 - **zwierzęca** (do trwałych użytków zielonych, wykorzystywanych na paszę),
 - **do owoców miękkich** – truskawek i malin (pojawia się po raz pierwszy w tym roku),
 - **do obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania** (w powiecie krotoszyńskim za takowe uznano: gminę Zduny – bez miasta oraz wieś Długoteka i Rzemiechów na terenie gminy Kobylin),
 - **cukrowa** (do upraw buraka cukrowego).
- Wyплаты za 2008 rok rozpoczną się w grudniu, a zakończą do czerwca przyszłego roku. Każdy wniosek złożony w biurze powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa poddawany jest weryfikacji, szczegółowo sprawdza się, czy oddano komplet wymaganych dokumentów. Jak wynika z doświadczeń krotoszyńskiego biura, w większości wnioski są wypełnione poprawnie. To zasługa samych rolników i ich doświadczenia nabytego w ciągu kilku lat starań o pieniądze unijne, ale też i oznaka skuteczności instytucji wspierających, takich jak ośrodki doradztwa rolniczego, izby rolnicze i firmy prywatne, które zajmują się przygotowaniem wniosków w imieniu producentów rolnych.

Ponad tysiąc rolników zwleka z wnioskami

Choć termin składania wniosków o dopłaty bezpośrednie dla rolników mija 15 maja, to do 8 maja około 1600 właścicieli gruntów rolnych nie złożyło wniosków. Ponieważ Polacy zostawiają sobie załatwianie wielu spraw na ostatnią chwilę, teraz można się spodziewać natłoku zgłoszeń.

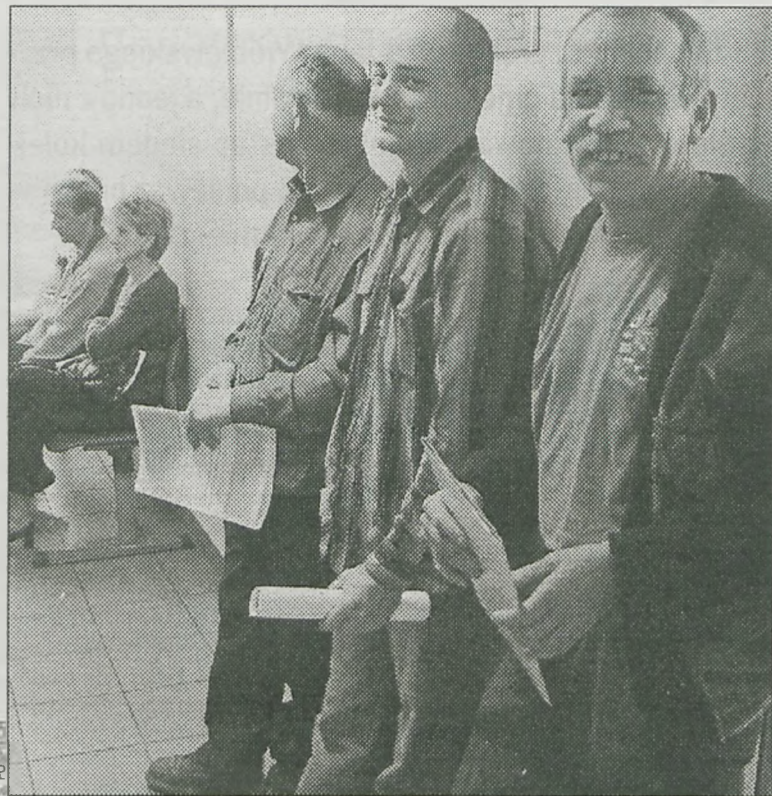
Krotoszyńskie biuro powiatowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przygotowuje się na taką ewentualność. W związku z tym, podobnie jak inne placówki w całym kraju, było czynne wyjątkowo w sobotę. Jeszcze we wtorek 13 maja będzie otwarte aż do godz. 22.00, a 14 i 15 maja do chwili przyjęcia wniosku od ostatniego z oczekujących rolników. – *Wprawdzie rolnicy będą mogli składać wnioski jeszcze przez kolejnych 25 dni kalendarzowych – do 9 czerwca – ale za każdy dzień roboczy opóźnienia kwota płatności będzie obniżona o 1 proc.* – informuje Krzysztof Rost, kierownik biura powiatowego ARiMR w Krotoszynie. W 2007 r. po czasie złożono 28 wniosków. Ostatni dokument o dopłatę wpłynął 12 czerwca, czyli już po terminie ostatecznym, określonym w ustawie o dopłatach w ramach

systemu wsparcia bezpośredniego i rozporządzenia Komisji Europejskiej w tej sprawie, dlatego odmówiono wypłaty pieniędzy.

Do 8 maja, na sześć dni przed upływem terminu, w naszym oddziale agencji wnioski o dopłaty obszarowe złożyło 2.172 rolników, co stanowi 57 proc. wszystkich uprawnionych do korzystania z pieniędzy unijnych. Do tego dnia brakowało jeszcze około 1600 wniosków. Według danych krotoszyńskiej ARiMR liczba spóźnialskich jest większa od ubiegłorocznej. Do tej pory rejestrowano 130 wniosków dziennie, teraz każdego dnia powinno ich spływać dwa razy więcej.

Wnioski można dostarczać osobiście, jak również listownie, wówczas decyduje data stempla pocztowego.

Obecnie nie ma długich kolejek przed



W ubiegły czwartek w kolejce czekało kilku rolników

biurem podawczym ARiMR. W czwartek oczekiwało około pięciu osób. Obsługą petentów zajmują się stale dwie oso-

by, jednak jeśli wzrośnie liczba oczekujących, dołączą do nich kolejni pracownicy biura.

Sebastian Pośpiech

Warto sadzić dęby



Każdy z młodych dębów przywiązano do palika i osłonięto siatką ochronną

20 nowych dębów posadzono w cieszkowskim parku krajobrazowym. W ten sposób Cieszków przyłączył się do akcji **Sadźmy dęby w Dolinie Baryczy**. Siedmio- i ośmioletnie drzewka z Nadleśnictwa Milicz posadzono 22 kwietnia, w XIX Międzynarodowym Dniu Ziemi.

Akcję poprzedził wykład Piotra Tyszkochmielowca z Fundacji Doliny Baryczy. Zorganizowano go w sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury. Jak mówił prelegent, obszary nad Baryczą charakteryzują się starymi, rozłożystymi dębami, rosnącymi bardzo często przy groblach stawowych. Przez wieki te dostojne drzewa były regularnie sadzone, ale po II wojnie światowej zaniechano zwiększania ich liczby.

Piotr Tyszkochmielowiec przekonywał, że warto sadzić nowe dęby, zarówno w pobliżu stawów, przy drogach, jak i w parkach. Dzięki temu krajobraz doliny będzie odtwarzany, wzrosną też szanse na przetrwanie kozioroga dębosza – chrząszcza żyjącego w dębach, głównie szypułkowych. Owadowi temu, mimo, że jest on pod

ochroną, grozi bowiem wyginięcie.

Koordinator akcji **Sadźmy dęby w Dolinie Baryczy** poinformował zebranych, że w 2007 r. posadzono 133 dęby w 10 miejscowościach. Fundacja zorganizowała też 13 spotkań edukacyjnych w szkołach.

W sadzeniu dębów w Cieszkowie wzięli udział samorządowcy z wójtem Ignacym Miecznikowskim, członkowie Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Cieszkowskiej, młodzież, goście z sąsiednich gmin oraz mieszkańcy Cieszkowa i okolic.

Spotkanie zakończono pod najstarszym w powiecie milickim dębem – **Bartkiem** rosnącym w lesie pomiędzy Cieszkowem a Zwierzynicem. Jego wiek oceniany jest na ponad 420 lat. Ten pomnik przyrody ma 25 m wysokości, obwód jego pnia wynosi 6 m, rozpiętość gałęzi – 17 m. (spm)

Nie ma miejsca dla młodych wyczynowców?

W numerze 675/676 **Rzeczy** pisaliśmy o problemach nastoletnich amatorów jazdy wyczynowej motocyklem, którzy nie mogli znaleźć miejsca do bezpiecznego uprawiania swojego hobby. Młodzi ludzie zwrócili się gminy Krotoszyn, właściciela miejskiego targowiska, o nieodpłatne udostępnienie fragmentu placu. W ostatnich dniach otrzymali odpowiedź.

Niestety, nie możemy przychylić się do wniosku – wyjaśnia Michał Kurek, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa. Gmina rozumie potrzeby sportowców, jednak urzędnicy podają szereg przyczyn, które uniemożliwiają spełnienie prośby.

– *Użytkowanie fragmentu targowiska w sposób, w który zamierzają to robić młodzi wyczynowcy, mogłoby doprowadzić do szybszego niszczenia nawierzchni* – wyjaśnia Kurek. Handlujący na targu byłiby nie zadowoleni z obniżenia standardu ich warunków pracy. – *Nie wiadomo też, kto miałby pokrywać koszty remontów* – mówi naczelnik. Gmina nie zamierza podnosić dzierżawy handlowcom, a młodzi ludzie nie są w stanie ściągać tak dużych sum.

Kolejnym problemem jest charakter zaproponowanego przez nastolatków terenu. – *Plac targowy nie spełnia wymagań bezpieczeństwa, które pozwoliłyby na uprawianie tam sportów wyczynowych* – wyjaśnia M. Kurek.

W pobliżu przebiega droga, często

też spacerują nieopodal mieszkańcy pobliskich bloków. – *Nie sposób odizolować ich od siebie i zapewnić bezpieczeństwo zarówno chłopcom, jak i przypadkowym przechodniom*. Ponadto gmina obawia się protestów mieszkańców okolicznych osiedli oraz właścicieli garaży, w pobliżu których trenować mieliby sportowcy. – *Gdyby cokolwiek się stało, gmina nie unikłaby odpowiedzialności, ponieważ plac jest niezaopieczony i nie odpowiada przepisom* – podsumowuje naczelnik.

Całą sprawę dodatkowo komplikuje fakt, że młodzi ludzie są niepełnoletni, a podpisanie umowy dzierżawy wymaga w takich przypadkach dopełnienia skomplikowanej procedury.

Urzędnicy zdają sobie sprawę, że trudno będzie znaleźć alternatywę dla

młodych wyczynowców. Do motorowych akrobacji niezbędny jest spory plac o równej, utwardzonej nawierzchni, a tych – znajdujących się w dyspozycji samorządu w Krotoszynie – brakuje. Pozostaje używanie bez zezwolenia parkingów przy marketach lub dróg i placów publicznych.

– *Nasza odmowa nie oznacza, że sprawa jest zamknięta* – zapewnia Kurek. Gmina nadal poszukuje innego miejsca do uprawiania wyczynowego sportu. – *Być może w przyszłości uda się ująć taki plac w projekcie zagospodarowania Blonia* – wyjaśnia M. Kurek. – *Jeśli młodzi sportowcy lub my znajdziemy inną odpowiednią lokalizację, wrócimy do rozmów* – zapewnia.

Mikołaj Niedbała



Gmina przejmie działki na Wiejskiej



Po zgłoszeniu Czytelniczki zajęliśmy się na łamach Rzeczy sprawą ogródków działkowych przy ulicy Wiejskiej. Zaniebane altanki budziły niepokój mieszkańców, gdyż stały się miejscem spotkań ludzi z marginesu.

Wówczas sprawa przyszłości działek była daleka od konkretnych rozstrzygnięć. Dziś wiemy więcej na ten temat. *Prowadzimy działania w celu przejęcia ogródków przy ul. Wiejskiej* – mówi Franciszek Marszałek, wiceburmistrz Krotoszy. Gmina zwróciła się do Polskiego Związku Działkowców z prośbą o rozważenie możliwości przekazania terenu samorządowi. *Otrzymaaliśmy wstępną zgodę* – wyjaśnia wiceburmistrz. To jednak dopiero początek drogi. Najprawdopodobniej właścicielem gruntów pod działkami jest Skarb Państwa, a użytkownikiem – Polski

Związek Działkowców, więc dopiero po ustaleniu wszystkich spraw własnościowych będzie można rozpocząć procedurę przekazania.

– Na razie nie mamy konkretnych planów co do tego terenu – przyznaje Marszałek. Jego zdaniem zbyt wcześnie na takie ustalenia. Na razie samorząd chciałby przejąć teren, by zaprowadzić na nim porządek. – Kiedy wszystkie procedury zakończą się pomyślnie, opracujemy plan zagospodarowania przestrzennego tego miejsca – podsumowuje wiceburmistrz.

(mik)



Działki czekają na gospodarza

Świętowali przed komendą

8 maja przed siedzibą Państwowej Straży Pożarnej w Krotoszynie obchodzono Dzień Strażaka. Licznie zgromadzeni samorządowcy z całego powiatu oraz strażacy zawodowi i druhowie ochotnicy dziękowali sobie za wsparcie i ofiarną służbę.

Czwartkowa uroczystość miała szczególny wymiar przede wszystkim dla samych strażaków. Stojące na placu wozy bojowe oraz galowe mundury przyciągnęły zaledwie garstkę przypadkowych przechodniów.

Przedstawiciel wielkopolskiego komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu – bryg. Leszek Węclewski uhonorował kilkunastu strażaków. Wśród odznaczonych medalami znaleźli się m.in. burmistrz Zdun Władysław Ulatowski oraz szef krotoszyńskiej komendy straży Mariusz Przybył. Ponadto awanse zawodowe otrzymało 10 strażaków.

Potem przyszła pora na podziękowania. Starosta krotoszyński Leszek Kułka, podobnie jak inni samorządowcy z naszego powiatu, życzył zgromadzonym strażakom owocnej i bezpiecznej pracy, podziękował za ofiarną służbę oraz wy-



Leszek Węclewski wręczał odznaczenia

raził nadzieję na dalszą wzorową współpracę. Komendant Mariusz Przybył z kolei podziękował samorządowcom za wsparcie, w osobnych słowach wspominał także o pomocy Powiatowego Urzędu Pracy, który zapewnia straż-

kom specjalistyczne szkolenia, oraz Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Kaliszu, systematycznie wspierającego naszą komendę darami w postaci specjalistycznego sprzętu ratującego życie.

Po zakończeniu uroczystości strażacy oraz zaproszeni goście udali się na strzelnicę Bractwa Kurkowego, gdzie odbyła się nieoficjalna część obchodów Dnia Strażaka.

Mikołaj Niedbała

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej – miejscowość, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane otrzymaliśmy z PUP 8 maja.

- kierowca kat. E/C, Kobylin, Krotoszyn, Borzęcice
- operator wytwórni mas bitumicznych, Krotoszyn
- hydraulik, Krotoszyn, Koźmin
- elektronik lub elektryk, Krotoszyn
- stolarz meblowy, Krotoszyn
- mechanik samochodów ciężarowych, Krotoszyn
- pracownik gastronomii, Rozdrażew
- ślusarz, spawacz MIG-MAG, Koźmin, Krotoszyn
- referent ds. handlu, Koźmin
- dekarz, pomocnik dekarza lub osoba do przyuczenia, Krotoszyn
- sprzedawca, Krotoszyn i Zduny
- formierz laminatu lub osoba do przyuczenia, Koźmin
- malarz w malarni proszkowej, Krotoszyn
- specjalista ds. handlu i marketingu, Krotoszyn
- elektryk – elektronik, Krotoszyn
- kierowca ciągnika, Wróżewy
- kierownik produkcji, Koźmin
- brukarz i monter palet, Krotoszyn
- instruktor nauki jazdy, Koźmin
- operator dźwigu do 40 ton, Krotoszyn
- projektant opakowań, Psie Pole
- przedstawiciel handlowy – magazynier, Sulmierzyce
- ślusarz, spawacz, frezer, tokarz, Rozdrażew
- malarz, murarz, płytkarz, Krotoszyn
- kierowca kat. C, Koźmin
- pracownik obsługi klienta na stacji paliw, Zduny
- recepcjonista, Perzycze
- kucharz, kelner lub osoba do przyuczenia, Perzycze
- hydraulik, Perzycze
- mechanik samochodowy – wulkanizacja, Krotoszyn
- szwaczka, Krotoszyn
- przedstawiciel handlowy, Perzycze
- mechanik samochodowy, lakiernik, Zduny
- szwaczka, Krotoszyn
- operator walca, Krotoszyn
- operator koparko-ladowarki, Krotoszyn i delegacja
- operator zągęszczarki, Krotoszyn i delegacja
- monter płyt gipsowo-kartonowych, płytkarz, malarz, murarz, Krotoszyn, delegacja Poznań i Wrocław
- cukiernik, Koźmin
- diagnosta pojazdów samochodowych, Krotoszyn
- kierowca autobusu (kat. D), Krotoszyn
- stolarz – kierowca kat. C, Krotoszyn, teren kraju
- autoelektryk samochodowy, Krotoszyn
- piekarz – cukiernik, Zduny
- pracownik budowlany, Krotoszyn i delegacja

Rolniku – sprawdź aktualne ceny żywca (z 12 maja br.)

	waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)		waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grąbkowo		5,19 zł	Zakłady Mięsne SOLUS, Golinka (powiat rawicki)		5,19 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	4,03 zł	5,40 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina (powiat jarociński)	3,92 zł	5,19 zł
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęciczki	3,82 zł	5,19 zł			

Prof. Stanisław Szymański

Urodził się 23 września 1926 r. w Krotoszynie, w rodzinie inteligenckiej. Ojciec był żołnierzem zawodowym, oficerem Wojska Polskiego. Służył w 56 pułku piechoty, stacjonującym w Krotoszynie.

Stanisław ukończył szkołę podstawową w rodzinnym mieście. W czasie okupacji pracował jako robotnik w niemieckiej wtedy fabryce kafli i pieców. W 1946 r. zdał maturę w liceum matematyczno-przyrodniczym im. Hugona Kollataja.

Moja znajomość ze Stasiem zaczęła się w gimnazjum. Byliśmy w jednej klasie, której opiekunem był wielce szanowany, nieżyjący już profesor Jan Duczmał (*Dudek*), chemik, nauczyciel dużej wiedzy, znakomity pedagog i opiekun młodzieży. W 1946 r. zdaliśmy maturę i zaraz zapisaliśmy się na Wydział Leśnictwa Uniwersytetu Poznańskiego.

Wtedy nie obowiązywały jeszcze egzaminy wstępne. Później, kiedy zaczęły obowiązywać, trudno byłoby nam dostać się na studia, bowiem egzaminy nie były sprawdzianem wiedzy, a pochodzenia, a to mieliśmy, jak naówczas, fatalne. On był synem przedwojennego oficera, a ja – prywatnego kupca i dyrektora Banku Ludowego. Dołączył do nas Zenek Rozmiar, już nie żyje.

Na naszym roku studiowało 240 osób. Był to drugi po wojnie rok studiów, stąd jego liczebność i duża rozpiętość wieku – od 20 do 40 lat. Wielu studentów chodziło na zajęcia w mundurach wojskowych, w trakcie nauki często odgruzowywaliśmy obiekty uniwersyteckie i komunalne zniszczone działaniami wojennymi.

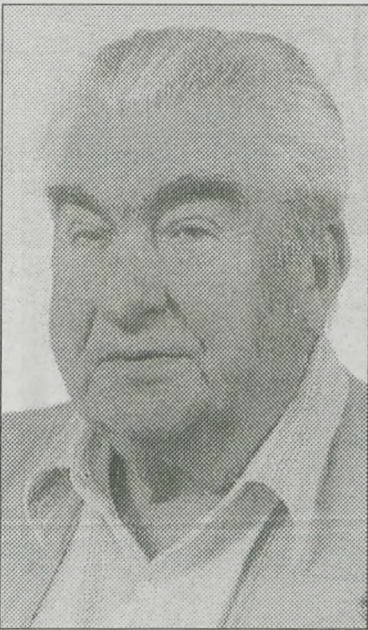
Pracę dyplomową z gleboznawstwa leśnego pisaliśmy u prof. Feliksa Terlikowskiego. Stanisław Szymański obronił ją na początku 1951 r.

Weześniej, 19 września 1947 r. zawarł związek małżeński ze studentką Wydziału Biologii Uniwersytetu Poznańskiego, Barbarą Potońcówną. Ta piękna i mądra dziewczyna urodziła Stasiowi troje dzieci: Pawełka (1948), Anię (1953) i Małgosię (1955). W 1949 r. Szymańscy przeżyli tragedię – na białaczkę zmarł ich synek Pawełek. Na chorobę tę nie było wówczas w Polsce i krajach socjalistycznych lekarstwa. Rozpaczliwa prośba Basi do koleżanki mieszkającej w USA poskutkowała natychmiastowym przesłaniem leku do Poznania. Na tym samym oddziale co Pawełek leżało z tą samą chorobą dziecko funkcjonariusza Urzędu Bezpieczeństwa. Pod naciskiem tego urzędu lek po-

dzielono po połowie i podano obu dzieciom. Dzieci zmarły. Rozpacz, jaką przeżywali Basia i Staszek, trudno opisać.

Po skończeniu studiów Stanisław Szymański pozostał na uczelni. 1 kwietnia 1951 został asystentem w Katedrze Ogólnej Hodowli Lasów Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu. W 1955 r. awansował na adiunkta, a w 1962 r. doktoryzował się w macierzystej katedrze. Habilitował się w 1966 r., także na swoim wydziale, a temat rozprawy habilitacyjnej brzmiał: *Wzrost i morfologia dębu szypułkowego w uprawach gniazdowych powstałych z sadzenia*. Opracował dla tego gatunku nową technologię sadzenia, opartą na wieloletkach dębu, sadzonych w gniazdach zwanych *placówkami Szymańskiego*. Technologia ta zyskała uznanie w kraju i za granicą.

W 1968 r. Stanisław Szymański otrzymał etat docenta, a dwa lata później, po reorganizacji uczelni, został kierownikiem Zakładu Ekologicznych Podstaw Hodowli Lasu w Instytucie Przy-



rodniczych Podstaw Leśnictwa. W 1972 r. Wyższa Szkoła Rolnicza została przekształcona w Akademię Rolniczą. Tam Stanisław Szymański spędził resztę swego pracowitego życia naukowego.

W 1977 r. otrzymał nominację na profesora nadzwyczajnego.

W 1983 r. zmarła jego żona Barbara. 20 czerwca 1984 r. profesor zawarł drugie małżeństwo – z krotoszyńską, absolwentką Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Poznaniu, Krystyną Schmidtówną. To ona dbała od tego czasu o dom i o profesora do końca jego dni.



Po wieloletniej, ciężkiej chorobie profesor Stanisław Szymański zmarł 6 kwietnia 2008 r. w wieku 82 lat. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 12 kwietnia na cmentarzu w Junikowie. Profesora żegnała pogrążona w smutku rodzina, przyjaciele, koledzy i duża grupa leśników – jego wychowanków. W imieniu Akademii Rolniczej pożegnali go rektor prof. Erwin Wąsowicz oraz kierownik Katedry Hodowli Lasu – prof. Władysław Barzdajn.

Zmarł człowiek dobry, pracowity i wielce zasłużony. Krotoszyn, gdzie się urodził i spędził młodość, może być z niego dumny.

W naszej pamięci pozostanie do końca naszych dni. W annałach bibliotecznych i praktyce leśnej pozostanie przez wiele, bardzo wiele lat.

Lech Voelkel

Potrzebne dane uzyskałem od pani Krystyny Schmidt-Szymańskiej i od pana prodziekana Wydziału Leśnego – prof. Romana Garnowina, który udostępnił mi laudację napisaną przez dr-a Jana Ceitla z okazji 75-lecia urodzin profesora Szymańskiego. Serdecznie im dziękuję.

Nad Bożym Słowem

18 maja.2008 r., uroczystość
Trójcy Świętej J 3,16 –18

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu... – tak brzmią często przez nas powtarzane słowa modlitwy i uwielbienia Boga zarazem. Po zakończeniu obchodów żartowaliśmy przed nami największą swoją tajemnicę. Dotyczy ona samej istoty Boga i istoty Kościoła zarazem.

Jeden Bóg w trzech osobach... Trudno wyrazić istotę tych słów ludzkim językiem, trudno opisać. Pięknie określa to łacińska maksyma: *Deus semper Maior-Bóg* zawsze większy. Tak, Bóg jest większy niż wszystko, co zdołamy pomyśleć czy wyrazić słowami. Gdyby tak nie było i gdybyśmy mogli Boga opisać, określić, to już nie byłby Bóg. Bo do jego istoty należy właśnie fakt, że jest ponad wszystkim, a zarazem wszystko przynika.

Tajemnica Trójcy Świętej to przede wszystkim wskazanie dla nas, abyśmy przed Bogiem stawali z pokorą uznając, że on jest tym, do którego należymy i w którym żyjemy.

W czasie każdej Eucharystii słyszymy: *Oto wielka tajemnica wiary...* Tak, potrzeba nam tej tajemni-

cy, bo bez niej wszystko byłoby czystą wiedzą, z którą się zgadzamy albo nie.

Wiara domaga się właśnie owej tajemnicy, owego niewidzialnego Boga, który objawia się człowiekowi i pozwala mu poznać siebie.

Już za kilka dni będziemy przeżywali uroczystość Ciała i Krwi Pańskiej. Wielki Bóg ukryje się przed nami w kruszynie białego chleba, będzie przechodził pomiędzy nami i nam błogosławił. Oddajmy mu chwałę i uznajmy w nim jedynego i prawdziwego Boga.

Każdego dnia, kiedy przed Bogiem stajemy, mówmy z wielką pokorą i wiarą: *Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu. Jak było na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.*

ks. Marcin Zych



Cennik nekrologów

moduł
standardowy
na str. 8 – 60 zł,
na str. 3 – 90 zł.

Odeszli do Pana...

†p.
Tadeusz Gędziński, lat 67
†p.
Zygmunt Kowal, lat 69
†p.
Teresa Wolniak, lat 75

Panu Doktorowi Januszowi Kmicikowi,
Pani Pielęgniarce Renacie Szafraniak
i Pani Psycholog Bogumile Frąckowiak
serdeczne podziękowania za troskliwą opiekę,
życzliwość i pomoc podczas choroby

†p.
Marii Kryś
składają córki i mąż

Lions Club ośrodkowi w Konarzewie

7 maja członkowie krotoszyńskiego klubu Lions na zaproszenie dyrekcji Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Konarzewie zorganizowali w tej placówce comiesięczne spotkanie.

Jednym z powodów takiej decyzji był fakt przekazania ośrodkowi sprzętu komputerowego zakupionego ze środków przekazanych przez członków klubu. Placówka w Konarzewie wzbogaciła się o akcesoria komputerowe i specjalistyczne programy dydaktyczne. Poza tym zarząd *Lions Club-u* zdecydował o pomocy przy zakupie

konie rasy *kon polski*, który będzie wykorzystywany w hipoterapii.

Dyrektor ośrodka Daria Rakowiecka-Nowacka w imieniu nauczycieli oraz Marcin Chłodziński w imieniu uczniów podziękowali za te piękne i ważne dary od serca. Grupa teatralna *Twister* pod kierunkiem Anety Szymanowskiej i Anny Waś-

kowiak wystąpiła z programem wyróżnionym na przeglądzie teatralnym *Maska* w Ostrowie Wlkp.

Nie był to pierwszy gest krotoszyńskich *lów* wobec uczniów z Konarzewa. Już wcześniej przekazali oni bowiem pieniądze, za które m.in. zakupiono samochód do przewożenia dzieci. (sow)

Mieszkańcy nie chcieli spotkać się z radnymi

9 maja w biurze poselsko-senatorskim klubu Prawa i Sprawiedliwości przy ul. Rawiekiej 5 dyżurował radny miejski z tej partii – Andrzej Skrzypczak. Niestety, z możliwości spotkania z samorządowcem krotoszyńszanie niezbyt chętnie korzystali. Zdaniem radnego wpływ na niską frekwencję ma krótka historia tych spotkań.

Jak nas poinformowano, dyżury będą

się odbywały regularnie raz w tygodniu w piątki o godz. 16.00. Mają je pełnić radni miejscy i powiatowi reprezentujący PiS, czyli Andrzej Skrzypczak, Mieczysław Pelko i Piotr Januszkiewicz.

Następne spotkanie zostało zaplanowane na 16 maja, a dyżurował będzie P. Januszkiewicz – zasiadający w Radzie Powiatu Krotoszyńskiego.

(pkr)

Piękny gest nowożeńców

Ona pochodzi z Krotoszyna, on od najmłodszych lat związany jest z Wrocławiem. Pobrali się kilka tygodni temu. Podczas ślubu uzbierali od swoich gości niemal dwa tysiące złotych dla chorego trzynastolatka – Sebastiana Drygasa.

Anna i Tomasz, chcący zachować anonimowość, wiążą swoją przyszłość z Wrocławiem. Ślub odbył się jednak w Krotoszynie (19 kwietnia w kościele św. Jana Chrzciciela), a państwo młodzi w dniu swego święta postanowili wykazać się gestem dobrej woli. – *Naszych gości poprosiliśmy, by zamiast kwiatów ofiarowali drobne datki choremu dziecku* – wyjaśnia Tomek.

Najpierw zatelefonowali do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, skąd skierowano ich do Pawła Kaczmarskiego, prezesa Stowarzyszenia na Rzecz Dzieci i Osób Niepełnosprawnych. – *Pan Kaczmarek przedstawił nam bardzo trudną sytuację Sebastiana Drygasa* – wspomina Ania. Młodzi twierdzą, że nie spodziewali się aż tak dużej kwoty. – *Na naszym weselu nie było wielu gości* – kontynuuje Tomasz. – *Łącznie zebraliśmy tysiąc osiemset złotych i dwadzieścia groszy.*

Po wizycie nowożeńców w redakcji spotkali się z Sebastianem i jego mamą Marią. Chłopiec cierpi na wiele dolegliwości. – *Ma porażenie mózgowe, niedowład czterech kończyn i padaczkę* – wylicza matka trzynastolatka. 3 maja chłopiec przeszedł kolejną operację. Tym razem lekarze zajmowali się jego stopami, w których pozostawili aż osiem drutów. – *Niestety, nie był to pierwszy i ostatni zabieg* – smuci się pani Maria. – *Poza tym co dwa miesiące musimy jeździć z Sebastianem do Poznania, gdzie synowi napędniają specjalistyczną pompę baklofenową. Do tego dochodzą niekończące się wizyty u poznańskich specjalistów.*

Leczenie pociąga za sobą olbrzymie koszty, a sytuacja samotnie wychowującej syna kobiety jest

16 KZ WROCLAWIU
UL. GRABOWSKA 261
WROCLAW

02 Maj 2008 15:40:41
106 - 36
Host realcep.
Wykonaj 1230
Akcept

Potwierdzenie wpłaty

Odbiorca wpłaty STOWARZYSZENIE NA RZECZ DZIECI I OSÓB

Rachunek odbiorcy 69 1090 1157 0000 0001 0360 7456

Wpłacający ANIA I TOMASZ DRYGAS

Wzrost uznania r-ku **1,800.20** PLN
Opłata **7.20** PLN
Zwrot wpłaty do kasy **1,807.40** PLN

Tytuł PIENIĄDZE ZEBRANE PODCZAS ŚLUBU ANI I TOMKA

Potwierdzenie dyspozycji Potwierdzenie ze Banku

Diękujemy
Zapraszamy do korzystania z naszych usług

Oto dowód na to, że pozyskane środki już zasiliły konto Sebastiana

nie do pozazdroszczenia. Pani Maria otrzymuje rentę w wysokości 619 złotych, zaś wydatki wciąż rosną. – *Poza wizytami oraz nierefundowanymi przez NFZ operacjami muszę opłacić koszty podróży do Poznania* – mówi. – *Dobrze, że są tacy ludzie jak pan Paweł Kaczmarek, dzięki któremu mamy już wózek elektroniczny i laptopa, umożliwiającego Sebastianowi pobieranie nauki.*

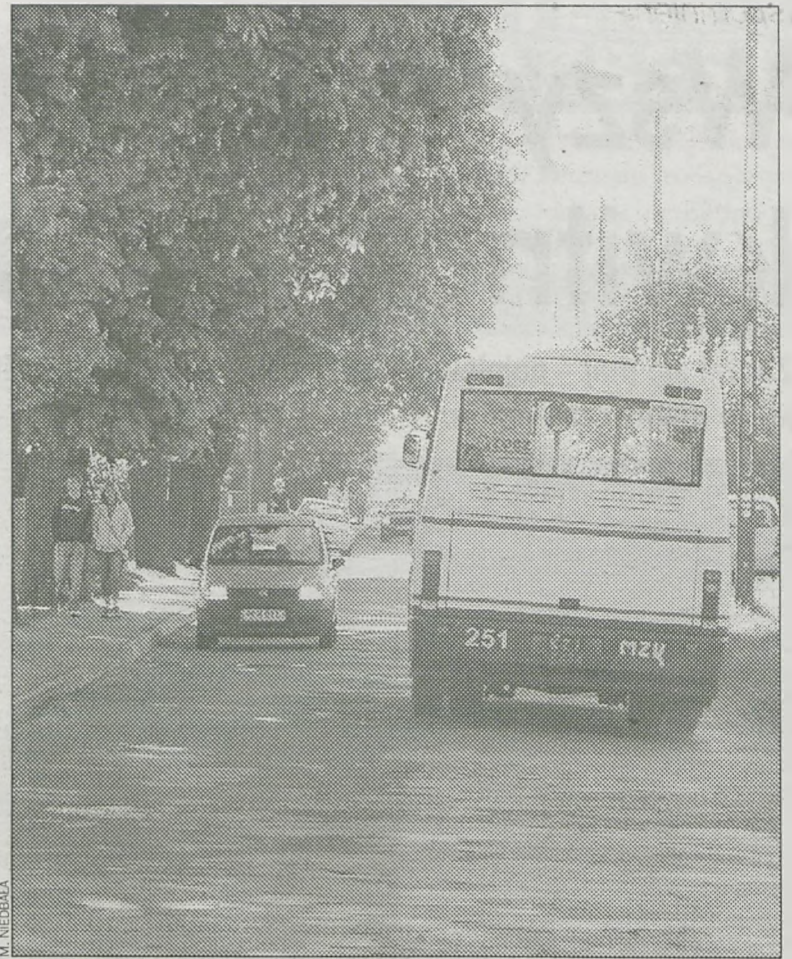
Licząc na dalszą pomoc ze strony ludzi dobrej woli mama chłopca oddzielne słowa podziękowań kieruje do Ani i Tomka. – *Chciałabym bardzo gorąco podziękować tym młodym i bezinte-*

resownym ludziom. Będę zawsze pamiętać o ich nieocenionej pomocy, dzięki której łatwiej będzie ratować zdrowie mojego dziecka. Życzę im wszystkiego co najlepsze na nowej drodze życia i raz jeszcze bardzo im dziękuję.

Prezes Kaczmarek wyjaśnia, że trudno określić, na co dokładnie zostaną wydane otrzymane środki. – *Jeśli, nie daj Boże, wkradnie się jakieś zapalenie, przeznaczymy pieniądze na zakup leków. Pani Maria Drygas dostaje od lekarzy kwity potwierdzające leczenie, którego koszty także w miarę możliwości są pokrywane ze środków zgromadzonych na koncie Sebastiana. Pieniądze rozdysponowane więc będą w miarę potrzeb.*

My również zachęcamy do niesienia pomocy Sebastianowi. Pieniądze na leczenie dziecka można wpłacać na konto 69 1090 1157 0000 0001 0360 7456 z dopiskiem *Dla Sebastiana*.

Daniel Borski



Na remont Staszica przyjdzie nam poczekać co najmniej dwa lata

Nowy przejazd przez Krotoszyn

O modernizacji układu transportowego w Krotoszynie mówi się wiele. Przebudowa ulic Magazynowej, Łukasiewicza i Staszica jest nadzieją dla kierowców przejeżdżających przez miasto tranzytem i powodem obaw mieszkańców. Wielokrotnie dyskutowana inwestycja jest coraz bliższa realizacji.

Wspólny projekt gminy i powiatu zakłada gruntowną przebudowę ulicy Magazynowej oraz odcinka Rawickiej łączącego Magazynową i Łukasiewicza, wykonanie nowej nawierzchni na Łukasiewicza, a także remont Staszica. Powstały w ten sposób skrót ma ułatwić przejazd przez miasto z Wrocławia w kierunku Leszna oraz Ostrowa i odwrotnie.

Samorządy opracowywały projekt w czteroosobowym zespole – po dwóch przedstawicieli gminy i powiatu. – *Wspólne przeprowadzenie inwestycji da nam dodatkowe punkty przy ocenie urzędników Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego* – podkreśla Andrzej Kaik, naczelnik wydziału gospodarki i inwestycji w Urzędzie Miejskim.

Budowa ma zostać dofinansowana z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, którego finanse pochodzą m.in. z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Projekt mieści się w II priorytecie programu – *infrastruktura komunikacyjna*. Krotoszyn korzystać będzie ze środków przeznaczonych dla społeczności poniżej 50 tys. mieszkańców.

– *Zadbałobyśmy o fachowe przygotowanie dokumentacji naszej inwestycji* – podkreśla Kaik. Wielokrotnie wspomniany na łamach naszej gazety kształt ciągu obejmuje m.in. dwujezdniową Łukasiewicza z pasem zieleni pośrodku, ronda oraz kompleksową aranżację otoczenia wyremontowanych dróg. Znamy już także harmonogram prac. – *Projekt bę-*

dzie realizowany w latach 2009 – 2010 – informuje nas naczelnik. W pierwszej kolejności planowana jest budowa ulic Łukasiewicza i Magazynowej wraz z fragmentem Rawickiej. Przebudowę Staszica przewidziano na rok 2010.

Współdziałanie samorządów nie ograniczy się do projektu. – *Planujemy przeprowadzenie jednej procedury przetargowej dla całej inwestycji* – mówi Kaik. Takie rozwiązanie zminimalizuje formalności i znacznie przyspieszy rozpoczęcie robót.

Wniosek do WRPO złożono w marcu. Jak dowiedzieliśmy się w Poznaniu, rozstrzygnięcia należy spodziewać się już niebawem. Lada dzień do podmiotów, które złożyły wnioski, trafią pisma podsumowujące ich ocenę formalną. Za 30 dni zakończona zostanie merytoryczna. Po podliczeniu uzyskanych punktów powstanie lista rankingowa, z której dowiemy się, czy projekt uzyska dofinansowanie.

Zapytany o plan na wypadek nieotrzymania dotacji Kaik odpowiada: – *Wówczas każdy z podmiotów będzie starał się dokończyć inwestycję na własną rękę. Jako gmina mamy zabezpieczone 50 proc. środków na budowę ulicy Łukasiewicza i postaramy się znaleźć brakującą kwotę – tak, by budowa ruszyła.*

Już za miesiąc poznamy wyniki ocen projektów. Jeśli będą pomyślne, czekają nas wielkie zmiany. Pozostaje nadzieja, że urzędnicy wojewódzcy docenią krotoszyński projekt.

(mik)



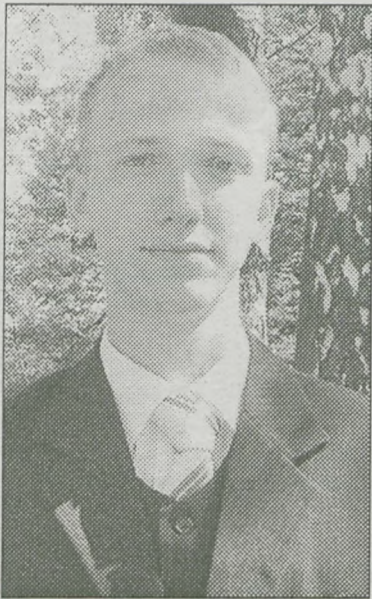
Sebastian i jego mama liczą na Państwa pomoc

Wszystkiemu winne kwitnące kasztany

Zaczął się maj – najpiękniejszy miesiąc w roku. Zakwitły kasztany i przypominają, że mamy czas matur.

W powiecie krotoszyńskim blisko 900 młodych ludzi od 5 maja staje przed najważniejszym egzaminem w dotychczasowym życiu – egzaminem dojrzałości. Większość tegorocznych abiturientów zdaje egzaminy na poziomie podstawowym. Jest to zapewne reakcja na zmiany przepisów Ministerstwa Edukacji Narodowej, które zobowiązało maturzystów, by ci od początku zadeklarowali, który poziom wybiorą. Najbardziej jest to widoczne przy zdawaniu języka polskiego.

W tym roku w naszym powiecie maturę zdaje 894 abiturientów. Jak co roku, największą grupę maturzystów stanowią uczniowie krotoszyńskiego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1. W populacji *ceramie* maturę zdaje 218 osób. Wynika z tego, że blisko co czwarty zdający egzamin uczeń wywodzi się z tej szkoły. Dużą grupę stanowi też młodzież



Sławek z krotoszyńskiej „ceramy”

z I LO im. Hugona Kołłątaja w Krotoszynie (185) oraz z ZSP nr 2 w tym samym mieście (158 uczniów). W pozostałych placówkach oświatowych w naszym powiecie liczba maturzystów jest następująca: ZSP w Koźminie Wlkp. – 116, I LO w Koźminie – 96, ZSP nr 3 w Krotoszynie – 66 maturzystów. Najmniej, 53 abiturientów wywodzi się z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zdunach.

Maturzyści w rozmowach z nami podkreślają, że liczą na swoje pełne wiedzy głowy oraz odrobinę szczęścia.

Dla Sławka z ZSP nr 1 pisemna matura nie była trudna. – Czas do jej napisania był wystarczający. Po zapoznaniu się z pytaniami i odpowiedzi na kilka z nich spojrzałem na zegarek i kiedy zorientowałem się, że tyle czasu upłynęło, pomyślałem przez chwilę, że mogę nie zdążyć.



Żaneta i Agnieszka uważają, że pisemna matura była prosta

Czasu było jednak wystarczająco wiele. Co do innych przedmiotów – również nie mogę narzekać na stopień trudności – powiedział Rzeczy. Żaneta z Agnieszka – również z *ceramy* – przyznały wręcz, że pisemne egzaminy były dość proste. – Poziom, szczególnie języków obcych, nie porażał. Nieco trudniejsza matura była z języka angielskiego, gdyż odpowiedzi na niektóre z zadań wymagały znajomości odpowiedniego słownictwa. Także np. test z geografii nie był na szczególnie wysokim poziomie – stwierdziły.

Większość abiturientów narzekała na poziom języka polskiego, które według

nich był za wysoki.

Wszyscy też zgodnie podkreślali, że nie czekają na wyniki pisemnych matur z niepokojem. – W gruncie rzeczy jesteśmy przecież optymistami – zakończył rozmowę jeden z absolwentów *ceramy*, chcący zachować anonimowość.

Teraz przed maturzystami egzaminy ustne. Większość z pytanek mówi, że stresuje się przed nimi bardziej niż przed egzaminami pisemnymi. Tu widoczna jest także swoista zamiana ról. Już nie język polski staje się przyczyną koszmarów nocnych, ale języki obce.

Paweł Krawulski

Grunt to współpraca



Liceum wkrótce przyjmie nowych uczniów

I Liceum Ogólnokształcące podjęło współpracę z Politechniką Poznańską. Dzięki niej uczniom klas maturalnych zorganizowano dodatkowe zajęcia z przedmiotów ścisłych – matematyki i fizyki. Abiturienci uczestniczyli w profesjonalnym 60-godzinnym kursie z każdego z przedmiotów.

Celem kursu było lepsze przygotowanie uczniów do egzaminu dojrzałości oraz do studiów technicznych – wyjaśnia Elżbieta Plóciennik, wicedyrektor I LO. Zajęcia prowadzili nauczyciele z liceum. Maturzyści powtórzyli wiadomości i poszerzyli wiedzę o tematy nieprzerabiane w szkole. Część zajęć z fizyki miała formę wykładów na poznańskiej uczelni.

Politechnika zadbała o wysoki poziom zajęć – uważa Iwona Nowaczyk, ucząca matematyki w ramach projektu.

Nauczanie sfinansowała w całości Politechnika Poznańska. Szkoła miała jedynie udostępnić pomieszczenia i znaleźć pedagogów. – Projekt ten prowa-

dzony jest już od kilku lat i władze uczelni bardzo sobie chwalą jego efekty – podkreśla Plóciennik.

Współpraca z Politechniką Poznańską jest jednym z elementów zmian, które dyrekcja I LO wprowadza dla uczniów. – Analizując dotychczasowe doświadczenia postanowiliśmy zmienić sposób dysponowania godzinami lekcyjnymi, które są w naszej gestii – wyjaśnia wicedyrektorka. Tradycyjnie stosowane w szkołach edukacje fakultatywne zajęcia w klasach maturalnych, pozwalające na powtórkę wiedzy z wybranych do zdawania przedmiotów, zastąpione zostaną dodatkowymi godzinami zajęć

z przedmiotów wiodących w profilu. Zamiast kilkunastu dodatkowych godzin w trzeciej klasie uczeń otrzyma kilkadziesiąt godzin przez trzy lata nauki, co naszym zdaniem pozwoli lepiej realizować materiał – podkreśla E. Plóciennik. Docelowo godziny mają być rozdysponowane tak, by przedmioty wiodące miały ich dwa razy więcej, niż wynosi ministerialne minimum.

Niestety, zwiększenie liczby jednych zajęć musi skutkować obniżeniem ilości innych. W zamian za dodatkowe lekcje matematyki, fizyki czy polskiego uczniowie będą mieli mniej *kółek zainteresowań*. Zdaniem dyrekcji nie będzie to jednak uciążliwością. – Zainteresowanie takimi zajęciami dodatkowymi systematycznie spada – wyjaśnia E. Plóciennik. Uczniowie coraz częściej wybierają zajęcia fakultatywne bądź prywatne lekcje z przedmiotów maturalnych.

W przyszłości dyrekcja liceum zamierza nakłonić starostwo do przyznania dodatkowych godzin na zajęcia pozalekcyjne. – Nasi nauczyciele wyrazili chęć prowadzenia niektórych zajęć społecznie, niemniej jednak będziemy chcieli pozyskać dodatkowe pieniądze na pozalekcyjną aktywność od sponsorów i organu prowadzącego szkołę – przyznaje E. Plóciennik.

Dziś każda szkoła wybiera inną drogę, by przyciągnąć ucznia. Najlepszą weryfikacją podejmowanych w tej materii decyzji jest liczba gimnazjalistów, który w danym roku wybierają określoną placówkę. – W ramach tzw. drzwi otwartych odwiedziło nas ponad 240 osób, natomiast planowanych miejsc jest 180 – informuje wicedyrektorka. Wkrótce okaże się, czy zaproponowane zmiany przypadły do gustu przyszłym uczniom.

(mik)

Festyn w krotoszyńskiej Szkole Podstawowej nr 8

Miejsce: boisko szkolne. Dzień: 17 maja 2008 r. Czas: 10.00 do 2.00

Program:

- 10.00** – bieg dla uczniów, nauczycieli i rodziców pod hasłem *Biegaj razem z nami ósemkowiczami*, turniej klas II i III w piłce nożnej, gry i zabawy dla dzieci, konkurs na najciekawszą kompozycję ekologiczną, maraton matematyczny, konkurs plastyczny dla klas II i III pod hasłem *Żyj zdrowo w swoim środowisku*, mecz piłki nożnej między nauczycielami a absolwentami szkoły, konkurs *Bezpieczna szkoła* (przy współpracy z Komendą Powiatową Policji), pokazy strażackie, spotkanie z sierżantem Pyrkim i wiele innych atrakcji, m.in. zamek powietrzny i zjeżdżalnia bezpłatna dla dzieci
- 13.00** – *Koń z niespodzianką* (spektakl koła teatralnego Ósemeczki)
- 13.30** – *Szkolny omnibus* – turniej w konwencji *Jednego z 10*
- 14.15** – karaoke dla dzieci i nauczycieli SP 8
- 15.00** – *Italia, Italia...* (program muzyczny w wykonaniu uczniów SP 8)
- 16.00** – występy artystyczne zespołów wokalo-tanecznych z Pogorzeli
- 17.00** – występ polsko-ukraińskiego zespołu *Berkut* (muzyka folkowa)
- 18.45** – koncert zespołu *Good Religions* (muzyka reggae)
- 20.15** – losowanie głównych nagród loterii fantowej (m.in. komputer z monitorem)
- 20.30** – koncert zespołu *Acapulco* (największe włoskie przeboje)
- 22.15** – zespół *Mambo Blue* w największych hitach światowych i polskich
- 23.45** – DJ Radia Centrum



Fotografie i wiersze. W holu KOK otwarto wystawę fotografii *Nasze miejsca...* Prace pięciorga młodych ze stowarzyszenia *Szansa* mogły ujrzeć światło dzienne dzięki wsparciu Fundacji *Mahle*. Wernisaż połączono z recytacją wierszy J. Tuwima wykonaniu dziewcząt z kółka teatralnego działającego przy KOK-u. (seb)

rzecz



Bilety na koncert Scorpionsów wylosowane!

17 maja do Ostrowa Wlkp. na koncert legendarnego zespołu Scorpions pojedzie troje Czytelników Rzeczy. To nagroda za uczestnictwo w trwającym trzy tygodnie konkursie.

W sobotę, tuż przed koncertem słynnej niemieckiej grupy rockowej, organizatorzy uhonorują na scenie zaproszonych byłych indywidualnych mistrzów świata na żużlu. O 20.30 rozpocznie się na wielki koncert dla kilkudziesięciu tysięcy widzów. Zakończy go pokaz sztucznych ogni. Wiemy, że na pewno udział w tym niezwykle wyjątkowym wydarzeniu wezmą Czytelnicy Rzeczy: Kinga Nowak z Krotoszyna, Edward Młynarczyk z Krotoszyna oraz Karol Skalecki z Biadka. Serdecznie gratulujemy i zapraszamy już od środy po odbiór

biletów w redakcji przy ul. Sienkiewicza 2a.

Występ zespołu Scorpions na stadionie miejskim w Ostrowie to element światowej trasy koncertowej *Humanity World Tour*. Widzowie będą mogli wchodzić na teren imprezy już od godz. 16.00.

Dodajmy, że w niedzielny żużlowy Turniej o Łańcuch Herbowy Ostrowa Wlkp. wystąpi cała światowa czołówka zawodników, z obecnym mistrzem świata Nickiem Pedersenem i najlepszym Polakiem Tomaszem Gollobem. (popi)

Zaginął krotoszyńnianin

Nasi Czytelnicy z pewnością zauważyli, że nie przyznaliśmy – jak co roku – tytułu *Krotoszyńnianina* anno 2007. Postąpiliśmy tak po długich przemyśleniach, których wyniki chcielibyśmy Państwu przedstawić.

Zdajemy sobie sprawę, że formuła konkursu, który trwa nieprzerwanie od 1994 roku, jest po części zużyta. Z drugiej strony wiemy, jak duże znaczenie ma pokazywanie ludzi żyjących inaczej. Zwłaszcza w trudnych czasach kapitalizmu, który wszelkie wartości nieekonomiczne spycha na drugi plan. Wielokrotnie próbowaliśmy odświeżać kształt *Krotoszyńnianina*. I wtedy, gdy jego formułę łącziliśmy z plebiscytem (tytuł dla późniejszego posła Orzechowskiego), i wtedy, gdy do kapituły powołaliśmy wcześniejszych laureatów (tytuł dla doktora Kolaśńskiego). Mimo że wskazywaliśmy na postacie wyjątkowe, z żalem obserwowaliśmy pewną obojętność tych, do których *Krotoszyńnianin* jest adresowany. Stąd męczy nas pytanie, co dalej? Czy kontynuować misję w zasadzie nie mamy wątpliwości. Zastanawiamy się natomiast, w jaki sposób, jak często,

Daliśmy sobie dwa lata na lenistwo. W 2010 roku nasz tytuł będzie obchodzić 20 urodziny. Do tego czasu zrewidujemy wiele poglądów, a rok jubileuszowy z pewnością wymusi nowe rozwiązania. Tym bardziej, że przepowiada się kompletny upadek prasy drukowanej, co ma mieć miejsce około 2014 roku. Jeśli przetrwać mają tylko gazety internetowe, to żarty się skończyły. Największa nadzieja w tym, że zagrożenia wymuszają najlepsze pomysły.

Innym argumentem są także pewne zmiany własnościowe i organizacyjne w tygodniku. Wypracowywana jest nowa formuła, o której poinformujemy Czytelników na początku czerwca. Czas zmian i przetasowań dodatkowo sprzyja zastanowieniu się nad tym, co robiliśmy wcześniej...

Krotoszyńnianin zaginął, ale nie do końca. Można powiedzieć: znane jest nam miejsce jego pobytu. A co Państwo, nasi Drodzy Czytelnicy, a także Laureaci i Nominowani sądzicie na ten temat. Będziemy wdzięczni za Wasze listowe i mailowe opinie. Czekamy i pozdrawiamy.

redaktor dyżurny

RZECZ

Wygrał zespół Czerwono-Czarnych

Turniej piłkarski drużyn amatorskich, gry i zabawy dla dzieci, występ zespołu cygańskiego – tak 217. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja świętowano w Cieszkowie. Festyn został zorganizowany na miejscowym stadionie.

Uroczystości rozpoczęły się przed południem od wystawienia harcerskiej warty honorowej przy obelisku upamiętniającym ofiary II wojny światowej (ul. Sikorskiego). Wiazańki kwiatów przed tym pomnikiem złożyli przedstawiciele władz gminnych, instytucji i organizacji społecznych, młodzież

oraz dorośli mieszkańcy Cieszkowa. W kościele p.w. Chrystusa Króla celebrowano Mszę św. w intencji Ojczyzny. Uczniowie miejscowego gimnazjum przedstawili program patriotyczny.

Na stadionie rozegrano Gminny Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta. Wzięło w nim udział 5 zespołów: *Milan Jankowa*, *Aligatory Góry*, *Czerwono-Czarni Cieszków*, *FC Rakłowice* i *ZIK BUD Dziadkowo*. Zawody prowadzono systemem każdy z każdym, wszystkie mecze trwały po 20 minut.

Zwycięzcą futbolowej rywalizacji zosta-

li *Czerwono-Czarni*, drugie miejsce zajęli piłkarze *FC Rakłowice*, trzeci był *Milan*. Za najlepszego strzelca zawodów uznano Tomasza Srokę z Jankowej, najlepszym bramkarzem okazał się Marcin Rynkiewicz z Cieszkowa.

Na stadionie nie zabrakło gier i zabaw dla najmłodszych. Były też stoiska z zabawkami i upominkami, dmuchane zamki, działała mała gastronomia. Wystąpił cygański zespół *Vanessa i Sorba*, a imprezę zakończyła zabawa taneczna.

Sławek Pałasz



Najlepszym drużynom puchary wręczał wójt Ignacy Miecznikowski

Nasz poseł Maciej Orzechowski

W minioną środę w gmachu polskiego parlamentu gościła dzięki posłowi Orzechowskiemu kolejna grupa uczniów z Krotoszyna. Tym razem byli to młodzi ludzie z Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi nr 1.

Wcześniej, w poniedziałek i wtorek, Maciej Orzechowski uczestniczył w paryskiej konferencji na temat bezpieczeństwa wewnętrznego Unii Europejskiej i walki z terroryzmem, jako jeden z kilku delegatów Sejmu RP.

Podczas śródowej debaty sejmowej nad założeniami polskiej polityki zagranicznej zaprezentował stanowisko klubu Platformy Obywatelskiej na temat pozycji naszego kraju w NATO, globalnego bezpieczeństwa i walki z terroryzmem. Jeśli chodzi o ostatnią z wymienionych kwestii, Orzechowski wspominał o licznych i skutecznych działaniach, które Polska podejmuje – politycznych, operacyjnych, koncepcyjnych, wojskowych i technologicznych, ale dodał: *Żadne z nich samo w sobie*

nie zapewni sukcesu, jest on możliwy tylko wtedy, jeśli będą się one przenikały i będą koordynowane. Sukcesem Polski jako członka NATO jest współpraca nie tylko z państwami członkowskimi i nieczłonkowskimi, ale również z organizacjami pozarządowymi w zakresie tworzenia i wdrażania międzynarodowego prawodawstwa, walki o prawa człowieka oraz pomocy humanitarnej.

W wystąpieniu nie zabrakło słów na najbardziej drażliwy w opinii społecznej temat – ofiar w ludziach, związanych z uczestnictwem w misjach stabilizacyjnych: *Polsce za udział w utrzymywaniu międzynarodowego bezpieczeństwa przychodzi płacić cenę najwyższą, cenę życia naszych żołnierzy. Jesteśmy jednak w pełni świadomi, że zaniechanie tych działań mogłoby w przyszłości pociągnąć za sobą ofiary i cierpienia zwykłych, bezbronnych obywateli, narażo-*

nych na ataki ze strony terrorystów w naszym kraju czy też poza jego granicami.

(er)

Biurowisko Macieja Orzechowskiego: Krotoszyń, ul. Sienkiewicza 2a/2, czynne od poniedziałku do piątku w godz.: 9.00 – 14.00, tel./fax. 062 725 24 24, e-mail: biuro@maciejorzechowski.pl



Uczestnicy warsztatów

W Zdunach poznali zanikającą profesję

Od 6 do 9 maja w Zdunach trwały warsztaty ceramiczne dla pierwszej klasy Liceum Plastycznego w Kaliszu. Odbywały się w miejscowej, istniejącej od 150 lat kaflarni. Zajęcia praktyczne prowadził Włodzimierz Ćwiek, nauczyciel ceramiki z Kalisza.

Pobyt w Zdunach jest dla moich uczniów okazją do praktycznego wykorzystania tych wiadomości, które dotychczas zostały im przekazane w teorii – mówił Włodzimierz Ćwiek, członek Związku Artystów Pedagogów Ceramiki i Rzeźby. Cała klasa zapoznała się ze wszystkimi elementami technologii wyrobu kafla. Uczestnicy mogli także zaprojektować i wykonać autorskie kafle, które potem zostały wypalone. Pomysłów było mnóstwo. Artystyczne innowacje i dokonania młodych ludzi bardzo ucieszyły ich nauczyciela.

Plener dla kaliskich licealistów odbył się w Zdunach już po raz trzeci. Jego współorganizatorami byli: Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu, Zdunowski Ośrodek Kultury oraz kaflarnia.

Zakończenie warsztatów miało miejsce w ratuszowej kawiarni.

W trakcie czterodniowych zajęć narodził się pomysł zorganizowania ogólnopolskiego dwutygodniowego pleneru ceramicznego. Ma się odbyć w kaflarni już w sierpniu.

(mal)

63 lata po II wojnie

8 maja uczczono w Krotoszynie 63 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem. Pod pomnikiem Wolności i pomnikiem w parku delegacje złożyły kwiaty. W uroczystości uczestniczyli: kombataneci, władze miasta i powiatu, młodzież ze SP nr 4 im. Wojska Polskiego i Zespołu szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 oraz – w zastępstwie nieobecnego posła RP Macieja Orzechow-

skiego – pracownicy jego biura. Uroczystość trwała bardzo krótko, sprowadziła się do złożenia wieńców i podziękowania przybyłym. Szkoda, że nie nadano jej lepszej oprawy, gdyż w spotkaniu uczestniczyła młodzież szkolna, która mogła przy tej okazji poznać fragment naszej historii. Obiektywnie patrząc, uczczono jednak pamięć żołnierzy.

(pe)



Delegacje radnych, urzędników i harcerzy

Wieża Zegarowa w galerii Refektarz

Od zeszłego tygodnia w Krotoszynie wystawiane są prace artystów z Niemiec, skupionych wokół galerii *Wieża Zegarowa* w Dierdorfie.

Finiszą wystawy zaplanowano na 31 maja. Rozpocznie się po uroczystej sesji Rady Miejskiej, zorganizowanej w trakcie Dni Krotoszyna. Podczas niej pięciu obywateli Niemiec zostanie uhonorowanych tytułami zasłużonych dla miasta.

Galeria w Dierdorfie została ulokowana w wieży będącej częścią średniowiecznych murów obronnych miasta. Istnieje od 1976 roku. Prowadzona nieodpłatnie przez grupę entuzjastów sztuki, organizuje wystawy, spotkania literackie, koncerty kameralne i konkurs artystyczny.

W Krotoszynie wystawiają: Ulrich Christian, Karl-Heinz Dominicus, Helga Gans-Eichler, Uwe Langnickel i Axel Riedrich. Kim są?

Ulrich Christian pokazuje w Krotoszynie swe akwaforty, zwłaszcza te z ostatnich lat, obrazujące jego zainteresowanie kamiennymi rzeźbami i labiryntami z epoki wczesnej Anglii. Urodzony w 1949 r. artysta, nauczyciel w Gimnazjum Martina Butzera (Dierdorf), ukończył pedagogikę oraz Akademię Sztuk Pięknych w Mainz. Wystawiał m.in. Neuwied, Mainz, Koblencji, brytyjskim Bromley i fransuskim Cortisou.

Karla-Heinza Dominicusa fascynuje Kreta, gdzie ma swój drugi dom. Właśnie tą fascynacją dzieli się na swoich fotografiach, przedstawiających głównie okna i drzwi starych domostw w zadziwiających artystycznych ujęciach. Z zawodu jest inżynierem chemikiem, nauczycielem chemii w Andemach nad Renem. Urodził się w 1941 r.

Wielobarwne prace Helgi Gans-Eichler zwracają uwagę interesującymi zestawieniami kolorów – harmonijnymi bądź kontrastowymi. To najczęściej kolaże, olejne i akrylowe. Artystka, urodzona w 1953 r., jest absolwentką studium artystycznego w Koblencji. Swe prace pokazywała na wystawach w kilku miastach niemieckich.

Uwe Langnickel urodził się w 1945 r. Ukończył studium grafiki w Bochum i Es-

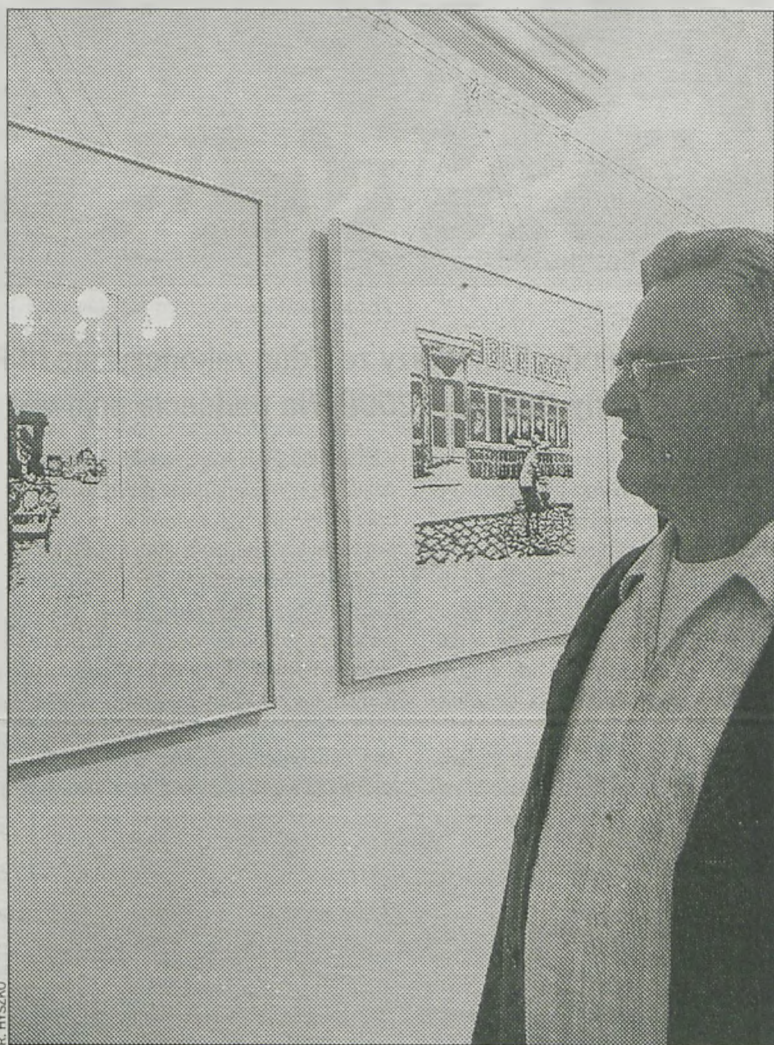
sen oraz Akademię Sztuk Pięknych w Duesseldorfie. Uczył w Gimnazjum Martina Butzera. Tematyka jego obrazów, akwarel, rysunków i grafik obejmuje europejskie krajobrazy, architekturę, martwą naturę. Wystawiał m.in. w Bochum, Essen, Duesseldorfie.

Axel Riedrich to ur. w 1950 r. absolwent Akademii Sztuk Pięknych we Freiburgu, Karlsruhe i Mainz. Stosuje liczne techniki artystyczne, a w Krotoszynie pokazuje tym razem (to druga jego wystawa

w *Refektarzu*) drzeworyty. Wystawiał w kilku miastach niemieckich i we Francji.

Osoby, które odwiedzały Dierdorf, odnajdą w wielu wystawionych w *Refektarzu* pracach interesujące pokazane przez tamtejszych artystów zakątki zaprzyjaźnionego z Krotoszynem niemieckiego miasteczka. Ale najnowszą ekspozycję z racji wartości artystycznej polecamy nie tylko im.

Romana Hyszk



Wolfgang Niess z Dierdorfu ogląda prace Axela Riedricha

Donosiciel kulturalny



KINA

Przedwiośnie

Koń wodny: legenda głębin, USA, fantasy, 13 i 14 maja, godz. 17.30, bilety: 10 i 12 zł.

Nie kłam, kochanie, Polska, komedia romantyczna, 13 i 14 maja, godz. 17.30, bilety: 10 i 12 zł.

DKF: *Madame Sata*, Brazylia, biograficzny, 15 maja, godz. 19.00, bilety: 5 zł.

Jump, USA, science-fiction, 16 oraz od 18 do 21 maja, godz. 18.00, bilety: 10 i 12 zł.

Drupieżnik, USA, thriller, od 16 do 21 maja, godz. 19.45, bilety: 10 i 12 zł.



WYSTAWY

Krotoszyn

Do końca maja w galerii *Refektarz* podziwiać można wystawę artystów z Dierdorfu.



IMPROWIZACJA

Krotoszyn

Krotoszyński Ośrodek Kultury zaprasza do kina na recital Michała Bajora, który rozpocznie się 17 maja o godz. 16.00. Bi-

lety (indywidualne 40, grupowe 35 zł.) do nabycia w KOK-u. Tel. (062) 725 42 78.

KOK i klub *Rozchulak* zapraszają na koncert nowojorskiego zespołu *Enon*. Dzień: 21 maja. Godz.: 20.00. Cena biletu: 20 zł.

Zduny

Zdunowski Ośrodek Kultury zaprasza na spotkania miłośników fotografii, które odbywają się w każdą środę o godzinie 18.30 w ratuszu. Instruktorem jest fotograf Marcin Pawlik.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili przez organizatorów.

Zdunowianie zdominowali Orpiszew



W zawodach uczestniczyło 122 tancerzy

Sukcesem młodych tancerzy ze Zdun zakończył się III Powiatowy Turniej Taneczny Roztańczony Orpiszew 2008. Na parkiecie pojawiło się aż 122 zawodników.

Do tumieju przystąpić mogły zespoły ze szkół podstawowych oraz gimnazjów. Pomysłodawcą i głównym organizatorem był Zespół Szkół w Orpiszewie.

Uczestników podzielono na trzy kategorie wiekowe. W pierwszej rywalizowali najmłodsi uczniowie *podstawówek*, w drugiej walczyli uczniowie klas od IV do VI SP, a trzecia przeznaczona była dla gimnazjalistów.

Najpierw odbyły się pokazy eliminacyjne, a następnie cztery najlepsze zespoły

z każdej kategorii prezentowały się po raz drugi. Ich występom pilnie przyglądali się członkowie komisji sędziowskiej, której przewodniczył instruktor tańca Łukasz Mikołajczyk. Grono jurorów tworzyli razem z nim: instruktor Rafał Nelka, lekarz zabezpieczający jednocześnie opiekę medyczną – Maciej Rafał Hoffmann, przewodnicząca Rady Rodziców ZS w Orpiszewie – Barbara Chmielarz, członek RR Marzena Orpel oraz nauczycielka plastyki Wioletta Błaszczak. Za nagłosnienie imprezy odpowia-

dał niezawodny Stanisław Szelagowski.

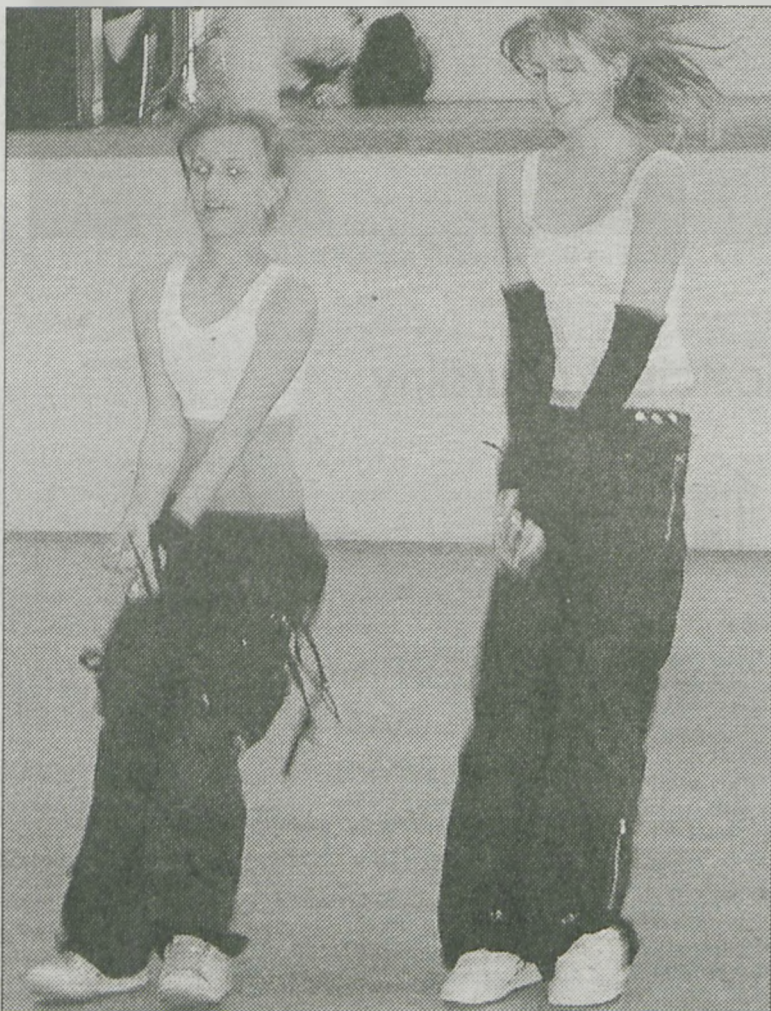
Do zmagania w najmłodszej kategorii zgłosiła się tylko jedna formacja. *Ziomki z Koźmina – Władcy Parkietu*, uczęszczający do SP nr 3 w Koźminie, wystąpili więc dopiero w finałach.

Wśród nieco starszych uczniów SP do decydującej batalii zakwalifikowano: grupy ze Szkoły Podstawowej w Obrze Starej, rozdrażewski zespół *Venus*, *Krejoziomy* z Kobierni i uczennice ZS w Zdunach. Sędziowie mieli nie lada kłopot z wyselekcjonowaniem czwórki najlepszych w gronie gimnazjalistów. Ostatecznie do finału trafili tancerze z Sulmierzyc – formacja *Od Nowa*, zespół *X-De* z Gimnazjum nr 2 Krotoszynie, zdunowski *Freek Dance*, a także *Step Dance* z krotoszyńskiej czwórki.

Po pokazach finałowych sędziowie wybrali czterech wyróżniających się zawodników, którzy jednocześnie zaprezentowali się w *solówkach*. W tym pojedynku uczestniczyli: Patrycja Helińska (Zduny), Aleksandra Kubacka (SP3 Koźmin), Martyna Rost (G 4 Krotoszyn), Mateusz Gaszyk (G 2 Krotoszyn). Werdykt ogłosili widzowie, którzy największym aplauzem nagrodzili występ Gaszyka.

Wreszcie nadeszła pora na ogłoszenie wyników drużynowych. Oczywiście nie było kłopotów z wyłonieniem najlepszej formacji wśród najmłodszych uczestników. Następnie ogłoszono laureatów w kategorii klas IV – VI SP. Trzecie miejsce przypadło zespołowi z Obrze Starej, drugie wywalczyły tancerki *Venus*, a najlepszą formacją okazał się duet ze Zdun: Jolanta Jaśniak i Julia Horyza.

Najdłużej na werdykt oczekiwali gimnazjaliści. Na trzecim miejscu uplasował się zespół *Step Dance*, druga lokata przypadła grupie *X-DE*, a statuetka za pierwsze miejsce znów powędrowała w ręce uczniów ze Zdun. Jury najwyższej oceniło bowiem umiętności członkiń formacji *Freek Dance*.



Zwycięski duet ze Zdun w widowiskowym tańcu

Daniel Borski

Prezent od Oliviera

50 par butów trafiło do uczniów Zespołu Szkół Specjalnych w Krotoszynie. Wychowankowie tej placówki cieszą się z prezentu, który otrzymali dzięki gwiazdzie telewizji TVN – Olivierowi Janiakowi.

Janiak, będąc kilka tygodni temu w Krotoszynie na zaproszenie redakcji *Rzeczy* i Centrum Wolontariatu Ziemi Krotoszyńskiej, przywiózł 115 par butów dla najbardziej potrzebujących dzieci. Zakupiono je za pieniądze uzyskane ze sprzedaży kalendarza *Dziennik 2007* z fotografiami popularnych polskich aktorów i muzyków.

Podczas wspomnianej wizyty Olivier zadeklarował dalszą pomoc dla młodych

krotoszyńców. Słowa dotrzymał i kolejna partia butów przyjechała 9 maja. Tym razem z nowego, sportowego obuwia mogli się cieszyć uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych z ul. Ostrowskiej. Buty wręczała dzieciom dyrektor ZSS Jolanta Szóstak.

Nasza gwiazda telewizyjna 19 maja odwiedzi szkołę i poprowadzi pogadankę przybliżającą uczniom pracę dziennikarza ze szklanego ekranu.

(popi)



Wychowankowie ZSS nie kryli radości

Warto czytać dzieciom

Czytanie jak fruwanie – takim hasłem opatrzone rozpoczynające Tydzień Bibliotek spotkanie w krotoszyńskiej księgarni przy ul. Beniekiej. Zaproszono na nie przedszkolaków, którym znane w mieście osoby czytały ulubione wierszyki i bajki. Żywiłowe reakcje dzieci pokazały, że prezentowane utwory są im dobrze znane. Maluchy na wyścigi zgłaszały się do od-

grywania ról w czytanej przez szefa Powiatowego Urzędu Pracy Tadeusza Polowczyka *Rzeczce*.

Spotkanie zorganizowano w ramach ogólnopolskiej akcji *Cala Polska czyta dzieciom*. Krotoszyńska biblioteka, jak i podobna placówka ze Zdun, za jej wzorcowe prowadzenie zostały niedawno nagrodzone w Warszawie.

(er)



Żywiłowe reakcje dzieci pokazały, że prezentowane utwory są im dobrze znane

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełni: Nowa, ul. Mickiewicza 35, tel. 062 588 04 33, do 15.05; Pod Koroną, ul. Masłowskiego 2, 062 722 62 21, od 16.05 do 22.05.08

KOBYLIN

Pod Orlem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOZMIN WŁKP

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00, Zankowa, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00, Esculap, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

W tym tygodniu czeka Cię kilka trudnych decyzji, więc nabierz powietrza i kieruj się rozsługą.



BYK (21IV – 21V)

Uważaj na dalekich znajomych – nie każdy, kto wygląda na życzliwego, faktycznie chce Twojego dobra.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

Masz szczęście, że trafiłeś na wartościowych ludzi. Wykorzystaj to, bo nieprędko spotkasz kolejną taką grupę.



RAK (22VI – 22VII)

Technika sprawia Ci wciąż sporo problemów. Czy nie byłoby dobrze poprosić fachowca o pomoc?



LEW (23VII – 22VIII)

Czasem warto zrobić coś szalonego. Zamiast dowiekiwać z propozycji sąsiadów, skorzystaj z niej.



PANNA (23VIII – 22IX)

Papier jest ciepły, zniesie wszystko, ale czy nie szkoda Ci długopisu i czasu na nieprzemyślane, niepotrzebne słowa?



WAGA (23IX – 22X)

Dla własnego dobra czym prędzej odwołaj swój udział w przyszłotygodniowym spotkaniu. Masz istotny powód, więc wszyscy zrozumieją.



SKORPION (23X – 22XI)

Planowanie wyjazdów wychodzi Ci nie najlepiej, więc zdaj się na najbliższych. Nie pożałujesz.



STRZELEC (23XI – 21XII)

Zamieszanie było całkowicie niepotrzebne. Chociaż wpłatało Cię w nie wbrew Twojej woli, jednak przepros zainteresowanych i wszystko wyjaśnij.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

Zamiaty kosmiczne, a sił, zwłaszcza finansowych, stosunkowo niewiele. Może prościej byłoby nieco spuścić z tonu?



WODNIK (21I – 20II)

Zapowiada się czas pełen radości i optymizmu. Dawno nie miałeś aż tak dobrego tygodnia.

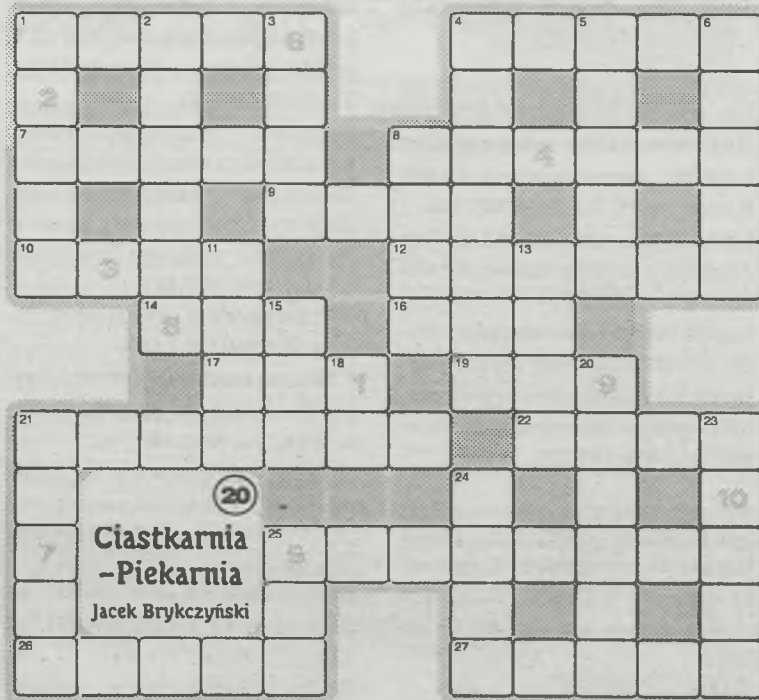


RYBY (21II – 20III)

Przy próbie wyjaśnienia pewnego nieporozumienia okaże się, że dalszy ciąg zdarzeń może być dla Ciebie bardzo korzystny. Ciesz się, bo naprawdę jest z czego!

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z ostatniego wydania (hasło: FOTO-GRAFIA) wylosowaliśmy dla pani Longiny Marcisz z Rozdrażewa. Tym razem hasło składa się z 10 liter. Na kartki z rozwiązaniami czekamy do 18 maja. Do wygrania – niespodzianka.



POZIOMO

1. Prohibicja 4. Waluta RFN 7. Iglaste drzewo 8. Motorek 9. Duchowieństwo 10. Częstka materii 12. Inaczej Jahwe 14. Rosną tam owocowe drzewa 16. Kosmaty kosmita z serialu (wspak) 17. Klucze włamywacza 19. Prawny lub nagi 21. Np. maturalny 22. Dawna Persja 25. Z nim wiosenny placek drożdżowy 26. Zabytkowy mebel 27. Waśnie, kłótnie

PIONOWO

1. Śniegowa wydma 2. Uniwersum 3. Logo 4. Wędzona w rybnym 5. Styl z lamusa 6. Krwionośna arteria 8. Kasa pancerna 11. Nie duża 13. Nagie w kryzysie 15. Wszędzie dobrze, ale tu najlepiej 18. Mała koleżanka Muminka 20. Pompka ... i organy 21. Np. Gepert 23. Deski na stoku 24. Restauracja w pociągu 25. W wierszyku dla dzieci – nieborak

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpacz? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Pracująca 27-letnia panna z okolic Krotoszyńska pozna kawalera sympatycznego, odpowiedzialnego, niezależnego, wychowanego w duchu katolickim. Cel: stały związek. Mój numer GG: 5218269. Jeśli jesteś zainteresowany, nie zwlekaj z odpowiedzią. (2 – nr 10)

Wysoki (185 cm), szczupły, wolny 42-letni szatyn, lubiący podróże i dobre filmy, bez nałogów, wychowujący 8-letnią córkę, dobrze gotujący, zaradny, wykształcenie średnie – pozna czulą i dobrą partnerkę z Krotoszyńska lub okolic. (3 – nr 10)

30-letni kawaler, miły, spokojny, romantyczny – pozna miłą i szczupłą kobietę w wieku 23 – 33 l. (może być z dzieckiem), poważnie myślącą o życiu. Mogę zmienić miejsce zamieszkania. Cel: stały związek. Tel.: 601 909 467. (1 – nr 14)

Wysoki, o piwnych oczach, pracujący 32-latek o spokojnym usposobieniu pozna uczciwą i sympatyczną dziewczynę z Krotoszyńska w odpowiednim wieku. Lubię jazdę rowerem i spacerować. (1 – nr 15)

Bezdzietna wdowa (62 l.) pozna bezdzietnego pana mieszkającego samotnie. Nie mam wymagań, jestem tolerancyjna, wyrozumiała. Pan może być ze wsi, niepełnosprawny, potrzebujący pomocy, ale po-

ważnie myślący o stałym związku. (1 – nr 16)

Wolny, lat 44, pozna panią. Może być z dzieckiem. Tel. 507 851 626. (2 – nr 16)

Wolny, na rencie – pozna panią w wieku 50 – 60 lat, spokojną, bez nałogów. Kontakt tylko telefoniczny: 691 320 072 (po godz. 20.00). (1 – nr 18)

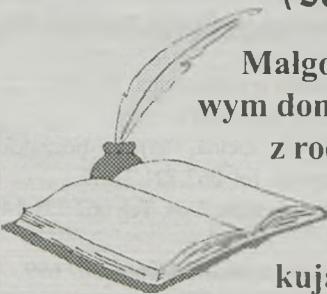
33-letnia panna, bez nałogów, pozna wolnego pana (kawalera) w odpowiednim wieku. (1 – nr 19)

Wolna 47-latka, bez nałogów i zobowiązań, aktywna zawodowo, wrażliwa, lubiąca spacerować, pozna pana o podobnych walorach w wieku 48 – 55 lat, tylko z Krotoszyńska. (2 – nr 19)

Zenek – 47 lat, rozwiedziony, ojciec dorosłych synów, ma mieszkanie komunalne. Pozna panią w wieku 35 – 45 lat, może być z dzieckiem. Kontakt telefoniczny po godzinie 17.00 (788 843 901). (1 – nr 20)

Wdowiec, lat 66, bez nałogów, niezależny finansowo – pozna panią do lat 66, najlepiej wdowę. Proszę o kontakt telefoniczny (po godz. 16.00, nr 607 416 589). (2 – nr 20)

Nie szukaj tęczy nad Krotkiem (serial pisany, odcinek 44)



Małgorzata, Leszek i ich córki wiedzą spokojne życie w piętrowym domku na krotoszyńskich Parcelkach, gdzie mieszkają razem z rodzicami Leszka – Antoniną i Leonem. Niespodziewany powrót do kraju niewidzianego 20 lat brata z USA kompletnie burzy ustalony porządek i daje początek zaskakującej serii zdarzeń.

Małgosia pocieszała załamaną teściową.

– Dlaczego mamusia znowu płacze?

– Nie udawaj, Małgosiu, że nie wiesz – odparła z wyrzutem Antonina.

– Prawdę mówiąc, nie wiem. Moim zdaniem naprawdę nie ma powodu. Przecież Andrzej już prawie wyzdrowiał, a w Stanach skorzysta z rehabilitacji na wysokim poziomie. Ja tam się nie dziwię, że zatęsknił za krajem, w którym spędził aż dwadzieścia lat życia.

– No nie wiem, czy to on zatęsknił, czy Jennifer...

– Może i Jennifer, a Andrzej jest dobrym mężem i chciałby, aby się dobrze czuła. Zwłaszcza teraz, kiedy spodziewa się dziecka.

To też, mamo, jakiś argument. Tam świadczenia medyczne są na wysokim poziomie.

– A gdzie oni będą mieszkali?

– Nie pamięta mamusia? Andrzej nie sprzedawał domu w Ameryce, on go tylko komuś wynajął. Wczoraj mówił, że już wskazał termin wyprowadzki.

Antonina i tak była niepocieszona.

– Bo widzisz, Małgoś, dopiero rok temu odzyskałam syna, a już mam go znowu stracić...

– Jakże stracić? Wtedy rzeczywiście nie było z nim kontaktu, ale teraz... teraz wszystko się zmieniło. Na pewno będą przyjeżdżali, a i mama z tatą mogą się wybrać za wielką wodę.

– Gdzie my się tam wybieremy... Chociaż... Andrzej obiecu-

je, że wszystko pozalutwia. Nie powiem, żeby mnie świat nie ciekawił.

– Właśnie. A będzie dobra okazja. Chyba zechce mama odwiedzić wnuczka?

– Wnuczka? Może wnuczkę?

– Wnuka. Andrzej i Jennifer już znają płeć.

Każdą wątpliwość teściowej Małgorzata przenicowywała na jasną stronę, szukając w wyjędziej Andrzej wyłącznie aspektów pozytywnych, ale sama też miała wątpliwości, czy dobrze się dzieje. Dotyczyły letniego wyjazdu Asi. Przypuszczała, że córka znajdzie w stryju oparcie i może nie zechce wrócić do kraju. Martwiły ją bardzo te podejrzenia.

Alicja

Wrocławiu? Świetnie! Mamy dla Ciebie rozwiązanie! Zadzwoń: 0507 939 041 lub praca_wrocek@o2.pl

- Firma handlowa z Ostrowa Wlkp. zatrudni na stałe pracowników do administracji, handlu i magazynu, gwarantujemy darmowe przeszkolenie i umowę o pracę. Tel. 0603 897 973.
- Piekarnia zatrudni osobę do rozwoju pieczywa z własnym autem dostawczym typu: Ford Transit, Renault Traffic, Peugeot Boxer, Fiat Ducato itp. Może być też osoba prowadząca własną działalność. Tel. 0693 883 961 13.00 – 16.00.
- Przyjmę „złotą rączkę” do naprawy sprzętu ogrodniczego (kosiarki, traktorki). Tel. 0603 244 888.
- Przyjmę do pracy w zawodzie piekarz. Tel. 0663 119 397.
- Przyjmujemy osobę na staż na stanowisko konsultant. Aplikacje – CV i list motywacyjny prosimy kierować na adres e-mail: krotoszyn153@baltimpex.com.pl, poczta na adres: Punkt Ery ul. Piastowska 26 63 - 700 Krotoszyn.
- Przyjmę pilarzy do pracy w Niemczech. Tel. 0697 454 602.
- Przyjmę opiekunkę do dziecka od poniedziałku do czwartku od godziny 15.00. Tel. 0504 257 648.
- Popołudniowa, wykształcenie min., średnie, wiek 25-55 lat. Tel. 0693 025 222 (10.00 – 16.00).
- Zakład ślusarski w Krotoszynie przyjmie do pracy na cały lub na 1/2 etatu. Tel. 062 722 03 67.
- Zatrudnię stolarza, lakiernika, pilarsza. Krotoszyn. Tel. 062 722 88 01.
- Zatrudnię kierowcę na samochód ciężarowy kat. C+E. Tel. 0506 123 780.
- Zwrot podatku z pracy, zasiłki rodzinne, odszkodowania, ekwiwalent urlopowy. Niemcy, Anglia, dania, Europa Zachodnia. Tel. 071 385 20 18.

INNE

- Bielenie obór, kumików, magazynów, usługi budowlane. Tel. 0698 258 933.
- Dj i wodzirej – obsługa wesel, zabaw i innych imprez okolicznościowych, muzyka wg. wymagań. Tel. 0663 912 556 mateusz.paszek1@wp.pl
- Hemoroidy, żylaki nogi kurczaki, łuszczycę bezpowrotnie wyleczysz rewelacyjną maścią ziołową Hemogin (składniki maści z apteki). Koźmin ul. Łączna 8. Tel. 0604 957 327.
- Konkretna wiedza. Wróżbi z Wrocławia Małgorzata i Grzegorz. Zapisy: 071 321 00 48, 0605 418 522, www.wrozka.pop.pl
- Mal – Tap – Bud: usługi malarsko tapicerskie. Tel. 0697 636 611.
- Rewelacyjna maść na trudno gojące się rany, przeciw odleżynom, odparzeniom, rany po żylakach (składniki z apteki). Szybko i skutecznie wygoisz. Tel. 0783 819 987.
- Tipsy żelowe, zdobienie paznokci z dojazdem do klienta, 35 zł. Tel. 0512 285 882.
- Videofilmowanie Winstar Film, zdjęcia grupowe, plener, reportaże – profesjonalny sprzęt. Tel. 0603 843 847, 0600 343 919.
- Układanie kostki brukowej. Tel. 0697 588 832.
- Wynajmę busa najazd, paka oraz la-

Ogłoszenia drobne

wety DMC 1800, 2000 2500 na busy, terenowy, hak 3500 kg, możliwa nawigacja. Tel. 0695 111 707.

- Zespół muzyczny Duet – wesela, jubileusze itp. organy, akordeon, saksofon. Tel. 0606 384 971.

USŁUGI – BUDOWLANE

- Kompleksowe remonty mieszkań, płytki ściennie i podłogowe, karton-gips, malowanie, tapetowanie, szpachlowanie, panele ściennie i podłogowe, montaż drzwi itp. Tel. 0781 534 410.
- Malowanie, tapetowanie, szpachlowanie, K – G, wykańczanie okien. Tel. 0661 129 572.
- Remonty mieszkań i domów w pełnym zakresie: gładzie, regipsy, hydraulika, malowanie, tapetowanie, okładziny ściennie i podłogowe, łazienki, montaż okien i drzwi itp. Tel. 0664 576 788.
- Posadzki betonowe wykonywane maszynowo w domach, blokach i biurach. Tel. 0606 128 033.
- Układanie glazury i terakoty, prace murarskie, płyty gips-karton, przeróbki wody i kanalizacji, adaptacje strychów i poddaszy na pomieszczenia mieszkalne i użytkowe, faktury VAT, wycena, dojazd gratis. Tel. 062 722 84 15, 0601 077 470, 0693 846 910.
- Usługi wykończenia wnętrz: malowanie, układanie glazury, sufity podwieszane itp. Tel. 0516 023 310.
- Zakładanie i bezpyłowe cyklonowanie parkietów, malowanie, gipsowanie, montaż drzwi, okien, zakładanie paneli, adaptacja poddaszy na pomieszczenia mieszkalne, zakładanie płytek, ocieplanie i malowanie budynków. Tel. 0608 648 514.

SPRZEDAM – SAMOCHÓD

- Fiat marea weekend 1.6 16 V + gaz – 1996 r., klimatyzacja, poduszki pow., el. szyby – 6 200 zł. Tel. 062 722 22 90, 0668 996 478.
- Fiat punto 1.1 SX – 1996 r., 126 000 km, zielony met., kupiony w kraju w salonie, 5 – drzwi, c. zam., el. szyby, regul. fotel kierowcy i kierownicy, opony letnie i zimowe, zadbane. Tel. 0508 136 017.
- Mazda 323F 1.6 16 V – 1992 r., niebieski, wspo. kier., szyberdach, tanio. Tel. 0502 531 526.
- Opel astra 1.6 – 1994 r., 101 KM, srebrny met., 209 000 km, el. szyby i lusterka, szyberdach, wspom. kier., alum. felgi, sportowa kier., obniżony + 4 koła zimowe, zarejestrowany. Tel. 0693 050 401.
- Opel astra II 1,8 16V – 1998 r., atramentowy met., 3 drzwi, 115 KM, 133 000 km, 4 x air bag, el. szyby i lusterka., wspom. kier., c. zamek, ABS, RM sterowany w kierownicy, kontrola trakcji, alum. felgi, ekonomiczne spalanie na trasie – 14 500 zł. Tel. 0609 321 505, 0886 888 889.
- Peugeot 206 D – 1998 r. Tel. 0697 783 204.
- Peugeot 607 3.0 + gaz – 2000 r., skóra, klimatronic, nawigacja, ksenonowe światła, zarejestrowany, ubezpieczony, ważny przegląd – 29 900 zł. Tel. 062 725 01 77, 0603 074 913.

inwestor®

Krotoszyn, ul. Rawicka 5
Tel./fax 062 722 86 30, 0509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00

Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl

Oferujemy pośrednictwo sprzedaży w kupnie, najmie i wynajmie nieruchomości
- wycenę nieruchomości dla wszelkich potrzeb przez licencjonowanych rzeczoznawców majątkowych
- pomoc w regulacji stanu prawnego nieruchomości

Zapraszamy: pn-pt - 10:00-18:00 sob. - 10:00-13:00

SPRZEDAŻ DZIAŁEK

- * Krotoszyn – działka budowlana o pow. 1064 m.kw na terenie objętym planem zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, spokojna lokalizacja oddalona od dróg o dużym natężeniu ruchu cena 120.000 zł DO NEGOCJACJI
- * Krotoszyn – Kopiczecki działka budowlana o pow. 3800 m.kw – na działce budynek gospodarczy – media: woda + prąd cena 170.000 zł
- * Krotoszyn – działka budowlana o pow. 2800 m.kw – media: woda + prąd, możliwość podziału na trzy działki cena 145.000 zł POLECAM
- * Krotoszyn – Kopiczecki – działka budowlana o pow. 3288 m.kw, możliwość podziału na 3 działki (po 1096), media: woda prąd, kanalizacja sanitarna, kanalizacja deszczowa, telefon, cena 402/1 m.kw
- * Krotoszyn – działka o pow. 1260 m.kw – media: woda, prąd, kan. Sanit. – cena 63.000 zł
- * Krotoszyn – działka o pow. 1270 m.kw – media: woda, prąd, kan. Sanit. – cena 69.850 zł
- * Krotoszyn – działka o pow. 1411 m.kw – media: woda, prąd, kan. Sanit. – cena 84.660 zł
- * Krotoszyn – działka budowlana o pow. 793 m.kw, wszystkie media, cena 119.000 zł
- * Krotoszyn – działka budowlana o pow. 791 m.kw, wszystkie media, cena 119.000 zł
- * Krotoszyn – okolice ul. Łąkowej, działka budowlana 760 m.kw, cena 140.000 zł
- * Krotoszyn – rejon ul. Gorzupskiej teren do podziału na działki o pow. 10.000 m.kw, cena 300.000 zł
- * Przygodzice – działka budowlana o pow. 950 m.kw – ogrodzona położona w zacisznym miejscu – woda i prąd na działce + gaz w ulicy cena 35.000 zł
- * Przygodzice – działka budowlana o pow. 1200 m.kw – ogrodzona położona w zacisznym miejscu – woda i prąd na działce + gaz w ulicy cena 35.000 zł
- * Salmia-Baran – działka o pow. 2.000 m.kw, media: woda, prąd, cena 16 zł/m.kw
- * Salmia-Baran – działka o pow. 5.000 m.kw, media: woda, prąd, cena 16 zł/m.kw
- * Koźmin Wlkp – działka 1.400 m.kw woda, prąd, asfalt (ul. ks. Goja), cena do uzgodnienia, 45.000 zł
- * Zduny – przy drodze wylotowej – idealna na KOMIS samochodowy – pow. 1250 m.kw, cena 30.000 zł
- * Zduny – działki budowlane o pow. 700 – 900 m.kw, cena 35 zł/m.kw
- * Koźmin Wlkp – działka budowlana o pow. 3800 m.kw przy ulicy o nawierzchni asfaltowej, media: woda, prąd, gaz, cena 171.000 zł

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

- * 7 KM od Koźmina Wlkp – mieszkanie o pow. 29 m.kw – Parter – 1 p + k + l + garaż + pom. gospodarcze – po generalnym remoncie (nowe okna) – nowe C.O. na mial – brak czynszu – istnieje możliwość powiększenia mieszkania o dodatkowe pomieszczenie cena 55.000 zł

ZAMIANA MIESZKAŃ

- * Krotoszyn – mieszkanie własnościowe w bloku z ce-

gly, pow. 55,5 m.kw – IV Piętro – 3 p + k + l – czynsz 300 zł/m-c, zamienię na mieszkanie 3 pokojowe w bloku o pow. powyżej 60 m.kw

- * Krotoszyn – mieszkanie własnościowe o pow. 38 m.kw – Parter – 2 p + k + l + balkon – czynsz 250 zł/m-c z ogrzewaniem, zamienię na mieszkanie 2 lub 3 pokojowe o metrażu powyżej 45 m.kw
- * Krotoszyn – mieszkanie własnościowe w bloku z cegły o pow. 59,8 m.kw – Parter – 3p + k + l + loggia – czynsz 341 zł/m-c, zmienię na mieszkanie mniejsze 3 pokojowe o pow. 50-55 m.kw – do II Piętra
- * Krotoszyn – mieszkanie własnościowe – kawalerka na IV Piętrze o pow. 27 m.kw – 1p + k + l – czynsz 140 zł/m-c, na mieszkanie większe 2 pokojowe o pow. 40-55 m.kw
- * Krotoszyn – ul. Rawicka – mieszkanie własnościowe w starszym budownictwie o pow. 46 m.kw – Piętro – 2 p + k + łazienka, zamienię na mieszkanie 1 pokojowe w bloku najlepiej na parterze

SPRZEDAŻ DOMÓW

- * Krotoszyn – budynek mieszkalny parter + poddasze, położony na działce o pow. 843 m.kw, (nowe okna, C.O. gaz i mial) możliwość rozbudowy o budynek o charakterze usługowo – handlowym cena 300.000 zł
- * Krotoszyn – nowy – stylowy budynek mieszkalny (dach dwuspadowy): piwnica + parter + poddasze, położony w zacisznym miejscu niedaleko lasu na działce o pow. 1520 m.kw, posiadający: ogrzewanie, nowe okna (drewniane), ogrzewanie olejowe (piec BUDERUS). Do wykonania użyte wysokiej jakości materiały. Na działce garaż na 2 samochody cena 140.000 EURO
- * Krotoszyn – budynek mieszkalny – przeziemie + parter + piętro – wyremontowany, położony na działce o pow. 450 m.kw, przy drodze asfaltowej, pełne uzbrojenie, cena 420.000 zł
- * Krotoszyn – komfortowy budynek mieszkalny w zabudowie bliźniaczej, (idealny dla 2 rodzin) działka o pow. 338 m.kw, budynek po generalnym remoncie (nowe okna typu PCV, nowa instalacja grzewcza) cena 450.000 zł
- * Krotoszyn – parcelki – dom parter + poddasze użytkowe – położony na działce o pow. 500 m.kw – na działce budynek gospodarczy – przy drodze o nawierzchni asfaltowej wyposażony w wszystkie media, cena 220.000 zł
- * 18 Km od Krotoszy – nowy dom parterowy z poddaszem użytkowym (rok bud. 2003) o pow. 156 m.kw, położony na działce o pow. 1899 m.kw – w pobliżu lasu i terenów parkowych, do zamieszkania od zaraz cena 330.000 zł
- * 10 Km od Krotoszy – dom jednorodzinny parterowy z poddaszem użytkowym, położony na działce o pow. 682 m.kw, przy drodze o nawierzchni asfaltowej, media: woda, prąd, gaz, telefon cena 100.000 zł
- * Koźmin Wlkp – budynek mieszkalny 1 lub 2 rodzinny, parter + piętro + poddasze, położony blisko centrum na działce o pow. 1606 m.kw, media: woda, prąd, gaz, kanalizacja, telefon, wykonany z solidnych materiałów, do zamieszkania od zaraz cena 340.000 zł
- * Koźmin Wlkp – budynek mieszkalny 1 lub 2 rodzinny, parter + piętro + poddasze, położony blisko centrum na



GOSPODARSTWA ROLNE

- * 8 Km od Krotoszy – gospodarstwo niedaleko drogi krajowej, składające się z obsiedlisko o pow. 1,5 ha w skład, którego wchodzi: budynek mieszkalny parter + poddasze – stodoła 11x25 – stodoła 12x25 – garaż 8x10 cena 550.000 zł
- * 8 Km od Krotoszy – gospodarstwo rolne składające się z osiedliska (budynek mieszkalny + 3 budynki gospodarcze na działce o pow. 2,7 ha) i gruntów ornych o łącznej pow. ok. 13 ha – dogodny dojazd do osiedliska drogą utwardzoną, cena osiedliska i gruntów 1 045.000 zł Istnieje możliwość kupna samego osiedliska
- * 5 Km od Pleszewa – przy drodze o nawierzchni asfaltowej, zabudowania mieszkalne (budynek mieszkalny) oraz zabudowania gospodarskie położone 150 metrów od ściany lasu. Całość na działce o pow. 7,7 ha (w jednym kawalku) – przez działkę przepływa rzeka – idealne na ośrodek jadalnic lub gospodarstwo agroturystyczne cena 550.000 zł

ROZPOCZĘTE BUDOWY

- * Biadki – rozpoczęta budowa budynku mieszkalnego – wykonane fundamenty + projekt + zgromadzone materiały budowlane – na działce o pow. 2744 m.kw cena 80.000 zł

OBIEKTY O CHARAKTERZE

PRODUKCYJNO – MAGAZYNOWYM

- * Krotoszyn – Kopiczecki – budynki gospodarcze położone na działce 3800 m.kw – z możliwością adaptacji na warsztat lub obiekt o podobnym przeznaczeniu cena 170.000 zł
- * Krotoszyn – budynek magazynowo produkcyjny o pow. 300 m.kw położony na działce 1600 m.kw, na działce dobudowana wiatra, możliwość prowadzenia dowolnej działalności gospodarczej, cena 280.000 zł
- * 13 Km Krotoszyn – nieruchomości położona przy drodze o nawierzchni asfaltowej, zabudowana nowym budynkiem gospodarczym, składającym się z 1 hali o pow. 829 m.kw i części biurowej. Całość położona na działce o pow. 7900 m.kw. Budynek wykonany z pustaków żelbetonowych w tacie surowym zamkniętym cena 420.000 zł

DO WYNAJĘCIA

- * Krotoszyn – bliskie centrum – lokal o pow. 120 m.kw, parter, z przeznaczeniem pod sklep spożywczy, komputerowy, kwiatami, biuro, agencje reklamową, czynsz: 2000 zł/m-c, dobra lokalizacja POLECAM!!!!
- * Krotoszyn – centrum – I piętro – lokal o pow. 65 m.kw, przeznaczony pod biuro, kancelarię czy szkołę językową, składający się z: 1 łazienki + 2 pokoi + kuchni z jadalnią + łazienki i balkonu, ogrzewanie: piec gazowy + kominek czynsz: 1.680 zł/m-c

„Grządka” Krawiectwo ciężkie miarowe
salon sukien ślubnych – pracownia,
odzież damska, męska, młodzieżowa, szaty liturgiczne, komunijne, togi (sędzia, prokurator, adwokat, prawnik), haft komputerowy.
Krótkie terminy realizacji.
Krotoszyn, ul. Grudzińskiego 19 (przed apteką Parcelki),
tel. 062 722 75 37.

PIORUNOCHRONY

Tel. 0605 352 189.

Jałowice cielne

HODOWLANE I UŻYTKOWE

skupuje Przedsiębiorstwo BIS,
cielność powyżej
6 miesięcy.

Tel. 065 573 86 31,
065 572 73 36.
Pon. – pt. 8.00 – 16.00

KUPIĘ

- Przyczepka samochodowa – 2 szl (większa i mniejsza), pełna dokumentacja. Tel. 0880 623 040.
- Skuter Piaggio Zap 49 cm – 1996 r. – 1 300 zł. Tel. 0605 218 835.
- Skuter Piaggio NRG – 1996 r., stan db. Tel. 0693 668 793.
- Samochodzik na akumulator do 4 lat. Tel. 0605 392 241.

INNE

- Samochody z USA prosto z aukcji dealerskich – wszystkie modele. Tel. 0506 242 232.

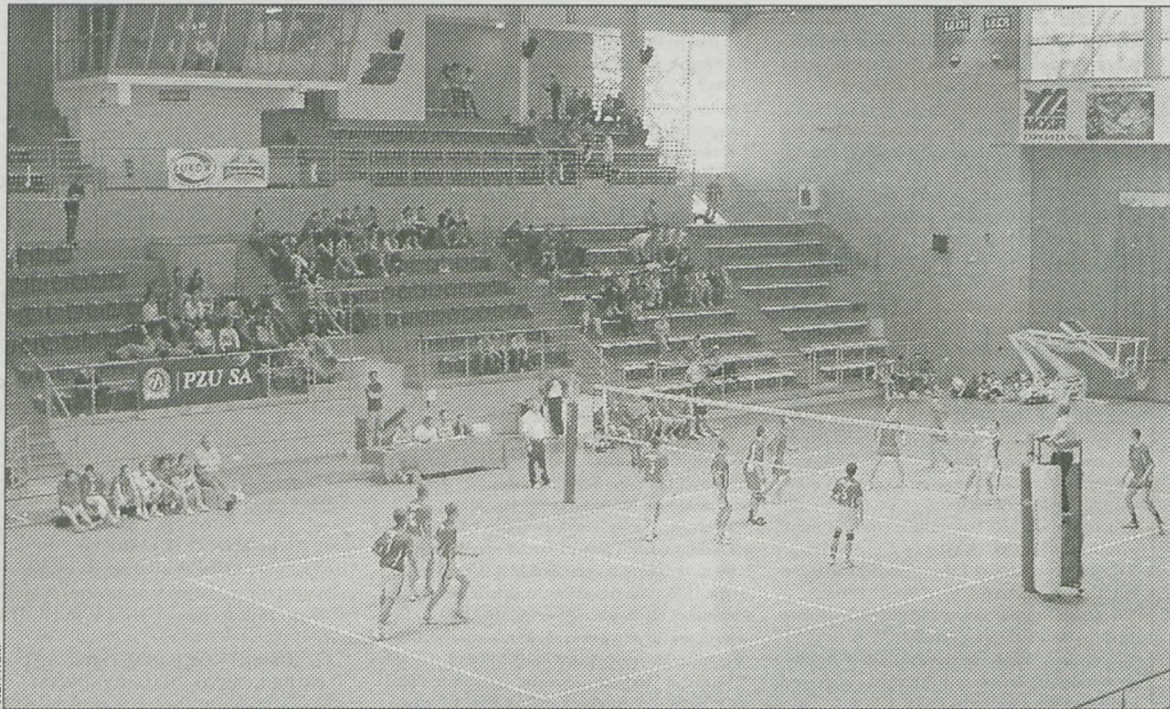
KUPIĘ JAŁÓWKI

HODOWLANE I UŻYTKOWE

cielność od 4 do 8 miesięcy.

Tel. 0661 708 535.

Trójka druga w Wielkopolsce



Rywalizowano w pięknym obiekcie „Farmutilu”

W Pile rozegrano Wielkopolski Finał Gimnazjady w Piłce Siatkowej Chłopców. Uczestniczyli w nim zawodnicy krotoszyńskiego Gimnazjum nr 3. Podopieczni Piotra Robakowskiego i Tomasza Horyzy zrealizowali swój cel i wywalczyli srebrne medale.

Do piłskiego turnieju przebieży się cztery najlepsze zespoły, które pomyślnie przebrnęły długą fazę eliminacyjną. Aby pojechać do Pily, należało bowiem zwyciężyć w mistrzostwach powiatów oraz w półfinałach i finałach rejonowych, jak również okazać się jednym z dwóch najlepszych zespołów półfinałów wojewódzkich.

Do zmagania przystąpiły drużyny Gimnazjum nr 3 z Krotoszyńska i Gimnazjum nr 6 z Pily – odpowiednio pierwszy i drugi zespół półfinału B, jak również G5 Pila

oraz G2 Turek, które były najlepsze w półfinale A.

Wszystkie spotkania turnieju zostały rozegrane – przy sporej liczbie widzów – w nowoczesnej hali piłskiego MOSiR-u, gdzie na co dzień swoje mecze rozgrywa pierwszy zespół „Farmutilu”.

Już w pierwszym pojedynku zapachniało sensacją. Aktualny Mistrz Polski – G5 Pila, czyli zespół, który kilka dni po zawodach wyleciał na Sardinie, by wziąć udział w Mistrzostwach Świata Gimnazjalistów, potwornie męczył się w konfrontacji z inną piłską drużyną G6. Faworyci wygrali dopiero po zaciętym tie-breaku.

W drugiej potyczce krotoszyńskie zagrały przeciwko siatkarzom z Turku. Nasi zawodnicy zgodnie z oczekiwaniami wykazali swoją wyższość nad rywalami, ogrywając ich w dwóch setach do 21 i 14.

Lepszy od graczy z Turku okazali się także zawodnicy G6 Pila, którzy 2:1 wy-

grali z nimi w finale pocieszenia.

Najważniejsze spotkanie turnieju pomiędzy G5 Pila a G3 Krotoszyn, od początku nie układało się po myśli naszych siatkarzy. Zawodnicy nie mogli złapać właściwego rytmu gry. Do tego dwie bardzo kontrowersyjne decyzje sędziowskie na początku pierwszego seta odebrały im pewność siebie. Gimnazjaliści z Pily wygrali więc mecz w dwóch krótkich partiach – do 16 i 17. Stawką tego starcia był awans do finałów Mistrzostw Polski, jakie odbędą się w tym roku w Elblągu. Oczywiście, triumfatorów z naszego regionu zaliczyć trzeba do grona faworytów tej imprezy. MVP turnieju finałowego wybrano Białorusina, reprezentującego najlepszy zespół w Wielkopolsce – Sergieja Gierzota.

Po zawodach powiedział nam trener krotoszyńskich Piotr Robakowski: *„Chłopcy stawiali się przede wszystkim na trudny mecz z zespołem piłskim, w którym trzon drużyny stanowił kadec „Jokera” Pila. Jest to bardzo utytułowana drużyna, będąca aktualnym mistrzem Polski Młodzików. Poza tym pilanie są obrońcami tytułu, a w obecnych rozgrywkach klubowych dotarli już do finału Mistrzostw Polski. Zespół ten ma w swoim składzie trzech reprezentantów Polski oraz bardzo dobrego zawodnika z Białorusi. To wszystko chyba bardzo podziałało na wyobraźnię moich chłopców, bo z takim wymagającym rywalem właściwie w ogóle nie podjęli walki. Jestem jednak zadowolony z postawy zespołu w tegorocznych rozgrywkach. Biorąc pod uwagę przeciwników, z jakimi przyszło się nam zmierzyć, srebrny medal to wynik, z którego możemy być dumni. Wydaje mi się, że inne rozstrzygnięcie w meczu finałowym byłoby dużą sensacją.*

Daniel Borski



Dumni wicemistrzowie regionu z trenerami

Centra Ostrów – Biały Orzeł Koźmin 3:1 (2:1) Orły mogły coś ugrać

Po wyrównanym meczu Centry Ostrów i Białego Orła Koźmin mogą czuć niedosyt. Miejscowi wygrali 3:1, lecz przy stanie 2:1 koźminianie mieli stuprocentową szansę na wyrównujące trafienie.

Rozgrywany w Ostrowie mecz był ciekawym widowiskiem z licznymi okazjami strzeleckimi stwarzanymi przez obie ekipy. Pierwsi o gola postarali się gospodarze, a autorem pięknego strzału po indywidualnej akcji i wymanewrowaniu dwóch rywali był Gracjan Konieczny, który kropnął z 18 metrów nie do obrony. Od 20 minuty spotkania koźminianie przegrywali już różnicą dwóch trafień. Tym razem bramka padła po rzucie kamym, którego na gola zamienił Tomasz Adamiak. Arbiter dopatrzył się zagrania ręką jednego z obrońców, nad którym piłkę przerzucić próbował Daniel Walczak.

Chciałbym, abyśmy grali tak przez cały sezon – komentował pół godziny później kierownik Centry Wojciech Maciejewski. Po stracie drugiego gola do pracy zabrali się jednak zawodnicy z Koźmina, którzy już w 39 minucie gry cieszyli się ze zmniejszenia strat. Gol autorstwa Marcina Kaczmarka padł po sporym zamieszaniu w pobliżu bramki ostrowian. Zanim Kaczmarz umieścił piłkę w siatce, futbolówka dwukrotnie była wybijana przez defensorów. Kaczmarkowi pomógł jeszcze jeden z obrońców. Piłka odbiła się od niego i trafiła do siatki.

Przerwa była zbawieniem dla gospodarzy,

którzy w końcowych minutach pierwszej odsłony zostali zepchnięci do głębokiej defensywy. Podobny obraz miały drugie trzy kwadranse, ale mimo znakomitych okazji koźminianie nie potrafili po raz kolejny trafić piłką do bramki Centry.

Najlepszą, dwustuprocentową szansę znamował Jakub Nanysławski, któremu nie udało się strzelić z pięciu metrów do niemal pustej już bramki rywali. Goście nie wykorzystali drugiej wysnienionej okazji. W sporym zamieszaniu jeden z graczy Orła oddał strzał z bliskiej odległości, lecz na drodze piłki stanął inny koźminianin i gola nie było.

Mimo dalszych prób piłkarze z Koźmina nie doprowadzili do wyrównania. Wynik podwyższyli natomiast ostrowianie, którzy zdobyli bramkę po kombinacyjnie rozegranym rzucie wolnym. Czterech zawodników Centry uciekało z pola bramkowego, wyciągając za sobą defensorów drużyny przeciwnej. W tym samym czasie z drugiej linii w tempo do dośrodkowania wybiegł Damian Grzeszczyk. Rezerwowi ostrowskiej drużyny zagrał wzdłuż linii bramkowej do Marcina Kucharskiego, który dopełnił formalności.

Daniel Borski

Max Pol był najlepszy



Zawodnicy musieli się wykazać celnym okiem

Na początku maja w Rozdrażewie przeprowadzono XXI Międzyzakładowy Turniej Sportowo-Rekreacyjny o Puchar Wójta Gminy Rozdrażew. Triumfátorem zmagania odbywających się na boisku sportowym Zespołu Szkół Publicznych została drużyna firmy Max Pol.

W zawodach wzięło udział dziewięć zakładowych zespołów z terenu całej gminy. W rolę arbitra wcielił się emerytowany dyrektor szkoły Zenon Marcinkowski. Łącznie na starcie stanęło 387 zawodników, w tym 65 kobiet. Na całość rywalizacji złożyło się sześć dyscyplin. Najpierw strzelano z wiatrówki, po czym kopano piłkę na bramkę ze specjalnie wyznaczonych pól. Przygotowano także konkurs rzutów osobistych, jak również inne konkurencje wymagające celności i użycia rąk: rzut woreczkami, lotkami oraz jajkiem.

Najlepszy w końcowej klasyfikacji zespół Max Polu zgromadził na swym kon-

cie 49 punktów. Zwycięzcy o cztery i pół oczka wyprzedzili drużynę rozdrażewskiego Zespołu Szkół Publicznych. Trzecią lokatę z dorobkiem 29 punktów zajęła Spółdzielnia Kółek Rolniczych, a kolejne miejsca zajmowały kolejno reprezentacje: Urzędu Gminy, Szkoły Podstawowej z Nowej Wsi, Firmy Ogólnobudowlanej Tyn-Pynk i Poprawki z Rozdrażewa, Rady Gminy, Zakładu Betonarskiego Michała Stachury oraz PPHU Juskowiaka z Nowej Wsi.

Bez względu na wywalczone miejsce każda z drużyn otrzymała pamiątkowy dyplom.

(debe)

Calisia Kalisz – Astra Krotoszyn 3:0 (0:0)

Słaby mecz, zerowa skuteczność



A. Staszewski (na pierwszym planie) i jego koledzy musieli uznać wyższość „Calisii”

Zawodnicy krotoszyńskiej Astry nie sprostali Calisii. Piłkarze Włodzimierza Bajera zasłużenie przegrali w Kaliszu 0:3 i niemal na pewno zakończą rozgrywki na przedostatnim miejscu.

Jako pierwsi groźną akcją przeprowadzili gospodarze. W 4 minucie gry Konrad Chojnacki podał do znajdującego się w polu karnym byłego gracza Astry Roberta Zaworskiego, którego uderzenie w ostatnim momencie zdołali zastopować krotoszyńscy defensorzy.

Chwilę później asystę mógł na swym koncie zapisać Igor Janicki, lecz strzał

Grzegorza Klimkiewicza był niecelny. Następnie gości przed stratą bramki uchronił będący w dobrej dyspozycji Piotr Półtoraczyk. Jaszyn popisał się kapitalną obroną uderzenia grającego trenera miejscowych – Grzegorza Dziubka. Kilka minut później bramkarz Astry ponownie uratował swój zespół. Tym razem Półtoraczyk wybronił ładną próbę

Lukasza Ekierta. Goście przebudzili się w 23 minucie meczu. Po błędzie w zachowaniu linii defensywy Calisii przed świetną szansą stanął Wojciech Falentin, który na przeszkodzie miał już tylko bramkarza Tomasza Frontczaka. Miejscowy golkeeper dobrym wybiegiem skrócił kąt i poradził sobie ze strzałem Fali.

Cztery minuty później podopieczni

Włodzimierza Bajera mieli drugą stuprocentową okazję. Fatalny błąd popełnił Paweł Lisiecki, który zagrał wprost pod nogi Macieja Leisa. Ten w sytuacji *sam na sam* nie poradził sobie z Frontczakiem, ale futbolówka trafiła do Macieja Kujawskiego. Pomocnik Astry miał przed sobą pustą bramkę, jednak w ostatniej chwili jego uderzenie zablokował Dziubek.

Dwie niewykorzystane przez krotoszyńcian okazje mogły zemścić się 300 sekund później, kiedy sam w polu karnym znalazł się Klimkiewicz. Na szczęście dla naszego zespołu napastnik z Kalisza uderzył słabo i nieprecyzyjnie. Przed przerwą Calisia oddała jeszcze kilka strzałów z dalszej odległości, ale piłkarze schodzili do szatni przy bezbramkowym wyniku.

Druga odsłona widowiska nie przyniosła zmiany obrazu gry. Zdecydowanie częściej atakowali gospodarze, a gości stać było jedynie na wyprowadzenie kilku kontr. Po jednej z nich dobrej okazji nie wykorzystał wracający do drużyny doświadczony Maciej Leis, który z kilkunastu metrów posłał piłkę tuż obok słupka bramki rywali.

W 63 i 69 minucie kaliszanie znów mogli otworzyć wynik potyczki. Najpierw jednak niecelnie głową strzelał Paweł Lisiecki, a następnie próba Chojnackiego okazała się minimalnie chybną.

Napór miejscowych wzrastał i w 74 minucie Dziubek jako pierwszy znalazł sposób na pokonanie Półtoraczyka. Gospodarze wyprowadzili wtedy zabójczy kontratak, rozpoczęty przez rezerwowego Damiana Wnuka, który dobrym prostopadłym zagranieniem otworzył drogę do bramki swemu trenerowi. Dziubek w tempo wyszedł do piłki i technicznym

Bramki

1: 0 – Grzegorz Dziubek (74'), 2: 0 – Łukasz Badosz (77'), 3: 0 – Łukasz Badosz (80')

Calisia

Frontczak – Lisiecki, Zapart, Zaworski, Dąbrowski (79' Sobczyk) – K. Chojnacki (85' Józwiak), Dziubek, Janicki, Ekiert (62' P. Chojnacki) – Klimkiewicz (62' Wnuk), Badosz

Astra

Półtoraczyk – Piotrowski (65' Sworowski), Kubiak, Smyczyński, Idkowiak – Nowak – M. Kujawski, Falentin, Szych, Staszewski (57' Zimmermann) – Leis (79' Sikora)

strzałem posłał ją do siatki Astry.

Od straty gola nie upłynęło nawet 180 sekund, a Półtoraczyk po raz drugi musiał udać się za własną linię bramkową. Bramka na 2:0 padła w dość kuriozalnych okolicznościach. Jeden z krotoszyńskich obrońców wycofał piłkę do Półtoraczyka, który nieoczekiwanie skisował. Ten błąd bez problemu wykorzystał Łukasz Badosz, któremu nie pozostało nic innego, jak strzelić do pustaka. Calisia dobiła Astrę w 80 minucie gry. Wnuk przebiegł prawą stroną przez pół boiska i – mając przed sobą tylko bramkarza – podał do lepiej ustawionego Badosza, a ten ustalił wynik konfrontacji.

W końcówce przyjezdni mogli się pokusić o zdobycie gola honorowego, ale po silnym strzale Tomasza Sworowskiego obroną popisał się bezbłędny tego dnia Frontczak.

Daniel Borski

Sulimirczyk Sulmierzyce – Czarni II Fabianów 9:1 (3:1)

Dziesięć goli w Sulmierzycach

Festiwal bramek obejrzeli kibice w Sulmierzycach, gdzie miejscowy Sulimirczyk podejmował w niedzielę drugi zespół Czarnych Fabianów. Gospodarze zwyciężyli aż 9:1.

Napór zawodników Jacka Pilichowskiego wzrastał z każdą upływającą minutą. Po kwadransie gospodarze cieszyli się po raz pierwszy, bowiem do siatki rywali trafił Ma-

riusz Doktor. Po kolejnych dziesięciu minutach ten sam zawodnik podwyższył prowadzenie sulmierzyczan, by w minucie 40 skompletować klasyczny hat-trick.

Po przerwie kanonada Doktora trwała dalej. Trzy minuty po wznowieniu gry ten sam zawodnik strzelił swojego czwartego gola. Honorowa bramka dla gości, jaka padła w 55 minucie meczu, tylko podrażniła grających na pełnym luzie gospodarzy. W 60 minucie Piotr Kapala, w 68 ponownie Doktor, potem Tomasz Pawlak, Paweł Ma-

tylak i Tomasz Wieczyński, dobijali załamanych rywali i ostatecznie Sulimirczyk zakończył spotkanie z dziewięciobramkową zdobyczą.

(debe)

Sulimirczyk

Borowczyk – Ł. Pawlak, Szymanowski, Włoch – Nadolny – Maciejaszek, Wypyszyński, Pilichowski, Matyjak – Kapala, Doktor, na zmiany wchodził T. Pawlak, Wieczyński, Brajer, Chęciak, Zerdan

Cieślak przed Saracenem i Chudym

Już siedemnaście turniejów mają za sobą uczestnicy tegorocznej Krotoszyńskiej Ligi Darta. W niedawnym starciu najlepszy okazał się Jacek Cieślak.

Do zawodów zgłosiło się zaledwie dziesięciu graczy. Zabrakło przede wszystkim lidera klasyfikacji generalnej – Piotra Jakubka.

Z tego grona najlepszą celnością oraz koncentracją popisał się Jacek Cieślak. Drugie miejsce przypadło Rafałowi Saracenowi, a trzecie Pawłowi Chudemu. Czwarty był Piotr Koczorowski. Piątą lokatę podzielili między siebie Paweł Gwert i Marek Wiatrak.

Tym razem najwięcej punktów w jednym podejściu uzyskali Saracen i Cieślak, rzucając po 140 punktów. Zwycięzca z kolei zaliczył jednorazowo 133 oczka.

W generalce nie doszło do dużych przetasowań. Jakubek, mający na swym koncie 5680 punktów, nadal utrzymuje bezpieczną przewagę nad drugim w tabeli Gwertem (5252). O trzecie miejsce walczą Chudy (4770) oraz Wiatrak (4734). Piątą lokatę okupuje Waldemar Gryszka (4392), a szóste miejsce z dorobkiem 4248 punktów zajmuje Dawid Matyła. Po XVII turnieju na liście sklasyfikowanych widnieje 37 nazwisk.

(debe)

CKS Zduny – KKS 1925 Kalisz 0:4 (0:2)

Lider nadal poza zasięgiem rywali

Zdunowscy piłkarze nie sprostali przodownikowi tabeli z Kalisza. KKS 1925 rozgromił w Zdunach CKS, zwyciężając aż 4:0.

Kaliszanie opanowali boiskowe wydarzenia już po pierwszym gwizdku arbitra. Ich przewaga została zwięczona celnym strzałem w krótki róg Mariusza Kaczmarka, któremu ładnie dogrywał Damian Ostrychalski. Po kilku chwilach znakomicie zachował się Marcin Machowski, broniąc nogami uderzenie Rafała Kurasa w sytuacji *sam na sam*.

W 31 minucie gry tuż za linią pola karnego faulowany był jeden z graczy gości. Do piłki podszedł Przemysław Owczarek, który świetnym strzałem nad murem skierował piłkę do siatki Machowskiego.

Miejscowi mogli odpowiedzieć kontaktowym trafieniem Marcina Ciesielskiego, lecz skrzydłowy CKS-u zmamował sytuację *oko w oko* z kaliskim golkeeperem.

Druga część widowiska była bardziej wyrównana, choć więcej z gry wciąż

mieli goście. Bramki padały jednak tylko dla KKS-u. Trzecią zdobył Paweł Gierosz, który próbował dośrodkować w pole karne, a piłka nieszczęśliwie dla naszego zespołu wpadła za kolnierz zrozpaczonego Machowskiego. Szansę dla miejscowych zaprzepaścił ponownie Ciesielski, a wynik boju na 0:4 ustalił Ostrychalski.

Organizatorzy spodziewali się licznej grupy psudekibiców z Kalisza. Na mecz przybyły nawet policyjne radiowozy. W końcu okazało się, że kaliszanie nie dotarli.

(debe)

CKS

Machowski – B. Stachowiak, Dominiak, Wojcieszak – Czapracki, Falentin, Ibron, M. Ciesielski, Jerzyk – Stefan, Czubak, na zmiany wchodził Bała, Z. Kuciński, Stefan, Jerzyk

Gol Rejka dał komplet punktów

Kobyliński Piast skromnie (1:0) pokonał u siebie drużynę *Sokoła* Kleczew. Kobylinianie dominowali na boisku przez pełne 90 minut gry, stwarzając sobie sporą liczbę klarownych okazji strzeleckich.

Początek meczu był bardzo pechowy dla gości, bowiem w pierwszych 15 minutach plac gry z powodu kontuzji opuścić musiało ich dwóch zawodników. Bardzo groźny okazał się zwłaszcza uraz Łukasza Molińskiego, którego z podejrzeniem zerwania więzadeł w kolanie odwieziono do szpitala.

Przewaga *Piasta*, który od początku spotkania dyktował warunki, została udokumentowana w 17 minucie gry. Z rzutu wolnego dośrodkowywał Piotr Kowalski. Piłkę z własnego pola karnego wybili goście, ale ta trafiła do Jacka Biernata. Rosły defensor zgrał do Michała Rejka, a ten wpisał się na listę strzelców. *Rejas*, którego od dawna nie oglądaliśmy w wyjściowym składzie, uderzył bez przyjęcia, a piłka wpadła do bramki gości.

Przyjezdni próbowali odgryzać się nie- zbyt licznymi strzałami z dystansu, ale tylko dwa z nich zmierzały w światło bramki Dominika Sadowskiego. Obie próby zakończyły się dobrymi interwencjami *Sadola*.

Gospodarze grali bardziej wyrafinowany futbol. Ich akcje często się zacykły, lecz w decydujących momentach brakowało odpowiedniego wykończenia. Nieoczekiwanie jednak przyjezdni wyprowadzili szybką kontrę. W 24 minucie Marcin Jankowiak na skraju *szesnastki* związał Przemysława Kaczmarska, ale strzał gracza *Sokoła* był minimalnie niecelny.

W odpowiedzi groźnie uderzał najaktywniejszy na murawie Rejek, tyle że do odbitej przez bramkarza piłki nie dopadł żaden z kobylińskich napastników. Kilka

minut później Kowalski wrzucił w pole karne, gdzie Marek Nowicki przytomnie odebrał głowę do Rejka, który *huknął* z woleja, ale bramkarz gości nie dał się zaskoczyć. Przed przerwą miejscowi stworzyli sobie jeszcze jedną dogodną okazję. Z *ostrego* kąta szczęścia próbował Nowicki. Po jego uderzeniu piłkę odbił bramkarz, a po rzucie rożnym niebezpiecznie, ale i nieskutecznie zza pola karnego strzelał Rejek.

W drugiej odsłonie dominacja gospodarzy była jeszcze bardziej widoczna. Dziesięć minut po przerwie świetną okazję zmanował Rejek. Z boku boiska centrował Jakub Pospiech, a autor pierwszego trafienia uderzył głową z 4 metrów, lecz kleczewski golkeeper i tym razem stanął na wysokości zadania.

Następnym, który próbował pokonać Sadeckiego, był Kaczmarek. Również z jego uderzeniem z dystansu poradził sobie bramkarz *Sokoła*. Po kilku minutach świetną szansę stworzył Smektał Rejek, który idealnie wyłożył piłkę swojemu koledze. Niestety, Smektała uderzył zbyt lekko i Sadecki pewnie złapał futbolówkę.

Tuż przed końcem potyczki kobylinianie jeszcze dwukrotnie mogli powiększyć prowadzenie. Najpierw jednak Sadecki wyłuskał piłkę spod nóg rozpędzonego Nowickiego, po czym wybronił potężny strzał Smektały. Do instynktownie odbitej piłki dobiegł Nowicki, ale jego dobitka była zbyt lekka, by zaskoczyć będącego w dobrej formie golkipera gości.

Daniel Borski

Bramka

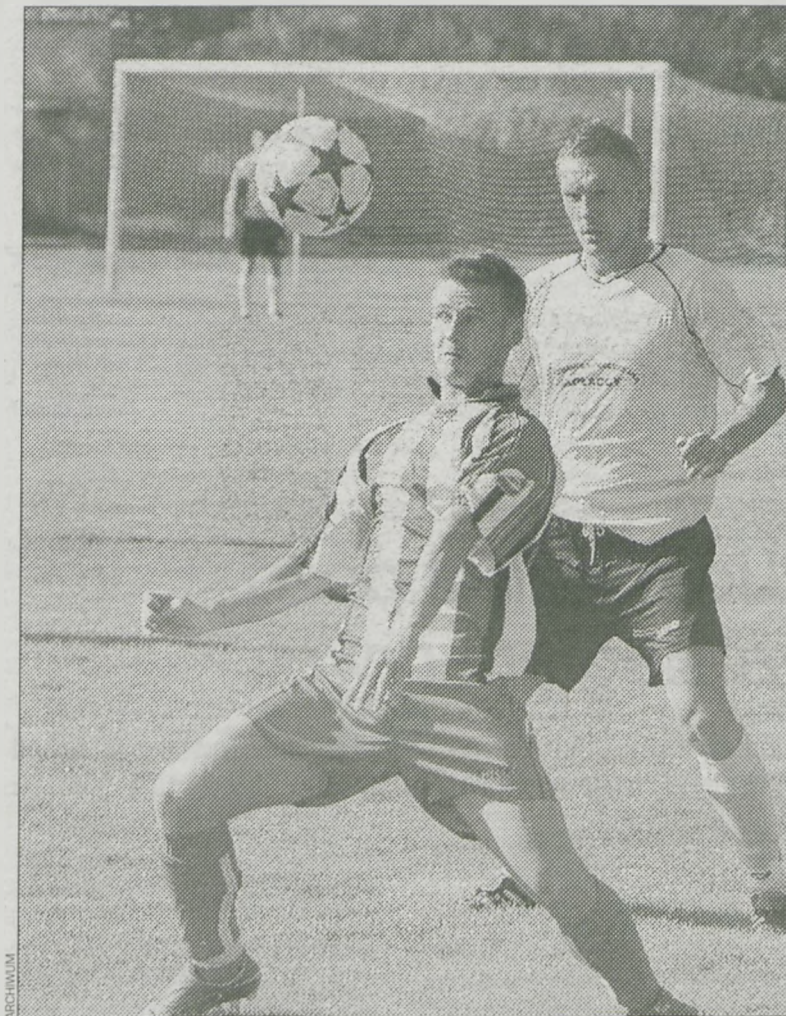
1:0 – Michał Rejek (17')

Piast

Sadowski – P. Kowalski, Skrzypczak, Biernat, Kaczmarek – Pospiech, Kurzawa, Kendzia, Smektała – Nowicki, Rejek (79' Andrzejewski)

Sokół

Sadecki – Sporakowski (13' Skrobiana, 66' Kwiatkowski), Góralski, Moliński (3' Nowakowski), Jaśkiewicz – Jankowiak, Konicki, Śmiałek, Kupiński – Janiak, Smyczyński



M. Rejek zdobył gola na wagę trzech punktów i rozegrał bardzo dobre zawody

Piast powalczy w Pucharze Polski

Już w najbliższą środę na boisku *Centry Ostrów* zostanie rozegrany mecz finałowy Okręgowego Pucharu Polski w rejonie kaliskim.

Spotkanie pomiędzy *Centrą* a kobylińskim *Piastem* zapowiada się ciekawie.

Obie drużyny odnotowały bowiem serię ligowych zwycięstw, a przede wszystkim starają się grać ofensywny futbol. Mecz rozpocznie się o godzinie 17.00.

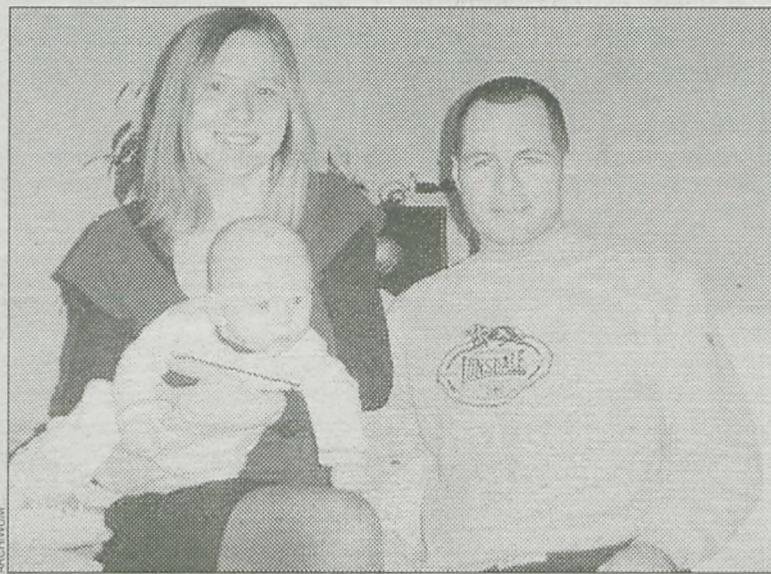
W zespole gospodarzy zobaczymy między innymi dwóch byłych piłkarzy krotoszyńskiej *Astry*: Michała Potarzyckiego i Ryszarda Tomezaka, który na kilka dni przed meczem powiedział: – *Podejdziemy do tego spotkania bardzo skon-*

centrowani. Wiemy, o co i z kim gramy, ale ostatnie pasmo wygranych pozwala nam myśleć o zdobyciu pucharu.

Na sukces liczą także kobylinianie. – *Znając trenera Nowickiego wiem, że będzie się starał za wszelką cenę sięgnąć po to trofeum. Myślę, że można się spodziewać wyrównanego meczu, po którym cięszcy będą się nasi piłkarze i kibice.*

(debe)

Astrowicze zagrają dla Przemka



Przemysław Gustowski z rodziną

Prawdopodobnie w czerwcu bieżącego roku dojdzie do skutku mecz charytatywny, w którym wystąpią byli gracze krotoszyńskiej *Astry*. Poza spotkaniem po latach najważniejsze będzie niesienie pomocy Przemysławowi Gustowskiemu, do niedawna zawodnikowi i trenerowi *Astry*, cierpiącemu na poważne schorzenie kręgosłupa.

Pomysłodawcą spotkania jest przyjaciel Gustowskiego Mariusz Ratajczak, który zadzwonił do naszej redakcji i zachęcił do współorganizowania imprezy. – *Przemek pali się do pracy z młodzieżą, a obecnie nie może normalnie funkcjonować* – mówił Mariusz. – *Jestem już w kontakcie z byłymi piłkarzami „Astry”, którzy z entuzjazmem wypowiadali się o mojej propozycji. Mam nadzieję, że akcja „wypali” i zbieramy pieniądze potrzebne na operację Przemka.*

Ratajczak mówił także, że swoją obecność w Krotoszynie potwierdzili już między innymi Piotr Bartkowiak, Adam Sadowski, Robert Zaworski. Chęć udziału wyrazili Krzysztof Potaś, Maciej Piątek, Ryszard Tomezak, Krzysztof Lechowski. W najbliższych dniach skontaktujemy się z kolejnymi piłkarzami. Postaramy się również zaprosić piłkarską gwiazdę.

Ratajczak zapewnia, że w różnoraki sposób nasze działania wspomogą byli członkowie zarządu klubu, jak również krotoszyńscy przedsiębiorcy. Pomoże Centrum Wolontariatu Ziemi Krotoszyńskiej. Imprezę planujemy na połowę czerwca.

A co słysząc u Przemka Gustowskiego? Choć z jego zdrowiem nie jest najlepiej, młody i ambitny trener nie traci nadziei na stosunkowo szybką poprawę. – *Chciałbym jak najszybciej wrócić do trenerki i pracy z młodzieżą* – powiedział. – *Jasne, że do czynnego uprawiania futbolu jako zawodnik już nie wrócę, ale na trenerskiej ławce chcę pojawić się najszybciej, jak to będzie możliwe.*

Przemek rozpoczął przygodę z piłką seniorską w bardzo młodym wieku. Początkowo nie miał problemów z kręgosłupem. Pojawili się, kiedy Gustowski był graczem Białego Orła Koźmin. – *Zdarzało się, że po meczach czy treningach musiałem na dłuższy czas się położyć* – zwierza się. – *Dopiero po szczegółowych badaniach za pomocą tomografii komputerowej okazało się, co jest przyczyną moich kłopotów.*

W związku z uszkodzeniem przestrzeni międzykręgowej i uciskiem nerwu przez

jeden z przesuniętych dysków, konieczna była operacja. *Gusto* przeszedł ją w roku 2000. Po długiej i żmudnej rehabilitacji trener czuł się na siłach, by wrócić do piłki. Rozpoczął więc treningi z drużyną kobylińskiego *Piasta*, w której szeregach spędził dwa lata. W końcu wrócił do Krotoszyna, by rozpocząć pracę z juniorami macierzystego klubu. Po konsultacjach stał się asystentem trenera Jerzego Andrzejewskiego, a później objął po nim schedę. W międzyczasie zdecydował się także na grę w pierwszym zespole *Astry*.

Niestety, na początku 2008 roku Gustowskiego znów zaczęły nękać *koszmary* z przeszłości i w związku z tym musiał zawiesić na *kołku* zarówno piłkarskie buty, jak i przynoszącą mu wiele satysfakcji *trenerkę*.

Pracuje jako nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej w Smolichach, ale teraz jest na zwolnieniu lekarskim, co go martwi. – *Ileż można siedzieć w domu?* – pyta retorycznie. – *Zależy mi na szybkim powrocie oraz na tym, by w klubie o mnie nie zapomniano.* Wierzy w szybki powrót do trenowania młodych piłkarzy.

Przemek jest zadowolony, że w trudnych chwilach odwiedził go obecny prezes klubu *Astra* Lesław Maćkowiak. – *Dobrze, że zarząd interesuje się mną. Przeciwnie w nieodległej historii „Astry” znanych jest kilka przypadków, kiedy zawodnik uległ poważnej kontuzji i kompletnie o nim zapomniano...* – mówi.

Obecnie Gustowski leczy się w Łowiczu. Ma nadzieję, że operacja nie będzie konieczna. – *Jestem co prawda na liście osób oczekujących na operację w jednym z poznańskich szpitali, ale być może działania specjalisty z Łowicza pozwolą na uniknięcie zabiegu.*

Jeśli jednak Gustowski będzie musiał iść oddać się w ręce chirurgów, nie pozostaniemy obojętni na jego sytuację i postaramy się uzbierać kwotę, która pozwoli na jak najszybszy powrót do pełnej sprawności.

Daniel Borski

Najlepsze dla najlepszych

KOMPUTERY NA MIARĘ BIZNESU

IDEALNY ZESTAW

DO WSZYSTKICH PRAC BIUROWYCH, który spełni wymagania użytkowników w obsłudze codziennych zadań. Użyteczny, wydajny, niezawodny i bezpieczny.

KOMPUTER Z MICROSOFT OFFICE BASIC 2007 – **POŁĄCZENIE IDEALNE.**

DOSKONAŁY ZESTAW DLA WYMAGAJĄCYCH księgowych, managerów, analityków i inżynierów. Maksymalnie wydajny, bezpieczny i niezawodny. Idealny dla aplikacji wymagających dużej mocy i stabilnego działania.

KOMPUTER Z MICROSOFT OFFICE SMALL BUSINESS 2007 – **CZEGO WIĘCEJ MOŻNA WYMAGAĆ?**

Aby sprostać wyzwaniom!

Aby dobrze się pracowało!

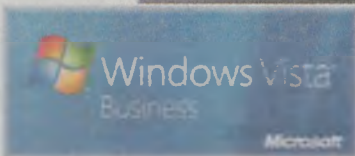


Windows Mobile:
Twoje biuro w telefonie
...i dużo więcej!

Nawigacja GPS, aparat cyfrowy,
odtwarzanie MP3, odtwarzanie video

SmartPhone MIO DIGIWALKER A501
929 pln (zawiera VAT)

Microsoft Windows Live
Połącz się ze światem



Microsoft
Office Basic 2007

OPROGRAMOWANIE:
Microsoft Windows Vista Business PL
Microsoft Office 2007 Basic PL

3899 PLN
(zawiera VAT)

Notebook HARDBIT VBI S96S • procesor: Intel Mobile Core 2 Duo T7700, 2.4 GHz • pamięć RAM: 2048 MB DDR2 • dysk twardy • 160GB Serial ATA • nagrywarka DVD • ekran: 15,4 cali LCD TFT • karta graficzna NVIDIA GeForce Go 8600GS 256 MB • karta dźwiękowa Azalia HD • Karta sieciowa 10/100/1000 Mbit/s • Karta sieciowa WiFi



Microsoft
Office Small Business 2007

OPROGRAMOWANIE:
Microsoft Windows Vista Business PL
Microsoft Office Small Business 2007 PL

2299 PLN
(zawiera VAT)

Komputer HARDBIT Smart Office • procesor Intel Dual Core E2160 1.8 GHz • pamięć RAM 2048 MB DDR2 • dysk twardy 250GB Serial ATA • nagrywarka DVD super Multi Drive DL • karta graficzna NVIDIA GeForce 8400GS 256 MB • karty dźwiękowe AC'97 • karta sieciowa 10/100 Mbit/s • czytnik kart pamięci all in 1 • Cena nie zawiera monitora.

Preinstalujemy oryginalne oprogramowanie Microsoft Windows



Hardbit

Krotoszyn, ul. Benicka 2a
Tel. 062 725 72 06,
062 725 77 78.

www.rzeczkrotoszynska.pl

• Naszą stronę co tydzień odwiedza ponad 2000 Internetów • Tu możesz dowiedzieć się, o czym piszą lub skomentować nasze publikacje • Polecamy internetowy serwis ogłoszeń, rubrykę *Dojść się!* oraz codzienną *pragnięć pory* • Wyniki plebiscytu *Krotoszyński XX wieku* • Bogaty serwis gości *Rzeczy* oraz tytułu *Krotoszyński Roku i Przyjaciół Krotoszyńska* • Archiwum gazetowe od 2003 r. •



Biało-czerwono. Uroczysta Msza św. w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja zgromadziła w kościele na Starym Krotoszynie liczne poczty sztandarowe. Na zdjęciach reprezentacje Gimnazjum nr 2, Kurkowego Bractwa Strzeleckiego i kombatantów z okresu stalinowskiego.



REKLAMA

Sprzedaż nowych mieszkań

w Krotoszynie
przy ul. Ceglarskiej

Sprzedaż:
Biuro budowy, ul. Ceglarska
Tel. 0602 109 630
lub u kierownika budowy



63-000 Środa Wlkp., ul. Dolna 9
tel. 061 285 03 87, fax 061 287 04 57

Krotoszyn, ul. Łakowa 10, czynne: pn. – pt. 9.00 – 18.00, sob. 9.00 – 13.00
Sklep: tel. 062 725 58 60, fax 062 725 58 65, serwis biurowy: 062 725 58 63
www.itecom.pl, sklep@itecom.pl

iteCom

• Komputery • Kasy fiskalne •
• Serwis • Oprogramowanie •
• Serwis biurowy •

Zapraszamy do naszych sklepów w GOSTYNIU, ul. Kolejowa 24 i MILICZU, ul. Kopernika 17

**U nas
super prezenty
na komunie**

AIG
raty

RATYNA
DOWÓD!!!

ZAGIEL
RATY
3x0

MP4 2GB+Pendrive 2GB MODECOM

242 zł BRUTTO

MP4 4GB+Pendrive 2GB MODECOM

299 zł BRUTTO



**Monitor
BELINEA 20"**

wide, czas reakcji 5 ms,
kontrast 1000:1, gwarancja 3 lata



Aparat cyfrowy NIKON

matryca 5Mpxeli,
wyświetlacz LCD 2,0",
obsługiwane karty: SD



Notebook Toshiba L300

Celeron M550, 2.00 GHz, RAM 2GB
Dysk twardy 120GB, DVD-RW, kamera
System Windows Vista HP

Zestaw komputerowy

Intel Core Duo E2180 2 GHz;
Płyta Gigabyte 945 s. 775
Karta Graficzna PALIT 256MB DDR3
RAM Kingstone 1 GB DDR2
VGA PALIT 8600GT 256MB
Dysk Seagate 250 GB SATA2
Napęd LiteOn DVD-/RW
Mysz, klawiatura,
Obudowa Modcom Black+Silver
Monitor NEC 19" DVI
Windows XP Home



Masz bombowy temat?

Przyjdź do nas,
zatelefonuj,
napisz

**RZECZ
KROTOSZYŃSKA**

Redakcja „Rzeczy Krotoszyńskiej”
Ul. Sienkiewicza 2a
Tel. 062 722 71 42
e-mail:
sekretariat@rzeczkrotoszynska.pl

maxima

Komputery - akcesoria - programy

Zestaw komputerowy
procesor AMD
Athlon 64 X2 4200+Box
gigabyte GA-M61SME-S2L
Geforce 6100,
kingston DDR 1GB
667D2N5/1 GB CL5,
HDD CAVIAR 80 GB,
nagrywarka
DVD SAMSUNG,
obudowa 400 W

690 zł

Notebook MSI
Intel CORE 2 Duo T5450 1,66 GHz,
matryca 15,4", pamięć 2048 MB
DDR2 677 MHz, nagrywarka DVD
RW/RAM DL, bluetooth, czytnik
kart pamięci, Fire-Wire,
pełnowymiarowa klawiatura
numeryczna, gwarancja 24 m-cie
+ MP3 1 GB gratis!

2 359 zł

Monitor 19" LG
LCD,
czas reakcji 5 ms,
kontrast: 700:1

559 zł

0,69 zł

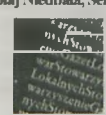
0,45 zł

Krotoszyn, ul. Koźmińska 28 (lokal po Papa Pizza)
Zapraszamy: pon. - pt. 10⁰⁰ - 18⁰⁰, tel. 062 722 84 54, 609 14 24 36

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelna: Romana Hyszkó. Wydawca: Lumen Press spółka z o.o., 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 062 725 33 54, 722 71 42, faks 062 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzeczkrotoszynska.pl, reklama@rzeczkrotoszynska.pl. Konto: ING BANK ŚLĄSKI SA o/KALISZ 51 1050 1201 1000 0023 2200 5493. Nakład: 5600 egz.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Romana Hyszkó. Obsada: Daniel Borski, Mikołaj Niedbala, Sebastian Pośpiech. Afisze i reklamy: Mirosław Gabrysiak, Anna Pietrzak, Dariusz Milewski. Sufferka: Maria Drygas-Witek. Artysty występujący gościnnie: Artur Deckert, Maciej Hoffmann, Bożena Maćkowiak, Sławomir Palasz, Ferdynand Woźny.

Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.00, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że łamie nas Artur Paterek.



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

